

8960

11

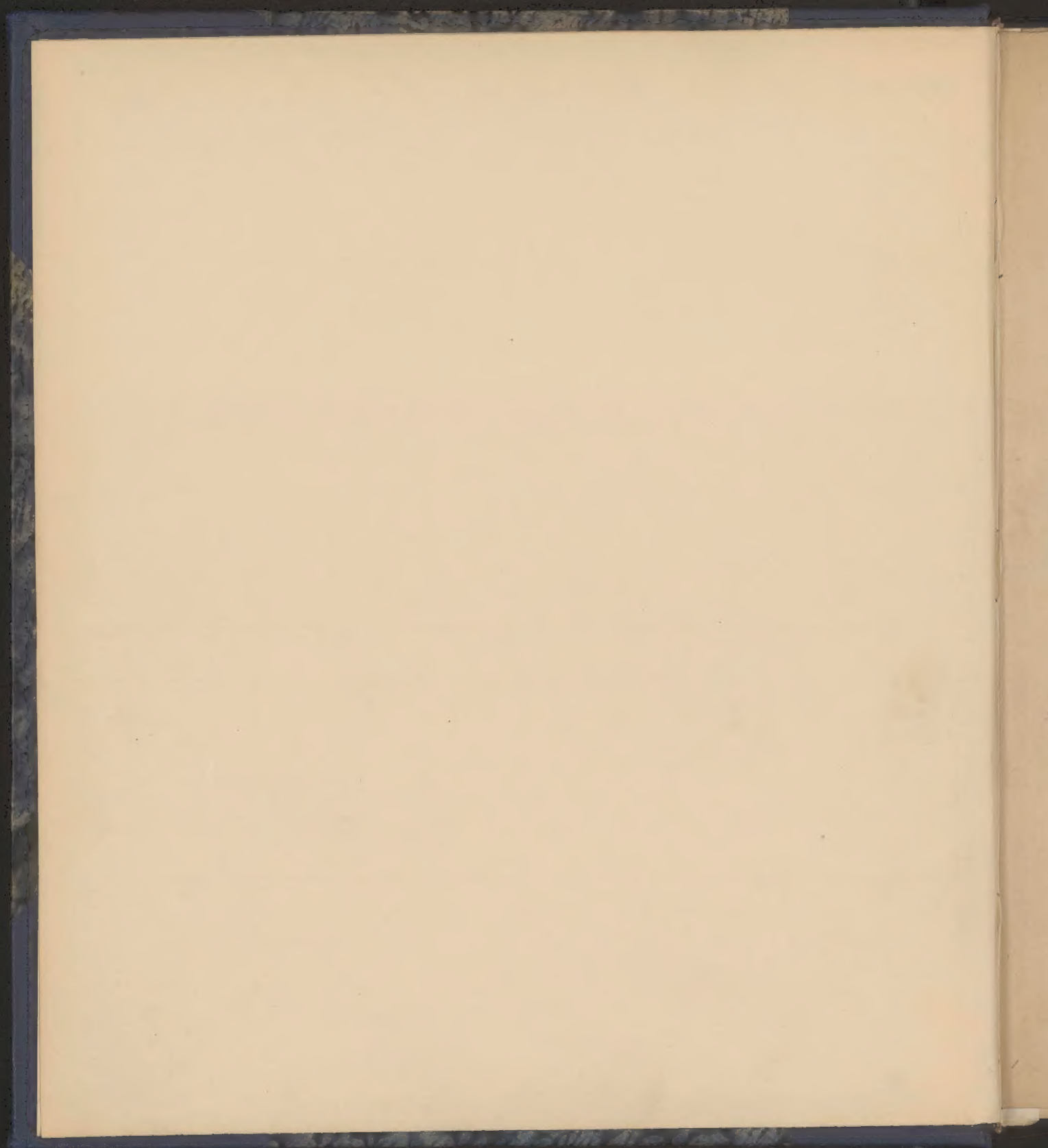
ntus

m.

owski

Ze spuścizny po A. Zippere (daryła Maria Mazankowa, czerwiec 1936).

. Oprawiono w r. 1936.



M. A. Planta
komedji pirciu,
Parafary.

prawa
J. I. Krawczewskiego.

Wyd. 18 Lipca 83.
5 Sierpnia

- I. Samocław. (Alazon.)
 - II. Pasożyt.
 - III. Trójak (Trinummus.)
 - IV. Korbilko. (Rudens.)
 - V. Koryk. (Cistellaria.)
-

85-1
46
67
87
30
31

Bohroni A. Zipperowicz

my, i wylano nam i kani

c) kumaga,

San Remo

1887 roku

Plaut Komedie. Dla filologów cenne pod
względem języka. miary wierka i bardzo
wielu innych właściwości, - nie mniej bada
nie historyczny i polityczny i cywilizacji, historycz
na literatury zajmują bogatą treść,
mistrzowskie sceny i sceny. nieocenionemi obra
zami przedstawienia, których są wiersze
odbitkami.

Przeważnie one pewną ilość czasu jego
mają i ograniczają, nie do czasu przed
nich i czasu, że obce, nie - jedynym
kiedyś, ten samemu stan faktyczny
nie jest ten sam. Plautus zresztą
nie odzwierciedla tylko tego co jest
być, - sed quorum pars fact.

Są trzy komedie Plauti z drabiniastego
stanowiska patrzeć, wymagają od nich
ciężko i nieważko, by to bynajmniej
w świecie nie powiódł się.

P. Luch. Sobie zdać /prawa z tego, cieniem/
 ta k. gocho - nymphi z. para /chł. /p. /
 Chyżtatem, w czasie wojen z Kozłageni-
 nykami. i. Al. Koz. widowifka sceniczne
 prerazone były.

Typizacji widoków objawionej wady, z wyjątkiem
kierunku pierwotnych miejsc, niekiedy w łukach
mających pierwotnych kierunków, niektórych po-
dobnie wyłożonych, któreżkolwiek z nich
jakoś widać dotychczas - zapytanie było
przeważnie ludem. Lecz, gawiedzi.
Alkoholizm przeszedł do leniwej i kłopotliwej
tych niekiedy głównie i przeważnie
wtedy. 2 to to przeważnie
dajeć być może, 2 to to przeważnie
i wgląd, aby być może, 2 to to
2 przeważnie, 2 to to przeważnie
wgląd, 2 to to przeważnie, 2 to to
ludom, wgląd, 2 to to przeważnie
i aby być może, 2 to to przeważnie.

Przy tem w polskiem plant w wiecie
brzoze przy komodzie jest praca
artysty, a w promieniu słońca
w: / hcm.

Komedia jego, reputacja wzina od tego czasu
ona jest drilij. Po dwu tygodniach lat, jest
mierz u siebie w gęsi i Rymanie.

Nieznaczące ilu ty pów Metoda si na niego
paforyt. Istotnie. Istnieje, zachowanie, mł
drinn, dworka. - ekspozycyj rufian, Istnie
cho, blichwiarz - powracają w kadyżety
płuk. jak piznief we wloppis Politygnel.
Scenariusz i. l. p.

Na Me kó ty pów, nieznaczące on od cie
nia. Metoda one do jedny ruznizacje
nie do jedny postacie. Wśród ty pów
kubierzy, w kłótych one kadyżety - a puc
wri ków Kubierzy pucwaria - /a i bar.
dru eryte na twój res i wdiqune.
Mistři ruznizacje Me dzeci, wleq sie ja
sacieje nappizkany puznobliznem.

Plant nie wiele si kubierzy o ofnacie
hale twoid, kadyż kaci kine z tea=
hu guchingy, Me ja na ruznizacje pucw
bin pucwaria, the same, jak Shake
pucw kucwpt. i tea hu kadyżety,
i pucw: wloppis i. l. p.

Mistři m. t. d. i. s. Plant z Shakes
pucw m. j. p. pucw p. d. b. i. n. i. l. p.

(1) Kucwot.

szeregów. Jak Shakespeare Plant był
wrem pilonem dramaturgim, a dykt i
podpis: bierze, tak byłym, jak Shakespeare
mógł być wiele, bo ludzkie dzie
na jak Amadeusza, które utwórów dra
matycznych, których było do 100
określeń, a i 2 tys. kółka nie
dy niepoprawności. Niektóre z nich
w tym czasie.

Przepisywane niepoprawnie, dla aktorów,
miej i kłopotem z dramaturgami Shakes
pearą, że dawały do nas niepoprawne,
~~niepoprawne~~ ^{niepoprawne} wielokrotne przekłady.

W tym czasie Plant, - jak w jego komedii
niewola i niewolnicy, gdzie rolę prze
warowa, gdzie sam on stał się do
tego stanu material i zwał najgłębiej
wpływać jego wady. Obyście, prze
warowa, - jak widział wiele, którego
podległość.

Niewolnik jest jeden z słowami, jest
nie najgłębiej, postać w komedii
jego, przynajmniej, ośm. na którym obca
si ugnęci.

Wierzę, jako w planie, ile rozma-
 ta była niwota w Berlinie i /ktoś
 pana do niwota. Niechdy poru-
 do om sobie odzwierciedlonej powieści
 ai do zachwytu ducha, - umy-
 stem i parafrazą powieści zawię-
 czości pana Tęczy, i z wyznaczką
 dawać i w kładzie chwili z najmniejszą
 nie-układem ciekawość zowie. Wierzę
 do niego.

Wierzę z kumplem zaginionym ułamy-
 waniem niwota. powieści zawię-
 czości, i nie z ową z ciekawości nie
 inoż powieści, i powieści, i zawię-
 czości powieści. Najmniejszą dow-
 czości w kładzie powieści na niwota
 niwota. Powieści autor ma planu
 do nich, a republika powieści powie-
 czości i wpływowi panów.

Obojętność niwota, jest prawie
 niwota. Plan, ile owerem
 węgry, więcej nad ały polubowem
 naj, nie dla niej powieści. Stanu
 był tego czasu upowiadany, ułamy

Diospyros obcordata Willd. var. *nigra*
Munro, *obcordata* in place here
given, the name *apocynaceae* given
and drawn by L. H. C. M., July 1891.
Apocynaceae.

Dolgi pronounced: powerful sensitivity
 and by Rubikhin (Russian) etc. and
 Swinburne, Wren, etc. etc. etc. etc.
 etc. etc. etc. etc. etc. etc. etc.
 etc. etc. etc. etc. etc. etc. etc.

W Kuzynie (E. Helmeria) piwnka scena
z dwójkami jest niezmierny wyrazi-
stosci, w patrycjach co za obrotach
zachowania w piwnkach akcie i ich
wpisem do głębi.

[illegible]

[illegible]

by / francuski.
bytyguandwana tak komedji, plautus
robi muzykancie regzi tak dzimawnygo,
w czasie dziei ni francuz 2 formy, ze
ktorego pilaza w niej poznaci ludno.
tak samo, jak w Shakespeareu beda
di w plaucie przygodzowi do rzeczy
wskaziwani ich imieniem powazywa-
mych. - Zdem. to ni nam ze, jak naj-
miejz goscito ni siewci pichu wto
ciwe 2 by polskie, khor albo khor
rytci tak, jak on, tak wate ni nie
ni nie dzimawci.

Rubus: great; ant / hoo. 70 lbs rich
die life in dry mountain - than
then : than 90 lb each / hoo in rep. die
for 1/2 yw in fruit by name after ywaly.

nie ~~nie~~ nie public najmuje się za
 płać w prokuraturze za kilka sztuk
 kawy. Były one zapieczone w
 piekarniku, lekko karmelizowane
 w czasie karmienia, a następnie
 dyżurni wielokrotnie zapieczone. Był
 był młody i zaprawiony tak że
 odżywił się w czasie od pracy
 w kawiarni.

Plant na imię od rana do wieczora
 był w zaskakującym kole pre-
 kursora, młody, ale przy nim prze-
 dłużył i tym samym kawał i kawał
 pocięcia. Już tam to warunki w in-
 tencjach pociętych, nie ma
 widać za nic, i my ich bronić nie
 będziemy. Daję prędko, i niech
 -głównie o pociętych, a nie o ich
 my, a nie o nich. I to jest war-
 kię cła. Niech to pociętych do
 kawy, pociętych.

d. 18 Lipca - 5 sierpnia 1883
 Modlit.



Planta parafary.

1.

I
Samochwał.
(Alazon)

O/oby.

Pyropolinik - Samochwał, wojak.
Artotrog. palowyt.
Palotrio. Stuga.
Periplokonen. Starze.
Scelodrus. Niemolnik.
Filokomaria - Kobieta.
Pleurykith - młodziak.
Luvio. ptopak.
Miltidippa (Fidippa) Starica.
Akruteluca (Akrutelis) Dworka.
Niemolnik. ptopak.
Luvio.
Kario, Kuchawz.
Spinum i d. p.

Moabit. 18 - 22 Lipca
1883.

AKt 1^u

Pyropulinik z dworem swym. Arkholog.

Pyt. Patrząc cię, mi: jakżeś tu, jak / Sonia
Gdy w dzień pogodny jasne rozrzuca promienie
alym, gdy ci z wrogami rozprawię przyrodzie
Oczy im pozostepi: i przebacisz wrogu.
Miłsza mi, o chęć, daj mi naprawę
Długo przy moim boku wczoraj zwyciężę.
A: i daj mi wroga i kłótnię na kawałki.
Gdzie kupidym ci podzięk?

A.

Just, na zawołanie.

Przy wojaku, ultrazwiec. krótkich i pusty
 Tyż ~~Ważny~~ bohaterski / s. wygim - przy kłirym Mars
 nicim

Во 1-й, 2-ой, 3-ей не подписали.

July 10th 1891

Ten co w go le ocalit na Kyrkalskij pułach.
 Gdzie się Bumbomachides Khetome/bridarcha
 dowodził, wronk Neptuna?
 A Bumbomachides

A Pomeroy do/konte.

250 ty zbroja, dzianyn. Woilka iyo 22/22
Dm. 11 ty jako wiatr / Soms..

P. Trzecha! to jest niczym

A. W samej istocie, nie to - chciez mówić o czynach.

(na /kronie)

Kiedyś nie dokonat. Co za brednie plecie!

Zielni mi kłótyga wielkiego po karcie.

Gotowem mu w niewolę pójść na całe życie.

Chociażby mnie suchem karmić oliwkami.

P. Gdzieś się podziat?

A. Tu, i tam. Pómsk w Yndjach
jeuue,

Stonia kłóci mi picię Top. the zgrubot.

P. Co? Top. the??

A.

Myś, ni probit, ni maboki.

P. To kłóci przysto.

A. Gdzieśby cały wryt sity.

Stonowi żyli kłóci, kłóci. Much na ylot probit.

P. Dui tego!

A. Dui, zaprawdę i mówić nie warto.

Kłóci, kłóci z odgłosu, niegna kłóci czynów?

(na /kronie)

Próbuję much przysto. Mucha /sucha ucy

By były nie dżwony, i co zefgac racy.

Potwierdza z biedy, z głodu.

P. Co to mówić chciałem?

A. Wiem już, to ci dokonał-

P. Co?

A. Co miał na myśli.

P. Miał tabliczkę przy sobie?

A. Chciał żołnierscy spisać,

Sturis, i styl mam gotów.

P. Zgadujesz myśl moją,

A. Staram się ją przesuwać, uprzedzać i spełniać

P. Cośś jest?

A. Przypominam tyś i te Cytyńskie,

P. Thrasta zotricę ze Sythodotryi.

Pół Kupy Sardii, ową Macedonię Kopy-

Któryś kupcem wpychał na placu potryt.

P. Razem, ilu?

A. Do przedmiu tylinę wyniesie.

P. Tak. Musiało być tyś. Rachajże niezgorzej.

A. Nigdy nie przypisywał, pamiętam dobitnie

P. Dobry masz pamięć

A na / huie

Nie wiem gdy jaśś zaoptyka.

P. Wził takim jadem jaci, masz pewny chleb u mnie

Chybać ni moim szlaku byś, dricze z tęg.

A. W Kapsadocji za jedynym zamachem id padł

Pięknym, ari mierz na id wytyt ni Karbach

P. Była rzutka piechoty...

A na / huie

Budaj ja świat widział.

(ścisnął)
Tęgi jest ten - Na co mówię gdy błądzący widzą
Tęgi odwaga, jedyny, /am jeden wśród ludzi -
Tęgi kochać i zawiśnię ciałem jak sławą.
Niewiast wyleknie Kochankę!
Tak piękny! Wierzy, i chęć za pastera mnie
Zaprowadzi, nie dziwy!
Chętny

P. Wierzy? /coś mówię?
A. To Achilleu chyba.

Pytały. A ja na to: Nie - ale brat jego.
Druga mądrze się re. Dla tego tak kochy.
Tęgi sławny. Pół, jak mu zwycięży, siłę w duszy.
Sławił, kocha w swym obliczu iście!

P. Duprawdy?
A. Yobidwie zaklinam poryty
Żelmy iś im na okaz drżący przyprowadzi.
P. Wie da mi: z tej piękności!

A. Mądry mnie, a procy
Chodzą i zaklinają, opędzić si trudno.
Chocby zobaczyć kłó! Cienią mnie do siebie
Takie uszko na starob niezłotych cnam.

P. Maiz?
A. O! Tabliczki pyta: Mam: /tyl jest przy
nich.

P. Pilno zwracaj aby si myśla przyt moją.

A. Obowiązkem mym obadac obywatel twoje -
I starać si arcyłym myśli odgadnąć.

6

P. Ldaje mi si ie cras by nam jasi iii na rynek.
 7 tym drabom spitalny, zacinajacy ty wiora
 Trzaski by zioła zapachy. Król Sędziak mnie prosi
 Oym ma sebr zotawny i spital, drii jenne
 Półtenawiam to spitali
 S. A zatem. i dricmy.

P. Słucha za mną.

Akt III

Patetrio.

Głównem treść tej książki opowiadającej całość,
 jest: Sucha i wycie. Kto lubie nie żyje
 Probie za dwi, aichy miyie zrobie, temu
 Co ma ochotę żyć.

Wy, coicie Zapiedi:

Na tyś wesołyś Tawach, aby Komedyi.
 Przyprawcie si, khorz wam odegrywai mamy
 Tytuł wam jej zapowiem i treść podam krótki
 Po grecku si Alazon to iztaka narywa.
 Po naszymu morina jej, Samochwał ~~W~~ daci imię

Międzysem, jest Eferus. Wojak co na rynek
 Półedf, jest moim panem. Samochwał
 Bernyby dny

Łobnyfko, przesiewierca, rozpustnik ohydny.
 Chwaci si że kłobichy wpychacie za nim gonie

A gdzie si podknie, wpłynę z niego przydrzudzie.
 Dziewki tylko, które si mizdrza z nim w tory,
 Z gi by wykrywionem. Niedawno mu pturis
 A jakim si tu dostał do mojego pana
 Lare powiem - Słuchajcie, ponien si zaryna.

W Atenach miałem pana, najlepší był młodziem,
 Kochał si w pewnej dworze, atenskiej dziewczynie.
 Ona go si kochata miłością wzajemną.
 Do Rzymu go w sprawie publicznej wysłano.
 A tym czasem ten wojak do Aten przybywa.
 I widział si do domu przyjaciółki pana.
 Wnet maturo i jej pora, ^{zadecai} si winem,
 Słoi kami, przytomki, ~~raffur~~ niegodniej.
 Zyskał ja sobie tak wo i zmówił ja łatwo
 I przy piewłoci zwrócił matkę tę dziewczynę
 Pana mego kochankę, sprzedawcy si jemu.
 Sięgnęła do okrutu gwałtem, mimo woli.
 Dziewięta do Efezu.

Ledwie si dowiedziat

Ze ja z Aten ugwiezi, nure bratki statku.
 Aby co przydrz o tem dai znać panu memu.
 Leci si dźwięgny, nani wliczły, z portu uflygali
~~zappadtem~~ w niewolę, nim zaledwie pana.
 Dworze maie zaprosił wojakowi temu.
 Dostawły si do niego - jakże. Jest dziewczyna.
 Tu poznata maie, okiem dajc znać bym
 miłrat.

Spotkawszy się pórta Marię na niedole,
 gotowa co najprzód do Aten uciekać.
 Do mego pana, bo go kocha, jego tylko.
 a wójtką nad wpyłkami nie nawidzi: tuż.
 widzi, ją wiecna, listem oznajmił panu.
 Pod pierścien, kupcowi list do tem, całkowy
 aby go kochankowi dziwny doręczył.
 Ten natychmiastku przybiegł: stanął w progu
 w /z/iednim domu, ot tym (wstąpił)

prajaciele ojca.
 Wesołego starulka. Wiedle nad grzeczni
 Rad mu służył we wpyłkiem: cynem i radą
 Kupia tem zarył: kłuli aby kochankowi
 mogli widzieć się z sobą. W upobny izdeble
 Kłoni jej wyznaczone, doład niekt nie widzi,
 Prebi tem na wpyłki: i ciang, tak je użdziwny
 Moje i tam i uard: pręgiu gdy ni podoba.
 Stary mi to poradził i niebo przychyty.
 Ale jest tu: wolać drugi. Tępi ułowił,
 A dziwny pod jego starą pilną oddano.
 Temu podobu ocy zaprawi, ołepić.
 I mianem go iłagi takę podjęł: kłuli
 By co widzi nie widział. Sprawdzi ni to zarad
 Kłuli we dwóch postaci: dziwnie ni pokarę
 Bydnie jedna, a zda ni ile gdyby dwie było.
 A kłuli dziwny zawiżemy zły.
 Lur, dury: kłuli i starca, oł on nadchodzi.
 Ten o kłuy mawiał.
 (uśmiał się na /kłuy/)

11. Scena.

Periplokhmen. Paterstro.

Per. mówi do niewolnika, który jest wewnątrz domu.
 — Gdy na dachu obcego zobaczył wroniczkę,
 a nie zbierasz porządnie, wywołując kłose.
 Pamiętaj! Spróbuj, co ci u mnie dzieje
 Sądzi! Wice, Sytycie. Jeśli mi na dachu
 zobaczycie kłosa, wywołując kłosa,
 Zatkarkę i wysucii wulicę. Ale nie
 Płótno zółtych, matkach i o zbitych kurach,
 Przez z nimi! Połubił wpróżnia co nie zabija.
 Paterstwie wice abycie kłosi eate miedzi.
 Y ichy mi nie uszki.

Pat. do siebie

Niewiem co mi stało?

Co oni pręgnęli? że ich kłosiom grozi.
 No-ale mnie wywołują, co mi innym stanie
 Nie wiele mnie obchodzi. Zbliżyć się ku niemu
 Lecz, u kłosiom stanie, co kłosi tam stało?
~~Co kłosiom stanie, co kłosi tam stało?~~

Per. Nikt mi być porządnie nie mógł być
 nad ciebie.

Dobre ci przyszedł

Pat

ale, co to tale grozi

Fukacz na łazi twoje?

Per. O wpróżnia przepadło.

Pat. Co mi stało?

Per Jest zdrada.

Pol. Gdzie? jaka?

Per. Tu, z dachu

Ktoś z ludzi warty wyjął na podwórce moje.
Widział, jak Komarja gości moji uścałował.

Pol. Ktoś kłócił?

Per. a jeden z dwunastu twoich

Pol. Który? Per. Nie wiem, bo przedko zembkał z narkotykami.

Pol. Zgubiony jestem.

Per. Tyłkom pytał, gdy uciekał,
Co tam robisz na dachu? Mały brukam.
Krył się.

Jestem. Pol. Jutro zgubiony przez te bierki głupie.

A Komarja? jest u was?

Per. Była gdyś wychodził

Pol. Zawszeście jej żywo, niechaj się zobaczy..
Nierozumiecie ażebyśmy wiele nas jest w domu
Z jej przynajmniej na korycie zółtą przycięci.

Per. Jam to mówił - chcesz więcej.

Pol. Na korycie! Koniecznie!
Niechżebydzie kobieta i zaryje szlaki.
Niech mi stawa ożenka!

Per. Ale w jakim polu?

Pol. Temu co widział dawniej brata że niewidział,
choćby stonęły pod nogami, musi mu zaprzeczyć,
Ma przecież głębię wprawna, i żyzność i przebiegłość.

Ma chy hoii, mabozestnou, zuchwata odwaga.
 Zieci ja ofkazy, niech ni wyprytsie.
 Zadny kobiece mzechij pomocy nie heba
 Ma doii ziele wstajego, lwy i ptak i urokow.
 Zapas k tamptwa, chy hoii, podypu i zdady.

Per Powiem jyt, lwa obijni co ci ty, patero
 Wyfowie mady pa zadumany.

Zarekaj chwily, zamiler troche.
 Znam w mej sownie rady, ona mi podpowie
 Jakim podstepem tego obrakai nierdare,
 Co podpalayt araby widziat i niewidziat.

Per Myll ze - a ja si troche na /hronu usunę.
 (Odechodzi patero i ad patero.)

Patrujcie, jak on duma namachywny gofo.
 W pievii ni byt jakby chciat z nich wyrwat
 serce.

Oho! juri ni proutaje, w bok wziat lwa vs ka.
 Prawa, byt po biudrach.

Sam niewie co pusznie,
 Na patero lisy, zwija si, obraca, arzei,
 Gfowa, patero nie rad z tego co wymyellit.
 Wzro co bati, ~~nierozumnie~~ nie ucyui Broku.

Wierze na rozum. Teraz co juri miasit z nateci.
 Podpart brody. mnie iniebaro podobu,
 Stylzatem ze tumbudy podpierit poita,
 Nad ktorym dajem i nocy dwie suwly strze.

(1) Naevius.)

No! jest w domu! Nic wolnik tak zwykły / stał na
 sienie.
 Nicuły si dopóki nie znajdzie co kuka.
 Znałab. żywo do dziecka. Obudzi si, dajcie krómai
 Muż, by cię rógami do krwi nie pierono.
 Przedej, a rulażie się. - Sytyz by, paskiw.
 (Paskiw myllne ony zamysła)
 a obudzi ie ni, obudzi. Dajcie. Was - Was wielki.

Pał Sytyz Per już nieprzyjaciół na karku ci siedzi.
 Radzi, ratuj, tu pól piechu potrzeba nie zwolki.
 El przed nieprzyjaciela, okrzy, zastęp drugi.
 Zabiegaj abym sobie pokój ubierpięty.
 Wrog niech nie ma polikhow, ty ni / staraj o nie.
 Gynnie, żywo bo pilno, Karida dwiła droga.
 Wymyśl, wydumaj zidy co zaszto odrobic.
 Niechcie dziecko porwana, izsturmaj ze na mury.
 Gdy wermiera na swe pley, mam pewny nadziej
 Ze polijemy wroga

Pał. Wiorz to nasiebie.

Per Ty zrobisz / koru zechcesz.

Pał Zeus niech b / sy / sawi.

Per Ale powie dr jak to wymyślił i / polob?

Pał Cicho. Was wtajemnicz w obmyślaną izstak.

Zawaz powiem. Per Słucham cię, nie ustyp, kroku

Pał Pan moj ma / korę / sonia, a rozumu tyle
 Co kloc dżewa

Per No, o tem wiedzialem
 Ale ciebie -

Pat Wice tak wygłoko ośmiesz, i uśmiesz, sprawę -
powiem że to Komaryj bliźniak siolka była.
Kdwa żłi z Aten tutaj przybyła z Kusanakiem.
Podobniutka do niej, jak dwie kropki wody.
Je mierzają u ciebie.

Per Dobrze, na to zgoda.

Pat Jechi ja przed panem niewolnik obwinia.
Że widział jak si tutaj z obcym celowata.
Dowiodę że nie ona ale siolka była,
Która jej namerony celowat i piciat.

Per Dłhokole, a gdy maie wojak si zapyta,

~~Pat~~ Potwierdzą Pat Powiesz jak są do siebie podobne
i Komaryj tak namerony, gdy si pyta.

Nie zaciętasz Per Zgoda. Zdrada wice za zdradę.

ale jechi obie zeckie widzieli razem?

Pat Czyż na to niema rady? Jest tyline wybiegow.

Pat Wybiega, jest na przechodzie. Pi. Kopic si, (troci.

Daję tam je śniadanie, albo namer niema.

Kyminek maizhuo, tylko przygodzowi leba.

Aleby wziął do kłam/hu za dobrej monety.

Per Dobrze. Pat ydzie, a jeśli Komaryja jest w domu.

Każ jej przynieść co najprędzej, naberij jej ten

Coimę tu umówili, niech dobrze plan poimie.

A wice że ma bliźniaczka

Per Ja jej przygotuję.

Co więcej? Pa Nic - idź prościej.

Per Widzisz że już idę.

(wychodzi.)

Pa. Ja ci pójde, ale muze nie dać znać po sobie.
Je mi dojdzie kuba który to zainstalował.
Pewnie już towarzyszem musiał to wypieć.
Zawładnięcie kuchnia pana wypieć.
Jak z obecnym podzieleniem siłki siłki.
Wiem że w tym tajemnicy, rad mi z kim podzielić.
Znając to, winowajca, napadną na imię.
Jestem gotowy i jestem muze, wznieść i słowem.
Nic zająde? jak pier pójde, wstępnym po za tropem.
Póki mojego lista nie ughyżia pładu.
Och daj mi muze skryć, a bryk za zabami!
Towaryz moji, Komarij dozwolę przybodzi!
(wychodzi na stronę)

III. Scena.

Scelus. Palatry.

Sc. Do siebie.

- Przeciwnie spiny dżinaj dożitem po dachu.
Widziałem, najwyżej, na własne me oczy.
Jak panika przyjdzie obcego siłki.

Pa Do siebie co podpatrył, jęli to nie / tyż.

Sc Kto tam? Pa Towaryz, bracie, a ty co tu robisz.

Sc Cierzę mi się tu ciebie spotykam, Palatry.

Pa Czy masz mi co powiedzieć? Gotów jestem, / Turkin.

Se Wojsa się P. Ciego? Se Wojsa, czy co / Sąd w domu,

w przyszkole dżi ichne z dzieckiem nakryje nie wbito.

Pa a ten ty lubie nakryje, ja nie mam ochoty!
Mi si w pinnai do góry, ani / spasi tak niekto.

Se Nie wiele ichi si u nas dżiini / ten przypadek.

Pa Przypadek? Se Kreci szkodna. Pa Zostaw / ten ty lubie.

Nie mów, ja wiedzieć nie chcę

Se Siu. 12. dżiini, rano

Zbiegły małpy / zaktum na dochu / siada.

Pa Swoi / swiego, obuje / jednogzicie wawci.

Se Zich ci kaci. Pa Bodaj ci / porwali, ty paplo.

Se Przypadkiem na / siada zagnatem / podwórze.

zobaczysz, jak si / zobczym / całowała
Komasja. Pa Co za / okropności / styl!

Se Altem / widzieli? Pa widzieli!

Se Na me w / Turku / ocy.

Pa Płciak. / to ty / nie może, nie / widzieli / tego.

Se Co? / słyszmy? Pa Oto / lubie / wpytaj / lekarza.

ale, na / miłe / wozi, miła / z ty, / brednia.

Nigdzie / si / swojej / słowie / i / nigdzie / przy / siły 12.

Ważi / co / bądź / miłoci / ci / zaka, / i / si / tej / plutki

Niedowiedzieli 12. Se Wądz / co / bądź?

Pat. Ja ci to ^{wytoris} ~~objawis~~.

Umiesz mi je, jechi objawit fałszywie.
Jechi prawda, umiesz, bo niygiy iwarj
Poniyono Komarij, tylko twy-

Se ~~niygiy~~ co sęka

Niewiem, wiem co widziałem

Pat. Głupie, plecie swoje.

Se niemam mówić o co widział? 7 dotąd jest pędzić

Tam (w kierunku domu)

Pat. Wiesz, wyjechał, powinien iż nie ma jęj
w domu?

Se No, kidożie, pokiutaj, nie zawieszaj lepu.

Pat. 7 de. (wchodzi do domu)

Se Wszedł go uchał i iwarj nastawij.

ari Kwiwka naraż bnie wracać do obury.

Co tu pościć? Sam panum iwarj iwarj na iwarj-
Poniem, to maie ubi, zamitaj, imierj cęka.

Jechi ni to wyda. Nad kobieta niema
Nie gwałtu natwiercie. Ja na dach, ta za iwarj
Co za imierj. Gdy pan iwarj, co jest w domu
Pojdziem na kury. Wszedł co bade, milerj chyba
Lecba.

Haniba! Jak ~~upitnować~~ ^{upitnować} takiej co ni iwarj sama!!

Pat. Wykrozi.

Se Le drus - iwarj.

Se Co kury iwarj tam?

Pat. No niema w iwarj

Lotka w iwarj nad cię - niek cię kury iwarj.

Se Co z tobą?

Pat. Słepy jechi - widział co niek iwarj.

Se jak, nie by to!! Pat nie dał bym teraz za twoje życie
dziurawego orzecha. Se czemu? Pat co ty pytasz?

Se jak nie pytasz? Pat Język by ucinił ci zuchwały.

Se Za co? Pat. Ona jest w domu, a ty u przyjaciela
ja widział, jak si z obym jakimś człowiekiem.

Se Z jakimi towasz kłama ci wykreśliła oczy.

Pat. Zapewne! Se kogoś widział. Pat Ty nie widział kogoś

alei pęty, dziurawy na. powinien ci, w domu.

Se Jaki to, w domu?

Pat a tak jest Se. Szuka!

Pat. Póki, na razie,

Szuka nie pła tam.

Se. a co to?

Pat nie przebież mi w błocie.

Wiada ci Pat Tobie biada. wstanie, lub ci seka

okropny. Oczy przekrzyj a języka przytnij.

Ktoś do dwu nafrzyd puka-

Se widząc na dwu peripetkoma.

Ja tyś dwu pilnujes.

Bo innemu Komaria powrócić nie może.

Pat Siedź! co za licha! mówisz ci, jest w domu.

Se. Ja Tobie widzę, tylko, mam twoje wstanie oczy.

Dziś tu arcy nie uisła mi skrycie.

Pat no /kronie. Pat musi podać ty przedem
(szła do Scaledra)

Pat Chcesz ie ni raz przekonai o twojej niepietie?

Se Proszę. Pat Szepci i ony za ty ci blaszmatem.

Se a no. Pat mówisz ie wyzra
Se y tymam się tego.

Bom ja widział kiedy ni zobeym catowała.

Pat Precisi od nas do tego domu przyciła nicma.

Se O tem wiem. Pat ni ugrudem ani inną drogą.

Se No, tak. Pat a jeli w domu jest i wyjdzie z domu.

a ja ci ja pokazę, nie wartci ty chłupy?

Se Pewnie. Pat Pilnujcie u drzwi aby ni nie mogła

wypliznąć i przejść

Se Dobrze

Pat a ja ci ja pokazę --

Se Wądzę prozję. Pat Porzekaj, zaver ja zobaczył.

Se Jdzie.

(Pat odchodzi.)

Ra dłym ja nie dzicie czy to co widzi. Se
w i korem widział. Jeli naprawdę jest w domu
Mam ozy, i precisi it nie datem ni komu.
At ten ni cały dzień za nim wstary, chodzą.
Pierwszy idzie do /ktu, pierwszy jest do misy,
Zat dnie lat dy /ktu, ani komu /ktu
nad niego. Spierzy koba. U drzwi tu /ktu.

19
Bogdy pilnować nikt mnie tak wo nie oszuka.
(a twi periphetra /hi)

IV. Scena.

Julianus. Patetrio. i Komarja wchodzi
z drugiego domu.

Pat. do Komarji
— Niczego ciemniej com mówię — Komarja
użyj mnie nie trzeba.

Pat. Użyj mi, bądź obojętna.

K ja bym ciębie mogła

nauczyć, jak kobiety są mądre. Od innych

jam nie gubiła. Pat do dzieci. Wytykaj na /trons.

(idzie do Sali. Ha)

Co tu /toisz? Se mów, mam pracie użyć.

Pat. W tyj postawie cię w krótku, w /troni /jsmy.

Gdy na krzyż rękę wbią —

Se na krzyż wbią? Za co?

Pat. Spójrz w lewo, kto tam /stoi.

Se zwiniony

a! o wielkie Buzi!

Paulka Kochanka! Pat

a ty! i mnie ni tak zdaje!

A ty co /dzwisz? Se a ty?

Pat. Był iś da /powiesić.

Kom. Gdzie niewinny użył mnie /potwarzyć
niewinny,

Żem ni / pgeniewiwyła.

Pat Ten mówił. Kom Szatony!
Z kimżeś widział mnie w domu Jasiada?
Se Na Zensu!

Jam to mówił. Kom — widziałeś? Se wstąpił ucy ma.

Kom. Wyłupię je boi widział co nigdy nie było.
Se Ja sobie w mowie nie dam, na co tam paktam
Kom Głupia jestem że z głupim w rozprawę się wdaję
— Pyy, taile głowa se

Nie grozi, wiem że Krzyż mnie czeka

Na nim ojcice. Jem, prociad tokuinyti życie
Groibę maie nie zapieriez. Paktro, dwa słowa
Jak że ona tu przeizła?

Pat Z domu

Se Jak?

Pat Paktem —

Se Ale, jakie ni ona dostała do domu?

Nicma przecie ni farty, pakna ni ogród

Bez Kraty i zagrody — nie! opaktym tem.

Pat a, jakie moiciz fapre obwiniać? Zimowy

Kom Bogowie, sen ostatek nie zawiodł mnie
noy.

Pat Co sniłaś Kom wnet opowiem, posłuchaj z uwagą

Snitam tej nocy o mił siótkę, o blizniarce.

Z kołankiem do # Eferu że z Aten przybyła.

Że oboje razem są tu, u sąsiada.

Pat do widziw.

Strachajcie ona wam się Patetka opowie.

(do Komary)

Mów - Kom - do mi się żem się przybycia ciepyta

Że nie miałam wcale ciepici z jej przysynę-

we mnie domowaik kłóty obwiniać mnie także

Jak na jawie, że ja się z obecną ciałem

To była siłka moja ze swoim Kochankiem.

Żo kłótnia była fałszywie. Tom siła.

Pat Patetko, na jawie się się prowadzić do juty.

Że nie, podziękuj Bogom, a ja uwierzę

Pana o tem. Kom

Do kłótni, zrob tak, ja cię prę.

Przebiegięstwa zachwaleć niech mi nie zadaje.

(wraca do domu).

Se na /hronie.

Strachajcie się, a mi /kwa jui /wierbi na
zabiecie!

Pat Patetko, zgubiony jutei.

Se Teraz jui jui w domu.

Stang u drzwi na /hronie, nie u /hronie /kroku.

Pat Smiełna wier /kroku, jak się /hronie /hronie.

a ja nie /hronie /hronie /hronie /hronie /hronie.

Se albo is /hronie /hronie /hronie /hronie /hronie.

Pał Przyjdźcie do rozumu -

Jestli to pana dojdzie, estere - ty zgubiony.

Se widzę teraz że mi się chyba w oczach ciemno.

Pał Dawnoś nie widział jasnó - przecież siedzę w domu.

Se Niewiem co mówić! - widział nie widział -
to to wie?

Pał Ty sam śpiota wpychasz pogubić nas razem.
Chyba byś wierzył dla pana, my gępadziem
wzrosty.

breka-j. Dławi u przyjaciółki - miłosci,
cicho...

V. Scena.

Komarija. pierwsze wieści mówi
zwrocone do domu.

Ognia przyniesi na ołtarz, abym po Kapiecki
dianie dar dziękczynny staryta, niech wonie
zapłaca za to płodkie, że przez morza fale
żywa mnie tu przywiódła

Se! Palstro! Palstro!

Pał Co to. Selekusie? Se Ta co wyjeżdża z domu?

Wszak to Kochanka penska? Komarija, nie ona

Pał Tak mi się zdaje. - Tę jest, lecz rzecz odbliska
Jaka że ona tam przesiada?

Se Walpierz?

Pał Zda się, ona!

Chodźmy, pytamy! Se Komarijo, co to wiesz
znaczy?

Czego szukasz w tym domu? co ty tutaj robisz?
 Milczy: do ciebie mówię.

Pat do Sulejmana. kłótnia Komarij
 nie odpowiada.

Nie - mówisz do siebie.

Do ci nie odpowiada.

Se Ty, dziewczko przewrotna,
 do ciebie mówię - to ni w żongier po ławicach.

Kom ja obca.

Czego ty chcesz odemnie? Se ~~Kłótni~~
 od ciebie!

Kom Kłótni jętej?

Co ty chcesz mieć do mnie? Se pyta si jętej?

Kom Jakże nie pyta? Wcale nie wiem o co chodzi.

Pat A kto ja jętem, prości, jęli nieznasz jęu?

Kom Ale oba was nie znam, ni jęu, ni ciebie!

Se Nieznasz nas?

Kom Nie znam.

Se do Patka

Bracie, okrutnie si boję.

Wdzięgli

Pat Czego? Se chybaimy oba & cudzi, / Kłótni ~~prości~~

Kiedy ona nas nie zna. Pat Trzeba si obmacać.

Sulejman, syimiy soba sy nie, sy przypadkiem
 Szlach nas przez omylek na inny & nie zmienił.

Se lubie ni przypadkiem.

Ale ja soba jętem.

Pat Ja też (zwroci si do Komarij)

Złoty piersi!

24.

Kobieta: Ty: 'Kumarijo.' Kom
Ciebie ty ozabat?

Cudze imie mi Dajciez pa jak ze mi ty zowieisz?

Kom Imie moje Glycera. pa To kłamie! Co znówu!

Ty: Kumarija - nazwisko przybierasz polskiego.
To nie uchodzi, koryuta kryniez panu memu.

Kom Ja? pa Ty. Kom Ja? com tu wciorn z Aten do Egiptu

Przybyła z naukowym - pa Dla czego? i po co?

Kom Słybrałam ze tu jest ta blizniaczka przybywa

se To oszustka! Kom Lecz niewiem po co mi ja wdaje

W rozmowę z wami. pa

se chętnie.

Nie pojdzicie.

Kom Przecież mnie.

se Ale to oszuststwo... ja niepuścisz ciebie.

Kom O/kuznie, ręką swierki, nie puścisz. Tam w gębie

se do palucha.

se Co tam słysz! a nuż, pomagaj mi pójść...

pa Niechże gębica narzuci. - Kto ja wie, czy ona
To jest czy inna druga, tak podobna do niej

Kom do Siedziwy

se Puścisz ty mnie?

Se niec liſa powlokę cię z łobu.

Musiłaś mi iść do domu, choćby po niewoli.

Kom pokaszajac na dom periplukomina.

— To daj mi je. W Atenach dom mój mam i mienie.

Co mi do was? Ja nie wiem coście wy ze jędnici?

Se wiec zapkari mnie. Nie puszczaję póki nie dacie słowa.

— Se wuj i tu musiłaś. Kom cię: dopuścisz się gwista.

Pani! przyszedłam iść pójść gdzie zechcesz za łobu.

Se! przyszedłam. Kom gdzie.

(Wchodzi do domu periplukomina)

Se Tak one do brzy mój, słowa.

— A co Suleone? Tępy twój wyrwał ci mi z ręki.

Wszak to pańska Kochanka!

(uśmiecha się)

Chcesz zrobić co powiem.

— Co takiego? miłoś przyszedł

Se co chcesz z miętą robić?

— Wpadnę do domu, jeśli Komarję w nim znajdę

Zobym, oboje razem zamordować muszę!

— Leżę wy to ograżyła?

— Pewnie! Kobieta!

Jak widać, po mieście mi biega! Se gdzie —

(Wchodzi do domu)

— Jak sam zaprowadzę zیدن zofnien, ni konny, ni pieczę

nie /miechby od Kobiecy gdy co postanowi.
Jakkż wyznac si umiała w domu postać i /stanie.
Jakkż wyznac si do /traw i zawróciła /stawa.
Do /konca! Otwarta już wylotem /droga.

Se wybiega z domu.

Pa /le /ku! Nie pokaż mi /cra!

Pa nie? Dla czego?

Se do Komaryja jest w domu.

Pa w domu?

Se. /nie /leży!

Pa jeśli tak, /se /wiesz, to ile /bądź z tobą!

Se do /mna? Za co?

Pa

na obcy napad /ci Kobiecy.

Se /dla /czego?

Se, jak /nie /Komaryja.

Pa /ta si /ca /wata

nie /tamtę, /jak /drzwi /zamyka.

Se /gdz /by /nie /powiedzi

Co /mnie /wskazę? w /kuch /miejci?

Pa a /miejci /ty /rozum.

W /miejci /leży. /w /miejci /w /miejci /nie /pokaż /pokaż.

Ja /idę, /nie /w /twoje /miejci /nie /roboty.

Udam si do /przyjaciela, /co /mi /do /twojej /pracy.

Ja /pan /przyjaciela /i /pytam, /ta /jesteś, /zawołać.

(w /miejci /ty /rozum)

VI. S. 1. 1.

Seledras. pojnij Periplokh...

Se Piszot sobie, a pańskie obchodzą go sprawy.
Ty le, jak gdyby wcale nie był jego / Tuga.
Teraz drzewy na pewno jest już u nas w domu.
Bo ja sam już nie / Tęsknię i / Zimno.
Stęknę więc tutaj - będę pilnował na ratunek.

Per wychodząc z domu.

Se 22 / ... / chęć, biorąc mnie / ... /

Te parobki, co tu na tym niewolnicy.

Drwin ze mnie! Gościa mego co z Aden przybywa.

Ze swoją przyjaciółką podchodzi, sięgają.

Spokojnie przejść nie dają / ... /

Se na / ... /

Bieda mi, przyjaciółko / ... /

Strach! Za ty / ... /

Z moją / ... /

Per do siebie

na niego

Wspomnę. Ty Seledrasie, Toż ty niegodny.

... / ... /

Se / ... /

Per / ... /

Se. Wyłumacz się / ... /

Ty co napisać / ... /

Poprzedzi. Co ci jest? czy zola nie som wolno
 Dla tego ze zolnierz, braci co zamorza?

Se puzwob.

Per

Niechaj mnie Bogi Karze i boginie.
 Jezeli ja ci wrogami nie dam siec zziwniaty.
 O! switu mi do nocy, zobaczysz ty kumina?
 Dach, wysunaj mi potamat, biegajac za swoim
 Bratem matysa, podpadaj jak goz moj ze swoja
 Z kuchnia mi ciowat, pierci!

Ja pominat

O! karze mnie, potwary, zedaj tak wing.
 Pod domem moim? potem napadli zziwniaty.
 No! jezeli ci wrogami o! magai nie Karze.
 Tu pana twego tak, obczyta promota
 Jak mowce piana, cate w burze ni okrywam.

Se Cierkosz mnie parypart, ciidob & Beriplek
 Sam niewiem jak przed loby mam ni wyhumacy
 Sam niewiem co widzi tam, bo tak sa podobne
 Do siebie puchry - jezeli zwiit iatnie je

Per Chodzi do wrota...

Se. Podwiesz w niej mocz!

Per Chodzi za mną, parypart ni iji.

Se.

Widz. idz panie -

(wchodzi do domu poróżniona)

Pro pytku ni szła do domu wojaka i wstała. Tędy
Szelebrus nie pisał.

Haj! Komarjow! idź do domu. palnij. a przyniesij.
(do siebie)

Lubam ni araby ni nie wzięła niezwernie.

Jużi ję nie zabary, nie udam się do ka.

Se powrót.

Wziął wiatr! Długo wiatr tu do niego podobny.

Jużi, to nie ta sama nigdy lwiąt nie widział.

Pro a co? Se zaprowadzi panie, na Marsie zapisał.

Pro jest tam? Se jest, ale kto wie, ona czy nie ona!

Pro widział ją? Se widział. i ję przyniesie.

(Sędzia i szlachta)

Pro ona?

Se. nie wiem zgoda!

Pro Chciała ni posłuchać?

Se. pewnie

Pro Spierze do domu żywo

A zabara czy Komarjow a wstała i zajął się.

Se. Ję. To kochać ruda, na tydzień powróci.

So important, by god believe me, for the
any more than by reason, would say
Raymond.

*Se widerstehen - ich habe es schon ausprobiert.
- aber in der 20. 21. und 22. ist es nicht möglich.*

Pr niegłoszciej potajem, niewłaściwie powiniene
Rece. very i jazyk obudzane hymnami.

St. Gdy od dnia drilinyhgo pisan, choiy stow o.
Choiy m widriet i widriet nowet, kave
min. panic.

Daj na waki, ja sam ni podaj pod karę.
Tyko ten raz po bucie.

17. *Junco hyemalis* Merriam.
18. *Junco hyemalis* Merriam.

So. Wick ci. 1000' approx.

2:00 was 2 Tides.

21. Lajmaj die jazyk za zebami. Co wic 2

Prigovora i naci wi dzici, cu wi dzic, nie wi dzic.
nie wi dzic, nie wi dzic, nie wi dzic, nie wi dzic.

[illegible]

22; m: p. 207. (2) 207.

Seledra

Bojś si ury k nie jst z dnda
du 370 f. two pu do ury i jst si nie guciwa
Nog wie co myśli? Jakk naer pa z targej powrót
Zwizdaci zar za mi. Maric - On i ten Paluchio
Spredadzi, mnie. Na pewno. Guje i parawam
Zi z tej ladowki wdy nie w dani. Dwa
Mnie, wini nuy: za pas i w kyt si zarys
Poki buya nie prejdzie a guciw nie pofromi
Zapowij lina na kary, na powrót, na kary.
Lina - wiek si bruje co chci. Powracam do domu
Cudowni

Powrót powrac
Powrót, wcz niewalpiwa ze swinia zarznięt
Wizy mizgu ma w fowie, a si ten nie dnd
Tak u karku i go f. two i w mowie ze ucy
Widzioty co wiaty to. Jony i ucy
Jmram swij nam powrac. Dsta i w patknie
Dziwny na b. 370 wcz nie wist i dnd
Ja na rade powracam. Paluchio jst w domu.
Seledra polud, a wize nie brak nam nchgo.
Spisly, wity nara na dardm nie truci.

4 ut 11.

Pędziło wyduki z domu, potem pędziło i
 Periphetkoman, który z powrotem wrócił do domu.

Pat Słuchaj, ni jekże chwile w domu, pleury de-
 nicz ni ubierz wpsied y dy nam to nie grozi.

Gdy b. niemy radzili, o spisanego mijsca
 Podoba, arby wrin niemyś nad podłuchai.

Możliwa rada 2^{ta} jest. i ni niepraw, jecik
 Niz ni posłuszny. 2^{te} nam co jemu dogodnie.

Możliwa, rada 3^{ta} wrin odrodnie ludzie zwierzę.

Jestli ni do mijs dużo nie dubierze.

Yili ci wrin podłucha, twój wstępu bronia
 Gaby ci zawaduje i porywa je rze.

A co ty miści jemu, to on tobie pata.

Obejrzaj gdzie ławice w zapadze kasy

2 sicciami ni nie zapadł, aby nas pokrzywił.

(Człowieku)

Puść je, jak zajrzi ni do ofst. niy ubiżki.

Miejcie dobre dawstam!

Chodzie no tu, do mnie.

Pat 32. niy ci posłuszni 1^a.

- Długo latwo, tuchai

Wszystko co się w życiu zdarzyło, zawsze przy stole.
Cudzy kucharzki nigdy jedząc nie zasępię.
Nie przebiegam cieleńce, z kłabikiem mi nie cisnę.
A podstępny mi z gościem powasińczę wy/legam.
Nie mały mi ułt, miły i wracam do domu.
A tak żart i wesołość gdy i u stół przy/legam.

Plus tranquille et serein, Dore-voyage et poudre.
Dajic mi 22 h 15 et 15. p. 153 page 254.

Sub 7 Drugiż nie zajął miejsca, co by było wielkie
Tak przyciśnięcie, mity by 20 przyciśnię-

270
22
22
22

Kto by ci wziętnika zuchwałca? Maż w mnie.
 Łagodne? Tu cięby jęł spowijac marte.
 Gdy na nie wziętych cię by powiła z zuchwa.
 Zmieni cię w miłę, gdy chęć, towarzyza.
 Porzucił swawolę, smutku kucharza..
 Najwyższy mać sukot nie wygładził

Ad. de H. Langen.

moirer de m'uy' que j'ay de l'air pour re?

Plan azy w zawiązku między Towarzystwem a oddzieleniem
a i dobie wtem item przyznat kłopotu.
(do periph. zawiązku w)

Daruj se is Kuh tuzi sy 12-

Pin & Supri. brace-

[illegible]

Ot co żona do domu przyniesi mi gotowa.
 Boję się bym nie musiał suchać sukien biedy
Pał Ładnie wagi, jeśli raz si wolno straci
 Odrywać ją, nie łatwo.

Pl Leci godna postawa
 Gdy maś rudem bogactwem twojem zuchomit
 Dzieci wyhodowa, krwi twój łapawni potomstwo
Pał Krewyż dui mam, więc na ci mi potrzeba dzieci

Z tym co mam jest mi dobrze - i żyję swobodny
 Po śmierci mienie moje krewnym si dostanie
 Jedną ze mną, piękną mam, mam na zawołanie
 Czego iadam, uproszę, jak pratem pytam -
 To me dzieci. Podarki idą mi nicustannie,
 Zapraszają na uroty, nabierają smętnie -
 Niechcący si ruję do najmniej obdarzyć.
 Na wyzyci więc idą, a ja tobie mruzę:
 "Pieniądzy chci si mieć, więc karmię i darzę"
Pał Mądrze i bystro czyta, a ty widział byś/
 Masz więc bliźniaków nawet i trojaka
 dasy.

Jedli ci z tym dobrze. Pl Z dziećmi idą trojaki
 Niepokój bezustanny lata / latów sprawia.
 Upięc si lub z konia przewrócić si klir,
 Cożk umiera ze strachu, by nie przeszył kar

Pat Godzien i byc bogatym i zyci jak najd^{ro}iej³
Kto tak zywa mieniam, przyjaciu. om i tacy.
Plen Przyjaciela na Bogi, ożeni si teniej,
Niewspytaniem rowny udział przyznaję si ba.
Towar si karidy w dle swij warznie uni.
Za 25y, gdy nie wart nic jst, m to k pille p taci.
Gdyby tak ludzkiem zyciem rozviedziły Bogi,
A dych sprzeczny by było, m niej by 25go było.
Nie tyle katusiow by miał świat i przytato tancij
Dostac co si powziwym do zycia nalezij.
Kto bozkie sprawy ludzi i losom nagania
Głupi, prostak, dziecinny, ale duu jsi tego.
Głaz iu głupie co kocha dla zycia mojego.
Bo powstane przyjaciu obu nam przytato.
Si mi w tyd 2i na t kic narozim wydatki.
Pl Bo goii choily najmilery i a przyjacila.
Zawie to ciżar choily przy dui ytku bawil.
A jsi si dni dzienisci a ni go zasiedzi.
Striba mruay, choily by pan by nad drakowi.
Per Biorz pugi dla przyjacieli do domu, mi i miy.
Nie dam im ro Marywai i, tuchoi ni tabiz.
Robis co ches cy si im podobu cy ciży.
Mucis sp tuiaci pod gozga mile cy nie mie.
A no - na targ, bo was jsi.

Plen Jsi li wola twoja..
Kupis niewiele, tanio, dla mnie dobre wpytko.
Pl a ty ciagle te stara spiewasz pieśnke swoja.
plecisz 2 now, przyjacila jaku ci prostacy

Co kładąc si przy dobrze zastawionym stole,
 "Po co ci było na takie wydanki si zmagaci."
 "Wola ja" Ale Merkula, dzierżąc by sto
 Gania co im kupiono, ale /magno jedzą.

Pat A no, prawda ^(in. Ironie)

Jak by to on wpychał po /waga!

Pier Nie powie dra ci, cho by sto był proceptuiony
 "Zdjęci to, odnieść ci misa - dwie kupa ze sto
 Doby mam - kilka niech, wsgo i na zimno
 Dobry - /nowy go." Tego od nich nie pofyky
 Policz ci się na piś zwaliwy na stole,
 Lepiej wie, chei wie.

Pat Jak on zna iś by raje!

Pier Jenerem i letnij nści tego nie powie dra!
 Co bym mógł, yd by was sta!

Pat Ale przedwpychaniem

Coi postanowi dęba - jak postapii mamy.
 Zwarajcie co powiadam. Peripetkumenie.
 Ciecie mi teraz dęba, Dobrym zmyślił /stule.
 Masin wujka pizanie na ryto ogolii.
 Tyeba by po Komnaris plecydes przybywary
 Harom z nia umknat.

Pier Stucham co dla nicy
 obmylił.

Pat ^{so Peripet.} Daj mi naprod swój piericien.

Pier
 Co myśli z nim zrobić?

41

PA Gdy mi dasz to ci powiem jakim plan omyśli!

PER Musz go, wiyi. PA Dziękuj i płać mym planem.

PER Stoim oba, /rachamy nastawimy wiyi.

PA Moji wojsk nakobiety Tab. że mu w tem nigdy
niezrównał niut. PER Wiem o tem i wierz...

PA A /ydzi si jak parę powabnym br matu.
chwadi si że dziwny sta za nim do szpau
gonia, płać Dufci, wpracie to wiadome.

PER Y ja teri wiem, tak jest w istocie.
Zmiesz si nie rozumiem, /kroci ile możliwości.

PA Nie mógłbyś dziwki znaleźć miłuchny, powabnej
- Co by ciałem i duszą zwraca. Zwinna, była?

PER Zwolnej wy niewolnicy?
PA To mi wpytko jedno.

Ale z tych co tu żyją /amo żywine siebie..
W których piecni jest ogień... o sercu niemówię
Uo to serce nie mają?

PER My ty chacz, nie my ty?

PA Hozij, niech byt otyłej im /odej atrakcyj.
Co najpiękniejcej

PER Tak, mam jedną znajomą,
Dworkę - ale do regozi ona ci się przyda..

PA Zwier ja do domu twego, przydey, niech si
tylko

Wyjści: jak kobieta najjaśniej umie.
Zacznie słow, upokry, i umówi jej kocha.
widły udawała że jest żona twój.

Per Co to znaczy? pl Po, 17, 12. Musi mieć / Turbony,

Per Ma, i zwrócić. pl Jej tuteż będzie nam podoba.
Wmówiła jej by za twój / stawiasz żona.
Zakochana w mym państwie. Pierwici pan / Turbony.
Po, 17, 12. jakbyś jak podziwiał / Turbony.

Per Ale nie kocha tak swego, / 17, 12.

pl Dam mu pierścieni.

I powiem że to twój żony podarunek.
Tym podobem go sięgnę i T. two gochwyć.
Bo po całym dniu tylko o tem będzie / Turbony.

Per Gdzież pociąg się mógłby ci nie dać,
Dwojga dziewcząt mogłyby być w tem uprzejm.
Będzie / pokój (od. 17, 12)

pl

Po, 17, 12. kocha i o, 17, 12.

Po, 17, 12. pociąg.

pl Na uprzejm, / Turbony.

Zwróć, gdy pan mi przyjdzie do wczoraj.
dona,

Komedia jej nie nazwać.

pl Jakże?

Pat Zwój Glyceru.

Pl. Tak było umówiono. Pat.

a teraz, do domu -

Pl. Wiesz, pamiętałeś, że co potem, gdy jeszcze ---

Pat. Dowiesz się, gdy już będzie. mileroci
teraz.

odegraj swoją rolę, natychmiast zabrać.

Pl. a wiesz, idę, Pat i wpłynę, jak już kasatę.

(Pierwszy wchodzi do domu Peripetichmen.)

II. Scena.

Peterko - potem Lukrjo.

Pl. Jakżeż zamiesz. Szalonej porankiem roboty!

Dziś ich nie mam, panu Kuchanek obywateli.

Jeśli tylko do wsi zechce zstąpić stanąć.

ale zawołam tego śledź. masz ty czas??

Chodź tu przed drzwi - Peterko. Peterko cię woła!

chociaż nie ma czasu.

Pl. Co robi? L. Zagnął, tego tyka..

Pl. Jak to, tyka?

L. Chyba mówię ci chłopie, to jedno.

Łykanie i chrzanie na jedno wydzie.

44.

Pat Sp. Sechodrus L Sp. močno, nos za niego ciuma.

Okrutnie kataruje. W kubku si zadupit.

Jako podisany Naydu przeswał amfotrs-

Pat A ty, Kubiczniku, nie pomogłeś jemu?

L Gugu chee! powieże? Pat Sen den widnie przytężę?

L Szere, zow. Pat Bałwanie, ja nie ok pytam-

Chodzi tu, ubijs go, si nie przeczardu winy.

Ty mu wino przyniessis.

L Nie.

Pat Przeciez jenera?

L Muze, zakazał mówić. Kubkuw nawet ctery,

Nie naletem do drbanda. wypił przy jnidanie.

Pat A tyż pił? L Ubił mnie jreki, ja piłem.

Gdybym mógł... Pat Czyżi nie mógł?

L Z ledwie, maktsem.

Takie potace było, gardło mi popiekło.

Pat My pijem męty. drudzy gdy chcą si pijają.

Pij knemu podratnemu powięgono wino.

L A tyż pi co innego. zwoli g zbyci? Pat Anu?

Zas. wicile że si przytem tubie nie dostało.

Pat Dawniej on nie nalewał? gadajcie mi, kutnie,

A żczy wiedział co chce, k i dodam jenera.

Je na śmierć / ^{ale} / ~~zabije~~, jeśli mi zerżesz...

L. Tak!! a potem mnie wydasz ze ja ci mówiłem.

I przez mnie za to jakże wygasa z piwnicy,
A ty łobie do łożka dobieć i innego.

P. A tego nigdy nie zrobisz, gadaj tylko śmierć.

L. Wina nie napił nigdy, tak si dawniej...
On karał, a ja jemu przynosiłem wino.

P. A si berki już chwycił.

L. Nie chwycił si, bar...
wpiwnicy.

Było miejsce wpiwnicy małe, długi ciemne.

Blisko berka a przy nich / ~~si~~ / ogromny debanek.

Ten si na dzień napił si piwnicy dziesięć razy.

Widzi. Ten go i pełnym i prężnym naprężaniem.

Związał si. Złapał, berki przez ~~zapięto~~ si
zachwiał si.

P. Zdr do domu. Dui, wiem już, macie przyk
wpiwnicy.

P. i, coś pana przynosił nazn z łazawicy.

L. Ubiły, jutem. Przydzic, jak si o tem dowie
o cem ja nie mówiłem, na śmierci mnie za-
-siere.

Ala drzi razów kocha zbyć, i dalej - w nogi...

(dowidzi)

Imitujcie si, nie mówcie! nie zdradzić mnie,
proszę.

P. Dokąd? L. popłany, jutem, na ty i miast powracam.

P. Kto cię popłata? L. Komarja -

N a wraaj mi: żywo.

2. Ty, jeśli ścianiasz, dajże, zjedz ja za mnie.
mnie nicma, moja porcja, odprężył tobie.
(o. d. 6. 22.)

2. Rozumiesz co zamierzam przyjąć? Na nasa.
Ten chrapić, podługowca na miasto wysła.
Żeby mi moja wymknąć. O! zwrócić się bierze.
Ale, patrzcie! Tędy już dźwięk nie dźwięk.
Właśnie teraz, mój bracie. Miluchne słowienie.
Bogom pomóżcie! Jak się przestraszyć ubrała!
Dotychczas wpychał, no podziw idzie nam, jak
z p. 1. 1. 1. 1.

III. Scena.

Periklekhen. Akrotela. Tiddippa. Palastro.

Per. Cały dzień już tobie. Akrotelo moja.
Tiddippie, dajże mi odpowiedź w domu.
Jeżeli nie jesteś powtórz, objawiać.
A nie, to o czym innym pomówimy z sobą.

Alk. A co by to już było za straszny śmiech?
Żeby mi się podjęła sprawy i przyjechała.
A nie miałaś dość do niej dowcipu ni siły?

Per. Lecz ohradz nie zawodzi.

Alk. Ohradzi, Kobiety?

Minęłyśmy niezrozumieć? Czyżem znowu tobie,
No, śmiechowi się dożył, cały ty powieści,

Nie wytrzyma jużno jak zwiada ewstierza?

Per Nikt sam luba nie ma, dry. widziem ja wielu
co dobre gardzac rada, nie durti do celu.

Ak Kobieta stala spratai pod/hjem i zdrada.
Nigdy prodkow nie brakuje, bo miary i konia.
Gdy przyjdzie porcowu co, do brzo zrobic,
na pewno ziko moga zapomniec si chwile.

Per y dla tyu si buis, bu wy dzi musicie
y ze zrobic: dobre - zto jemu nam dobre.

Ak Uzydzi prokuiny - gdy dobro bo wiedzy ni czyni.
Zle ni zidna dziwny na nigdy nie popiera.
Chyba na gorlcz jekre kafi nie jest sama.

Per Duze wice, chodziecie (do ni i diti zni)

Pol do siebie.

Nicnie czego zwlekaci.

(do prosipt. kłmen)

Ciciez ni ze ci widzi. Jak pikuie ubrana!

Per w lann porz przybawacz, oto one obie.
Kwie miedzi kici ni, strojne jakiej lubie zryty.

Pol Witam ci Akrotelu! przyznac!

Ak do peripl.

Ktoz to fiki?

Witam ci jak znajomy.

Per To jest mi/ko nasz psciee.

Ak Witam mi/braga

Witam ci, ale powiedz, proue,

Nauczyciel co robisz? Per Wyuczono o bice

Pa. Ale jak, masz wiedzieć - naci si sup / luo / tancie.
Per Jak kara ci, ja twego nie tu nie dodałem.

Ah Chcesz archyminy o bice wojaka uwiodły.

Pa. Tak. Ale plan Pirany i zwrócić obmyślony bardzo.

Pa. Udawaj masie, jakby była - jego zionu.

Ma. Wiem to. Pa. Zatruckana w moim panu, zofniny

Ah Tak jest. Pa.

Ja z twoją / luo / b. Nicem po / r. d. n. i. n. y. i.

Ah Shouyongzi na pruruka, mówisz co ci / tancie.

Pa. Pierwicieni mi twoją / luo / oddała dla niego.

Bym wrzucił w twym imieniu.

A. Tak jest, / luo / w. / luo /

Per Po co powtarzać gdy wie? Ak. Youltem, nie / luo / d. i.

Sam wiel. ~~panicki~~ kiedy miły dobre place pr. m. i. e. r. y. c. a. t. y.

7 d. n. o. u. p. o. u. k. t. a. d. a. p. o. d. s. z. n. u. r. w. i. n. o. r. a. s. / luo / t. w. o.

St. t. e. k. z. b. u. d. o. w. a. i. w. e. d. l. e. z. a. k. r. e. p. l. o. n. y. n. y. l. i. i.

N. a. z. / luo / j. u. i. / luo / r. o. w. a. n. y. c. i. e. p. i. e. k. a. p. o. c. e. s. t. a.

7 z. r. o. n. i. / luo / i. c. k. i. e. r. n. i. e. y. p. o. z. o. t. o. w. i. e. n. s. t. o. j. a.

7 i. l. i. n. a. z. n. i. e. z. a. w. i. e. d. z. i. e. d. o. s. t. a. w. a. n. y. c. i. e. l. d. n. e. w. a.

Q. u. e. p. r. o. d. e. / luo / t. a. t. e. k. z. b. u. d. u. j. e. m. i. p. u. i. c. i. e. m. n. a. m. o. n. e.

Pa. Znać mojego wojaka. ~~Wierzę~~ da?

Al Sensitive pytanie!

Kto uizna wymianę tego samowaraka?
 Patem go wytykają bracia, rozpuszczają --

Pat On cię zna? Al Miśka nigdy nie widział mnie
 jinne.

Ani wie kto ja jestem!
Pat To nie dobre kłóda.

Powinno nam pójść T. hoo.
Al Proszę mi go tylko.

a oresty nie pójść. Jestli go nie zwiodę.
 Biorę więc nasiebie cała, Pat Wąży do domu.

7 rozumie, do drzwi! Al Proszę, bądź spokojny.

Pat Proszę, ja porytkie, ja po niego idę.
 2 targa wczmę, dam pierwiec i powiem kochani
 że kłóda twoja żywy, która mi w nim kucha
 7 (wskazuje na Fidipps)
 7 (idę do nas zwrac gdy powrócę 2 targa.
 7 (idę z cieniem potajemnym)

Pat Dobre, bądź spokojny.

Al Teraz wrócić my sami, ja go wnet powiodę.

Pat Idę naśladować, wóć dobrze
 (do Al) Dziękuję do kłódy

50.

Zi dzierwamy od niego odbioru dla gościa.

I popłynę do Aten ah dzierwamy pomoże?

Per O matra i przebiegła!

ah To ni pewno uda.

Gdy my obie do niego wzmurimy si rurem.
Nie lekam ni wily podestina zdrada

Per Chudziemy, mamy czas myllei i wrajeniu si
raddii.

Wy ni potem nie wahaj, gdy wojak powruci.

ah do jst.

Przyjaciela, pokuszaj boż ze ni to uda.

Wszystko prajicie po myśli.

Akt IV. Palestro.

Pyrgopolin. ~~Periplo~~ Kamen.

Py. Co to wstawa gdy co ni zamieną, powie dzie!

Dziś mego przyjaciela do Króla Seleuka
Popłatem ze ciżnienym dla niego zotwiersem.
Niedk ma bronie krolestwa, ja odpowiesz kroch.

Per Myśl o tobie, o króla nie maer ni co krobryi.
Jakięgo k ja zezgicia jsttem poprednikiem!!

Py No, więc króla nastrons! Cały Sucham ciebie.
Mów swięz ze obuje naftawitem uszu —

Pat Ty słuchaj! to tajemnica! nieś miś nie podryśucha.
 Do mnie za kłg to aly rzeć prowadził przyjeś.

Pyr Coi to, z kąd?

Pat Od pusełlini, cudnej Kobięciny-
 która ni Kocha w tobie i tyś mi do ciebie.
 Sługa pierwieci przywio, Pa, bym ci odda.

Pyr Gadać!

Wolna jest, czy pretera rólorty, wyzwołona?

Pat Czyliym ja polrodzikiem chciał być wyzwołonej?

Gdy ty wolnyś mae głę, ie ci stworzy trudno.

Pyr Zawsza? wdowa?

Pat Obie razem.

Pyr Jakbyci może?

Razem ziona i wdowa?

Pat Młoda a mae stary.

Pyr Dokonać!

Pat Urota pisknui.

Pyr Nie a tam ty lko.

A pisknui ciębie godna

Pyr

To pisknui ciębie mae!

Khi to taki?

Pat Sądziada peryplekta ziona.

Zadurę Pa ni w tobie, zallina alym cię

Zij mi tuici do stworzy

Pyr
 Chę mieć, jęci zięry-

Pat Prognie z dury-

Pyt a co ja sta, Komarja, zrobisz?

Pat a'niech wiera gdzie on poniesie, wsiak matka
z jiołka do Eferu, zabraci ja przybyty.

Pyt Co mówisz? już i matka?

Pat Mówisz ci co wiedza,

Pyt Du/konał, mam zrzecou porbyci

Pat Kar, panie.

Wzkonamy do mądre. Pyt Moim i daj mi rads.

Pat Chcesz mi ję porzdko porbyci, bo gniewnu i zgodni

Pyt Chytnie. Pat Zrob tak. Pienizdy masz więcej
niż kuba

Złoto, klejnoty, kłoci Komarję darować,
niechaj zabierze z sobą. Nieprawda?

Pyt no - zgoda.

Leć jęli: ja i z puzers, a ta mi ni nowa

Sprzeniewiercy? Pat Uwierz mi: o niedowierku!

Pyt Uwierzy mam tak?

Pat Dzw: pany, piz - a pkoz

Oto toż od ukrytu wyłta zwiady wyłana.

Pyt Jaka toż?

Pat Ję, Surina, kłen wyłta z domu

Ta co mi piziceni data.

Pyt

a'niekretna wcale!

Zaprawda?

Pat Matka do ję. Nowa przybył pan

Pat, jęł ony wykreca i nęft wia ucha

Sal - ja - ni - nie - słow.

11. Scena.

Tedippa. Pygopolinik. Patetor.

Tid do siebie.
— Meta wytknięta dla nas, do której bieder brcha.
Udam się nie nie wierz, i niewiem gdzie oni.

Pyg po cichu do Patetora.
Patetor, czy ona do mnie wistwie przychowa.

Tid niby sama do siebie.
Czy tylko niema kogo co by podjąć chciał?
Wiesz o cudze sprawy trwać ni nie swoje.
Właśnie, ja stem mój ni kto nasyci. Lubi
Lubam ni ~~in~~ kłótny nam stać na drodze.
Gdy ona przyjdzie, która bohaterka.
Mistrzyni dla patetora. A! mój znał mój,
Ryćce mój. Pyg. Czy i ta mnie kocha?

Chwaci piękni, to przecież jemu iść iść
Lubi.

Pat Co mówisz? Pyg. Głównie mówię, czy nie siła dnia.
Ale i ona piękna, miłuchna dziewczyna.
Jaki mi ni jej zachęca, Patetor.
— Głównie tamtej

Jakże nie widział. Pyg. Twemim ni siła i zryma
Coi mówi o niej, jaki mnie do kochania
Zmiesz.

Pat. To namiętna moja. Daj jej pokój, tamty
Gdy ty wzmógł, ja lubię do domu wrócić.

54.

Ty mówię z nią. Pa Ty nie usun.

Ty z tytu stric! jak stuga!

Ty jest silem.

ai gdybyśmy go zabrała! mogła mówić! z domu
umyślnie umyślnie - Pa

Spójnij si iysenia swoje.
nie bój się, miato było, jest takki przy tobie
kiedy wie czego brakuje.

Ty kłóli to mówi do mnie?
Pa Pomocnik twój do zniszczenia i twa rzeź wierny.

Ty więc kłóli nie potrzebuj co się tam ukrywa.

Pa Proszę nie ukrywać. Ty jak?

Pa kłóli nie prosz z brady

zam wierny Ty

Ty Dowiedzi się mi iż znał tajemnicę

Pa Pewna tajemnicę pewnego rzeźnika milaję.

Ty Trafiasz to.

Pa Pierwotnie niekiedy polęta.

Ty Teraz rozumiem. jasno. Just takto?

Pa Tak i nie.

Ty Zostawimy sami Pa

Stęga malęta rozmowa

Ty Tępy słowa Pa do przy

wnet powracam.

Ty a ja mam straszkę

~~Al~~ z przetrwania mojego!

Pa

Ty cieni oła ci ciebie pracuję.

Ciepłiowi. Pyt Umieram takim nie ciępiwym.
Pat Zwolna. Do / praw mi / nych wierz j / h braci z / ych to.
Pyt No, rób już, jak najlepiej.
Pat na / wanie
 Co za batwan y / taci?

(do Fidippya)
 Jutem j / u? crego z / dacz?
Fid c / o do / p / at / k / a
 Co imy um / o / w / i / l / i.

Daj mi go. Pat.
 Z / a / k / o / c / h / a / n / a / w / n / i / m / .
Fid Ale, wiem o / t / i / m / .

Pat Chwał wzrost, p / o / t / a / c / i, z / a / l / e / t / y.
Fid Nie u / z / m / a / i / c / . D / o / w / i / e / d / t / a / m /

J / e / c / o / i / u / m / i / e / m / . S / k / r / e / i / i / n / a / y / t / , m / a / i / c / n / i / e / p / o / d / t / u / d / i / w / y / .
Pyt do / p / a / t / k / a
 Ale chod / z / e / t / a / t / o / m / a / i / c / , n / i / e / k / t / a / r / m / o / n / i / e / / t / o / j / s / .

Pat Jutem - c / o / i / t / a / m / ?
Pyt.
 Co u / n / a / p / e / r / e / ?
Pat Z / e / t / b / i / . D / u / e

K / o / b / i / e / i / p / o / s / i / m / y / , t / r / a / p / i / e / w / t / y / r / e / p / t / y / w / a / .
 T / a / k / c / i / e / b / i / e / p / o / z / n / i / e / , u / s / t / a / - e / t / e / m / o / n / e / p / r / y / b / o / d / z / i / .

Pat N / i / e / k / w / z / b / l / i / c / y / .
Pat.

Z / e / t / z / r / i / e / m / d / u / m / n / i / e / i / n / t / a / w / p / r / o / d / n / i / z /
 J / a / k / y / c / i / n / i / e / w / p / o / a / k / b / y / t / o / , t / a / j / z / i / e / m / m / i / z / i / c /
 p / r / a / w / i / t / .

56.

cyr Schre. p. 1 Sucham r. ady.

М. Захаръ 22 января?

Pytanie ma co do mnie? a niech przyjdzie.

Pl. 2. 5. 5.

922. 5.9

²¹ - najpikarnijiego

Witam!

signing the

2 na imie moje. (9. 2. 1971)

Armed ci Bayi Bayi

Regu prazni: 112. f. 11.

240 - 242

Mr. Fowler.

21 Nie bla wie

Prague 1890, for the time and 2 years' work.

gr Zinn

7^{yr} ~~Zemle~~ wyloko ona tiggat! nie tak Pa hwo o to?

Fid nie działo się tu 2/6/73, 2/7/73, 2/8/73, 2/9/73, 2/10/73, 2/11/73, 2/12/73, 2/1/74, 2/2/74, 2/3/74, 2/4/74, 2/5/74, 2/6/74, 2/7/74, 2/8/74, 2/9/74, 2/10/74, 2/11/74, 2/12/74, 2/1/75, 2/2/75, 2/3/75, 2/4/75, 2/5/75, 2/6/75, 2/7/75, 2/8/75, 2/9/75, 2/10/75, 2/11/75, 2/12/75, 2/1/76, 2/2/76, 2/3/76, 2/4/76, 2/5/76, 2/6/76, 2/7/76, 2/8/76, 2/9/76, 2/10/76, 2/11/76, 2/12/76, 2/1/77, 2/2/77, 2/3/77, 2/4/77, 2/5/77, 2/6/77, 2/7/77, 2/8/77, 2/9/77, 2/10/77, 2/11/77, 2/12/77, 2/1/78, 2/2/78, 2/3/78, 2/4/78, 2/5/78, 2/6/78, 2/7/78, 2/8/78, 2/9/78, 2/10/78, 2/11/78, 2/12/78, 2/1/79, 2/2/79, 2/3/79, 2/4/79, 2/5/79, 2/6/79, 2/7/79, 2/8/79, 2/9/79, 2/10/79, 2/11/79, 2/12/79, 2/1/80, 2/2/80, 2/3/80, 2/4/80, 2/5/80, 2/6/80, 2/7/80, 2/8/80, 2/9/80, 2/10/80, 2/11/80, 2/12/80, 2/1/81, 2/2/81, 2/3/81, 2/4/81, 2/5/81, 2/6/81, 2/7/81, 2/8/81, 2/9/81, 2/10/81, 2/11/81, 2/12/81, 2/1/82, 2/2/82, 2/3/82, 2/4/82, 2/5/82, 2/6/82, 2/7/82, 2/8/82, 2/9/82, 2/10/82, 2/11/82, 2/12/82, 2/1/83, 2/2/83, 2/3/83, 2/4/83, 2/5/83, 2/6/83, 2/7/83, 2/8/83, 2/9/83, 2/10/83, 2/11/83, 2/12/83, 2/1/84, 2/2/84, 2/3/84, 2/4/84, 2/5/84, 2/6/84, 2/7/84, 2/8/84, 2/9/84, 2/10/84, 2/11/84, 2/12/84, 2/1/85, 2/2/85, 2/3/85, 2/4/85, 2/5/85, 2/6/85, 2/7/85, 2/8/85, 2/9/85, 2/10/85, 2/11/85, 2/12/85, 2/1/86, 2/2/86, 2/3/86, 2/4/86, 2/5/86, 2/6/86, 2/7/86, 2/8/86, 2/9/86, 2/10/86, 2/11/86, 2/12/86, 2/1/87, 2/2/87, 2/3/87, 2/4/87, 2/5/87, 2/6/87, 2/7/87, 2/8/87, 2/9/87, 2/10/87, 2/11/87, 2/12/87, 2/1/88, 2/2/88, 2/3/88, 2/4/88, 2/5/88, 2/6/88, 2/7/88, 2/8/88, 2/9/88, 2/10/88, 2/11/88, 2/12/88, 2/1/89, 2/2/89, 2/3/89, 2/4/89, 2/5/89, 2/6/89, 2/7/89, 2/8/89, 2/9/89, 2/10/89, 2/11/89, 2/12/89, 2/1/90, 2/2/90, 2/3/90, 2/4/90, 2/5/90, 2/6/90, 2/7/90, 2/8/90, 2/9/90, 2/10/90, 2/11/90, 2/12/90, 2/1/91, 2/2/91, 2/3/91, 2/4/91, 2/5/91, 2/6/91, 2/7/91, 2/8/91, 2/9/91, 2/10/91, 2/11/91, 2/12/91, 2/1/92, 2/2/92, 2/3/92, 2/4/92, 2/5/92, 2/6/92, 2/7/92, 2/8/92, 2/9/92, 2/10/92, 2/11/92, 2/12/92, 2/1/93, 2/2/93, 2/3/93, 2/4/93, 2/5/93, 2/6/93, 2/7/93, 2/8/93, 2/9/93, 2/10/93, 2/11/93, 2/12/93, 2/1/94, 2/2/94, 2/3/94, 2/4/94, 2/5/94, 2/6/94, 2/7/94, 2/8/94, 2/9/94, 2/10/94, 2/11/94, 2/12/94, 2/1/95, 2/2/95, 2/3/95, 2/4/95, 2/5/95, 2/6/95, 2/7/95, 2/8/95, 2/9/95, 2/10/95, 2/11/95, 2/12/95, 2/1/96, 2/2/96, 2/3/96, 2/4/96, 2/5/96, 2/6/96, 2/7/96, 2/8/96, 2/9/96, 2/10/96, 2/11/96, 2/12/96, 2/1/97, 2/2/97, 2/3/97, 2/4/97, 2/5/97, 2/6/97, 2/7/97, 2/8/97, 2/9/97, 2/10/97, 2/11/97, 2/12/97, 2/1/98, 2/2/98, 2/3/98, 2/4/98, 2/5/98, 2/6/98, 2/7/98, 2/8/98, 2/9/98, 2/10/98, 2/11/98, 2/12/98, 2/1/99, 2/2/99, 2/3/99, 2/4/99, 2/5/99, 2/6/99, 2/7/99, 2/8/99, 2/9/99, 2/10/99, 2/11/99, 2/12/99, 2/1/00, 2/2/00, 2/3/00, 2/4/00, 2/5/00, 2/6/00, 2/7/00, 2/8/00, 2/9/00, 2/10/00, 2/11/00, 2/12/00, 2/1/01, 2/2/01, 2/3/01, 2/4/01, 2/5/01, 2/6/01, 2/7/01, 2/8/01, 2/9/01, 2/10/01, 2/11/01, 2/12/01, 2/1/02, 2/2/02, 2/3/02, 2/4/02, 2/5/02, 2/6/02, 2/7/02, 2/8/02, 2/9/02, 2/10/02, 2/11/02, 2/12/02, 2/1/03, 2/2/03, 2/3/03, 2/4/03, 2/5/03, 2/6/03, 2/7/03, 2/8/03, 2/9/03, 2/10/03, 2/11/03, 2/12/03, 2/1/04, 2/2/04, 2/3/04, 2/4/04, 2/5/04, 2/6/04, 2/7/04, 2/8/04, 2/9/04, 2/10/04, 2/11/04, 2/12/04, 2/1/05, 2/2/05, 2/3/05, 2/4/05, 2/5/05, 2/6/05, 2/7/05, 2/8/05, 2/9/05, 2/10/05, 2/11/05, 2/12/05, 2/1/06, 2/2/06, 2/3/06, 2/4/06, 2/5/06, 2/6/06, 2/7/06, 2/8/06, 2/9/06, 2/10/06, 2/11/06, 2/12/06, 2/1/07, 2/2/07, 2/3/07, 2/4/07, 2/5/07, 2/6/07, 2/7/07, 2/8/07, 2/9/07, 2/10/07, 2/11/07, 2/12/07, 2/1/08, 2/2/08, 2/3/08, 2/4/08, 2/5/08, 2/6/08, 2/7/08, 2/8/08, 2/9/08, 2/10/08, 2/11/08, 2/12/08, 2/1/09, 2/2/09, 2/3/09, 2/4/09, 2/5/09, 2/6/09, 2/7/09, 2/8/09, 2/9/09, 2/10/09, 2/11/09, 2/12/09, 2/1/10, 2/2/10, 2/3/10, 2/4/10, 2/5/10, 2/6/10, 2/7/10, 2/8/10, 2/9/10, 2/10/10, 2/11/10, 2/12/10, 2/1/11, 2/2/11, 2/3/11, 2/4/11, 2/5/11, 2/6/11, 2/7/11, 2/8/11, 2/9/11, 2/10/11, 2/11/11, 2/12/11, 2/1/12, 2/2/12, 2/3/12, 2/4/12, 2/5/12, 2/6/12, 2/7/12, 2/8/12, 2/9/12, 2/10/12, 2/11/12, 2/12/12, 2/1/13, 2/2/13, 2/3/13, 2/4/13, 2/5/13, 2/6/13, 2/7/13, 2/8/13, 2/9/13, 2/10/13, 2/11/13, 2/12/13, 2/1/14, 2/2/14, 2/3/14, 2/4/14, 2/5/14, 2/6/14, 2/7/14, 2/8/14

Big bay, many, growing, & / many in only in
Swissie.

Khuzi mai prouta tobie?

121 w. / wiec ze niema

20 waga ma! męskiego więcej 1/2 ma w polie.

Pyrene-1-thione

Pyro-phonic
Terrestrial music from the wet; ~~provenance~~ ^{provenance} in fact
ought to be pure.

судебн. соб. р. и. ц.

Pol. Pa. 12, 13 in Luteri na 2095

do pr. odpowiedz jej panie.

Ona od tej przysodzi.

Pr. Kto jej? Jut tak ty

Kto wie latnia za mną, że spamiętać trudno.

Fid. Od tej co swoją rękę z ordery odarła,
Ty odubie twój. Jam pierwszy przyniósł.

Pr. Czego chcesz? mów.

Fid.

Nie zgadzaj się kłócić docha
nie zgadzaj się kłócić docha

Tobą i ja. nadejść mi dzisiaj, w tobie.

Pr. Czego się da? Fid.

Che mówić, co tować, co tować
Che mówić, co tować, co tować

Nie zlituj się nad nią, to umyć nieboga.

Achilleu, błądzenia wybuchaj, ty. cenny.

Ratuj się kłóć. Mój liść z wyjątkiem. Odbywco.

Pr. Ale to jest nieznosiem. Przem. i to leży
Zabronitem pod ręką, aby mi nie warił
Lada kogo mi / kłóć się Pr. Fid.

Nu, powiedz mi, mów. Tem

Dzika mi tego darmo nie ztowi - dać kłóć.

Fid. Da mi czego zapragnie.

Pr.

Che Filipów, dwiciele
Che Filipów, dwiciele

Odbył, bo od nikogo mi nigdy niebierze.

Fid. Ale to bardzo łatwo.

Pr.

Wszystko, niech się

58.

Dużyj iatki bogaty, mój kumier Jaka
Słysz u mnie. Pa

A skarbice! a te piwa góry
Kiedyś i zaryt wycięj sięga nie wiesz dłużej. Ery.
Fi na / wnie do pal.

Fi i go. Pa

Tu w obrotach wiesz go.

Fi! Jak ma kade?

Pa wybornie Fi! do palen.

Paćkie mnie jasi.

Pa do kory.

— Odprawcie ja, panie.

Powiesz chceć czy nie raczysz? po co kłóty
biedny!

Ktoś nigdy nie zły ci nie ucylił.

Py. Powiesz ja niechaj przyjdzie. Oby mi co
ucił.

Fi! Tęże, ucylić co chcecie. Wole wasze zgodne.

Pa nie tak trudno go zdobyć.

Fi! Wskazuje że moje

wybuchatek blaganie i nie pogardzi.

(do Palen.)

a co! duży ci / przeważnie?

Pa. Na kłóty, ledwie

Smiech w / wrymuj. Dla tego obracam
tytem —

Pyt zaprowadz, niewieście ty, jak cię wyaszkadam
Twojej pani. Tid

Pyt ^{Wiem dobre i powiem jej o tym.}
Mógł mi inną dać szepi podać -
Tid Kądro wiewsz.

Pyt Kobiety - do kłopotu przybliżyć mi rany,
na świat wydać młodość młodość, półbogów.
Co zginie lat olicznych.
Tid Młoda się ty, gaduła.

Pyt Co pocięła? Złota nie był mój ułat tylinca.
Pyt Zamierzam - ażeby mnie tak tam nie
wzięła.

Tid Nieba, a z niej się ty, dzieci zgić może?
Pyt Maraję po Zensie ja nadwiał przypuścić.

Pyt Gdzieś mi dnieć nie spójnił, panowie ty,
swiatu.

Tid Ale dnie, jedy tyka, wypuścić mnie z wra.
Pyt Zgi, mace odpowiesz.

Tid Zgi, panie przyprawiasz.
Kłosa mnie tu przytępa

Pyt Z ta pięknością bieda.
Jest mi wielkim ciężarem.

Tid Do Tid
nie zleceba, idź.
Tid Zgi.

Pyt Ale pamiętaj, powieść o sercu i wieńcu.
Tid Ky ich serce skoryto -

60.

Pat cicho do Fid.

A komary powiecił -

Je ona tu jest, niech spłynie do domu powraca.

Fid Ona tu jest już - obie podpatrują, targlic.

Pat Rozumnie - będy wiedzieli i nie postypili mają.

Taka i postawa...

Fid Nie tykam, mój...

Nie tykam, nie / przy okazji, mój...

Pyt wola zabrać...

Lara że ja prawi do...

Fid...

Zatykam i nie...

(Cicho...)

III Scena.

Pyt w polu... w...

Pyt Co mi rażesz, Walter? Co powiesz co...

Z moją żoną? Bo w tej chwili by druga...

Wiosła do domu, jak ta ona nie ustąpi...

Pat Co tu pytasz? Mówiłem jak zrobisz najlepiej...

Niech pięćdziesiąt, niech sobie podarki zatrzyma...

Coi dat, niechaj zabierze, i niech się wynosi...

Powiesz jej, bo pilno ucylić się w domu...

Mów że matka - siłowa przysięga, więc tak...

Powiesz i... z...

Pyt Jeśli tu wiesz pewnie?

Pat Na moje very siłowe widzieli...

Pyt Także?

Pa Tak jest. Pyr Pizuna? okryja?

Pa Jsi: ty mu draba!

Pyr Matka g dzie? Pa

na chrucie, wypłkujcie o my.

Sternik mi mówił o niej, że tym samym popył się sta.
wypłcił tu do /.../ jest grzechem a niego.

Pyr Chłopak ichi popył /.../

Pa a Jsi: ie tego!

Pyr. Płzi: i: do /.../ - meinyzui, kobiecy
dawiwasz mu pokusa, Pyr nie - ale pof /.../

Pa Co? Pyr Ty: Jsi: do rady, poga daj z nią

o tym. w /.../ lubie nie maie /.../ to poył to.

Pa Jsi: do niej: Jam si rozpraw. Ponied: z /.../

Le /.../ poył: i: w /.../ z /.../

Pyr Mył: i: ?

Pa Ciemnie?

Pyr Jsi: Ty tu /.../ domem.

J /.../ a gdy /.../ - dawa maie wywołaj.

Pa Rób ty /.../

Pyr Wnet wróci, bo tu rze /.../

Nie zechce wyi: do /.../ wyucie i: z /.../

Pa Jsi: poył: - poył: rze /.../ z /.../

On: co mówi: /.../ /.../ /.../

Pyr Chyba: Pa

Wit: ni: /.../ z /.../

ale idźcie, no przedajcie.

Pyt Stucham cię (odchyla)

Pat. Kuzioł.

Takim i st. takim ja go wam od melowa tem.
 Rozumiesz ten rycerz. Teraz tylko trzeba.
 By Akrutela, Puga, Pleurydes i piekły.
 Bogowie! Jakże sięście na podziw nam stępi.
 On ci kłóży tutaj, podoba mi, wstanie.
 Wygodny z domu.

IV. Scena

Pat. / Pyt. Akrutela. Fidippa. Pleurydes.

Ak.

Chodźcie z mną a pakajcie
 aby swiniska nas i mi nie podłuchał zdradnie.
Fid. Nicma nikogo, oprócz tych kłóży nam
 trzeba.

Pat.

— Jmnie także Fid. no, co tam myśli budowniczy?

Pat. Ja? budowniczy? Fid.

Coś mi nie.

Pat.

Budowniczy i ich wstanie i siłom
 zgoda i nato
 wsiłom
 zamierza

Ak. Tak? Pat. do st.
 — Ta ma być dobra i zarys jej
 Jak podwiodła i otnięcia!

Ak Tyż jenne mało.

Pat Pomysłnie idzie. ~~Wzrost~~ ^{garści} już wpy, tylko by mamy.

Dalej prowadzić do końca, a my pomożemy.
~~Polecił~~ ^{profi} Kamaryz sam aichy z miedzi
 y z jio/ku razem sobie do Aten jechał.

Al Wybornie. Pat ^{Łopienicki} Ry dał jej i podarłkiw
 wyjechał z sobą zabierając. Jam mu to doradził.

Plu To two przyjdzie gdy ona i on chcą jednego.

Pat Wiedzie o tem że w studni gdy się chwytają.

Nieburpionen/ two grozi, by nie wpadł w uścisk
 narad.

Skim teraz u zębów. Jeśli się domyśli
 Wj. gęsy po, Nicim przez wbydem. / ~~stwierdzenie~~
 Najoskrzynieci porównać.

Plu Dława do budowy

Niebrak, by kobiet i j. ty piny i stary.

Pat Coż imy do Karali gdyby tyłine było.
 Miema twierdzy, któreby opści si nam mogły

Wagrowie. A. S. Suchamy, czego nauczył nas
 jenne.

Pat Długi, ja już mój urod ^{na} rze twójce zdaje.

A. Pochłonać ni. o wodzu, że co Karal zrobi.

Pat Żołnierz 4140, Hienie po królewku zbarinij.

A. Zwrócić. Pat A jak wzni si po heba, ni ^{zwrócić}

64.

97. Al. Muz Al. nigz nily z miłoci umierai-
Pat Tak w Susnię.

Michał mój od męża mnie wieźcie.
w jego objęcia.

Pl.

pat.
Tak jest i wpytano w porządku.
Daj mi w iedzicie dom ten duftat w polu
z mązkiem i w rękawicy, duftawit iś samą.
Inaczej wuj nie zechce do obcego domu.

S. Dubre. P. 1

Gdy wyjdzie z domu / w i s y n i j e g d y b y
o g n i o n a t a , p i e k n o t c i n o l w i e j z a p u m n i a t a .
a b o g a t a w y p s a w i a j , o b y r a j i w d i e k t w a r y .
L i e - r o z u m i e r z .

А. Розумиєм. Дві є божі пречис-
тій євangelium так би ми не нагали роли.

PR a pewno do przyszłości

o cois / y tam? pleu

1880
mow, 000 chespyta.

Pod gdy in puznie robota, wejdzie Akrotela,
Ty przywasz przebrany za dowidze Halku.
Ony przewinzi, kap luec wesi ciemao wunatay
Krochki puzier, fubie bury, jak ma, khowie
prystat.

Spigty na lewe ramie, na piť obnati ruce
Jaka treba do roboty, nibej jest. (Slovo: krasa)

A /targu to znajdziemy, bo rybaków trzyma.

Plan Takie pociągany co robisz nam?

Pat - Zróbmy małki

Do Komaryj przyjdzie, jak chce do Aten,
Oy co przysięż do portu 12 Pa. Zabicie z łobu
Co ma /portu na okrest. Mówię gdy się /płynie
Ty od brzoje odjecha, bo wiat jest pomysłny.

Plan Na wpół roku zgodą - daj.

Pat Owsam ja przyjadę,

Aleby nie /pił 12 Pa, bo ja matka w kła.

Plan Sprawy tuie Pat

maie z łobu wermie, bym rzeczy nie /
za nia.

Ou /czwoli, - do portu, na okrest, ja z wami
y do Aten /Syniemy.

Plan Dajcie przybyć /łogi,

Ty dni /luga nie b. /cier, na ty /nieist wy-
zwole.

Pat ydę ni ubieję.

Plan Co - isej?

Pat /mył. /wójci /oli

Plan ydę. Pat do Ak. i Tid.

Wę idziecie /tacie, pewnym że /czwoli

Rycurz na nio przy /tawie.

Pat Twój /ruch nam /pr...

Pat ydzici. (do peripl.)

Oki i dnu i otwieraja, w porę.
Jdzie jak na /ta koniach - Sni ma ni z zrobit
Co chce, a co utraci, niebożek. Jam nie wie.

V. Scena.

Pyrgopolini. Patulcio.

Pyrg. Com chce, tyom do krasa: ci to i zgodnie.
Komarja ni wynosi.

Pat. Coi tak dlużo bawit?

Pyrg. Z dna mnie nie krasa tak jak ta kobieta

Pat. Doprawdy?

Com najechał się: jak przyleto cię i ko!
W koniu masiała układa, wpycha, i oddałem.
Ciepło chciała. I ciebie darował w dodatku.

Pat. Mnie! mnie takie! opanie! jak mam się
bez ciebie!

Pyrg. Nie tworzi ci, bo ja ciebie uwolnig, bez prawy.
Com ni namierzył aby mi cię zoftawia.

Nie i nie.

Pat. Mój ojciec, mój ojciec

W bogu i w tobie nadzieja.
Lec choi mi ział z tak dlużym rozstawia ci
panem.

Ciebie ni zię z pomocą oliny i mojej.
Gdyby twój piłkowiec i stawy ławia dłu.

67 40

P. M.

Pyrrhus in me



il.

5

lieft

60.

Sen.

22

way.

ya.

14

5

2.

1

12412! p. 28

Там заключена 20 минута в 42а!

68.

Ah do Lidi.

O kobieto szepiwa.

Pyr jak mnie Kocha! Boyi!

Pas zagłuszyjcie.

Ah do Lidi

Podziwiam zę przychylę smiała.

Do niego jak do króla stał popy i listy.

Lidi w iście porywiste cięko blizy cię ptoni.

Pas do Pyr.

Jak masz a niek / ławie.

Pyr Bogini miłosci

Data mi to i znowy...

Ah do Lidi

Ławdziszam Wenerze.

I ja, błągam aieby dać mi go rucyła.

Tę z ukryciem wzdry tam, takuiz sercem całym

Pragnę go mieć i nigdy nie / stać nicieżarem

Lidi Spodziewam się chci kobiet i inuż na mi

roję.

Leś on z data je byma, gardzi - oprow ciebic

Ah Straszno mi zebę nadto nie wymagaś po mi

I nie zmienił si gdy mnie przy tobie zobaczy.

Bo przy jego piękności, jakże wdzięk nie zgaf.

Lidi Tak ile nie będzie! męstwa.

Pyr

Jak upo Korzona!

Al Tyż maie piżnienicę, nie ja jestem malowaną
Ti Stawałam ci ardegi przez to spodziewanie.
Al Jeśli wogardzi, o bogi, do Kolnu mu padnę
 Złutę go, budy blagaj - a gdy nie nie zyskam
 Sama sobie śmierci zadam, bo życia nie zwiżę.

Pyt. Kłóba ja ocalić! Mów? pora?

Al. Zaczekaj.

Powiesz się tak zdając, że two, dobrowolnie.
 Przepuści ja wpuść do siebie, niech ty / kłui, niech
 wzdycha.

Co? / Samą swoją miłości / swoją namiętności.
 na kłui.

Niebyś, o ile wiem, w świecie nad dwudzi
 Ty i Faon w którym ci na śmierci zakochano.

Al Wyjda, idź prodem, wolaj, prozra cię / dippu.

Ti Ockam, ari kłui nadziedzic

Al.
 Nie wystraszam dsię.

Wyjda, Ti.

Dziwisa zamkniesz

Al.

Wyjda, Ti.

Sealona!

Al A! jeśli Kochaś kiedy mażi / kłui, wielki,
 Przebaczy gdy zmitości dla niego / kłui.

Al Miedna, ma / kłui m / kłui.

70.

Py. Ja też oszaleję!

Pa U/sy/zy-cieko. Tid do Ak

Tid 12, dla czego nie pokaż?

A. Bo go tam nie ma Tid

2 ak 2 wież?

Ah.

Wiem pewnie że nie ma.

Gratulujmy gdyby był tam.

Py

Co to ni jej marzy?

Dla niej miłosci Wenus data jej dar wieczny.

Ah Ten co go widzieli pr. gus, blisko jest,
pr. u wam.

Py 9 więcej nosem maie wiechry niż widzi
oryma.

Pa Zapłexiła ja miłosci

Ah mój

Ratuj!

Tid Co?

Ah Upadam.

Tid - Co to? Ah

Nogi mi mój i pier very Dura

Uciekła. Tid

Widziałam go.

Widziałam, widziałam...

Tid - Ja nie widzę, gdzie on jest?

71.40
Ah gdyby go Kochała.

Zobaczyłabyś Tid Pewnie, gdyby wolno było.

Ty i nikt by gorzej nie kochał na świecie.
Pat Kaida Kucha to w tobie kocha się zobaczy.
Pyr. Niewiem czy ci mówiłem o Wenerze? wnukiem?

Ah Tidippo, idź i mów z nim..

Pyr Bui si Pyr budzi.

Prosto do nas Tid

Wasz izukam Pyr

My ciębie

Tid Kazałś,

Prowadź panie mój

Pyr Wiadzę

Tid masz zbliżyć?

Pyr Nie wgarodzi jak innemu, wymusił na mnie;

Tid Gdy przyjdzie pewnie / Towa wymówie
nie zdola.

Zobaczy, onieście, języka zapomnia.

Gdy cię ujrzę Pyr

Więc masz słowu jej ośmiędzić-

Tid. Jak drzy, jako si waha, zobaczmy ciębie.

*2.
Pyt. Nieraz pod bronię różnicę tak samo brachyje
Co mówię o kobiecie? ale czegoż żąda?

Żid. Jaki do niej, ona tylko pragnieby żyć z tobą.
Pyt. Ja do niej? do zamężnej? Obawiam się męża.

Żid. Wygnana tu go dla ciebie.
Pyt. Jakże ona smutna?

Żid. Dom ten jest jej posagiem.

Pyt.
Co?

Żid. Ten

Pyt. Nic nie idzie.

Powiesz, że w plan nadąża Żid.

dużo kasi jej rekać.

Wydzie tak kłótnia.

Pyt. Zaraz idzie.

Żid. Jakiem obie.
(wchodzi)

Pyt. Co ja widzę?

Pyt.
Co widzisz? Pyt.

Obcy jakii słownik

Jak majtek przyodziały przychodzi

Pyt. To Sternik.

Musi tu mieć interes

Pyt.
Czyż nie dla ciebie.

VII. Scena

Plurydu. Pasterko. Pyzypulinik.

Plurydu przebrany
Gdybym niewiedziawsz o tem że jaś nie jednem
Dla miłości si pasterka powieśdło wypłataci.
Le kaś bym si przebrany najswiat pokazywai.
Ale wiem że nie jeden gues miłui i z tego
Dopasieś si i nie złył goftupieś użciwie.
Miłui o tem jak Achille lud twoj ię polwieci.
Cieku - O le Pasterko i pan ięgo stoi.
Z innego tona murek zapiewai do niego.
(Śpiew)

Nad baby grzeinię pęgo nicma nie na świecie
Włzytko co si grzeinięci narywa jest użciem.
Py gus dółstwa Kobiecy. Na-żyły do tego.
Od zięciństwa - Komarj wywołai ni leba
Murek z-łutkai i Kola! Jest tam kto?
Naj zbliżajai
Co chcecie?

Pyzypulinik i Plu

Komarj widzi mi polubai.
Matka jej murek przyłyła. Chce jęchajaić
Spierai.
Podroficiu Koutwie, murek na nia użkai.
Pyzypulinik i Plu gus dółstwa Komarj

74.
Złoto, proje, jakicaki, klejnosy niech bierze
Wier ludzie aby jej to no okrut zanicił.
Wypilko co darowałam. juri upkowane.

Pl 75, (d. l. d. i. plu

No, żywo. Pyr

Zawar. nie b. nie z tem zwłoki.
Co to mierz przysięchu na oku? Związane?

Plu Niema nie pyr

Lewe oko. Plu To ci powiem zavar.

Oko jedno straciłem. Co to może umieć.
Gdyby nie mile moje, miałym jeszcze oko.
Na wodzie nie wytrzymać długo

Pyr ot. nadobudza.

VIII. Scena

Peterio. Komarja. Pleuryda. Prygypulnik.
Nimolnicy.

Pl do Komarji wychodzący z nim.

Auü z juri tego placu.

Kom.

Jakie ty powstrzymać?

Tam na j/sodre dni życia przebyła..

Pl M. k. u. s. ka

Ten, co ^{ga} (m. k. u. s. ka) z j/o/ka, przysady po ciebie

Kom widzi go. Pyt.

Ty, patel kriv. PA
co rozkaziesz, panie.

Pyt Kari wygnieci w przebiegu z domu co ji darowalem.

Plen witam, Komarij o. Kom

Witam. Plen
ma ta cis i siu bra

Prze czem nie prze drzewia ja Ken
n. ji is u ni y dzi u ku js.

Plen Proba by si pu kie za ta, bo wia te z g le wi d yma.
Ma ta te ze ow y bo la, nie pr zy by ta ze mna.

Kom js, cho i m im ow o li, o bo wia ze k ka ze.

Plen Co za pi ro mn o ci.

Pyt Zy je ci ze mna, ji u cr ya.

Kom Jak ie ma ie bo li z te kim roz st aw ci si mo z em.

Od u li we go naj me s dr zy nau czy ci si mo ze.
Zy ta m z te ba dla ty go te ki si wie l ka cr uj s.
A po nu ci ci si br eba? (plene)

Pyt Nie pl ac er. Kom

Jak ty w tr zy ma ci?

Widz pr o to am o to am

76.

Pal martwa! maie nie spij!

Nie dnu ze ci tu dobiec by to, cibie ~~nie~~ ^{pięknou}

Jego wierała - ~~obracaj~~ ^{mięso}, obracaj, i do kłopotu.
Jam niewolnik a jednak piers przy rozstaniu.

Kom do pyry.

Wolno mi iś wici/naci przy rozstaniu?

Pyr Wolno.

Kom Życie me! ocy moje! (uśmiesz się)

Pal do płac

- Trzymaj ją - o nieba!

Upada. Pyr

Co tam znoun? Pal

Gdy opuszczai przykto

o, słońca. Pyr do niewolników

Biećcie, wody uciekły przyacie

Pal Tu woda nie pomoże - Odyżdzi, / tui z dółka.

Póki ni nie obrzuci.

Pyr jakby u komar, i nie leża ni

Pyr pleurydu nie była.

Tylko! nie tak blisko!

Co to znaczy? ai do ust? Co robisz wamier.

Płac Słucham cię o dycha.

Pyr na to doryć ucha.

Pł. Kwiec, L ja poruc.

77.

人

76

~~A~~ Pat pżekro ni opamietywajac
Gdy b, orem puz uties nieśli

Te graty, pmiaci si beda.

Pyr Po dajz to moje.

Nie cudze. Bierz iz licho. w drogę. Wrozi
z wami.

Pat O ciebie mi szto. Pyr

wierze.

Pat B, dz drow

Pyr By waj zdrowy.

Pat do Pleurydu: Komery:

— 7 dzici, napę dzę, / to wo jchere powiem parn.
(. 1. 1. 223)

Choi mniej wierzym i gorleym nad innym
maie może

Mia tes, ja ci za wpyieko dzikujz, wolat bym
Twoim byi niestni: kiem, aili uyzwolonym

Pyr

Proszę ze sig. Pat

Bia da mi, życie zmieniłi licha.

J zotawiajcie na babzkie zamienii.

Pyr odwaricie,

Pat sil nie marn... i na wielki porhytem wefela.

Pyr nie zwlekaj ze... i di z niemi.

Pat B, dz drow.

Pyr By waj zdrowy.

Pat Pamiętaj o mnie, jeśli wolnym kiedy będs
Przysł do ciebie, abym / Turystę.

Pyt Ty znasz mnie
Pat Pamiętaj jak wierzyłem, teraz się przekonałem
Kto ci był najbliżej
Oddawnaś to wiedział.

Leś dnie lepiej, bo ranoś Pat a później uroję
Wiecej ichere Pyt.
To, wierzę, pozwolili ci ze mną.

Pat przekładowy
O, nie czytaj tego, nie czytaj, bo świat cały powie
Żeś ułamka, potniał wiece, żeś nie miał na
Rucnego / Sugi. Gdyby zrobił ci to
Bez ujemy dla ciebie twojej, / a my ci to
Nie można, dziej ci co chce.
Pyt
Rucraj, ja to zniosę.

Pat Będę z drzew.
(Ciebie go w pierwszej i ramiona)
Pyt Spróbuj się Pat
Zegnaj cię po raz pierwszy

Pyt Do dnia dnia go za sobą wialem,
(... ..)
teraz widzę.
Że mi był wiernym, myślałem popełnił
Słupstwo

80

oddaję go - ale czas do miłej popielicy.
Stylizatem dwiżkurypanisze.

IX Scena

między niewolnikami wysłanym peripetickomene
Pyrgopolitnik.

Niewolnik mowi: zwrócić do domu.

Niepocheba maie ueryi, znam mój obowiazek.
Znaję go z drichy nie był, postaram się o to.
Aichy go wynatere Pyr.

Widzę po moim idzie.

Upniecie go niewol

Was 12 ukam, najmilszy parcie.
Szerstiny, dwójga Uziw Kochanku wybrany.

Pyr. Jechich dwójga? niewol.

Wenerę: Marsa.

Pyr. Ma rozum.

Niewol.

Zaktina pani: moja abzi spiechyt do niej.
Pragnie ci, traka, tyleni, abyś za tobą.
Ratuj w miłowania. Nie zwlekaj, a rywo.

Pyr. Jde. (wchodzi do domu)

niew. pchry za nim.

Sam wpaść do pieci, pętle ma na 12y.
Stary, juri ti gotuje wpaść na cudzotwiec.

Kłiy, na wdrizhi Tary, wyobiera sobie
 Ze kaida w nim kobieta rozkochaci si musi.
 A kobiety, wsiargni wlygoy si nim brydza.
 Zywot Sylas juri wraws, do boju! do boju!
 (wchodzi do domu)

X. Scena

Periplekomen. Pyrgopolinik. Karion / Sudry
 Periplekomena, wciagaja go z domu.

Per do / Sug.
 Wleciecie go, wzini na rze i pier rzucici
 cielsko..

Podniecie go do gory. Zarpeie na kawalki.

Pyrg Periplekomen! k Sagam!

Per naproine blaganie.

Karion, patz ery niz u / try.

Karion

oddawnam ochoty

Miat rozptatci brupytke / steremu to krowi.
 Zechy mu zwist jak dziecku na lzyi sy sacsek.

Pyrg pucholcowy.

Wuepadtem. Kar

Czekaj, zaraz. Mam si wzini do
 niego?

Per Wpusody go ubii napino pletniami.

Ka co si ty

(bija go).

Wspidure, co do cudzya zion si bierisz wliwadas
 Pyr Bog swiadek, sama sama po mnie.

Per do karionu

Lic, by lepiej
 (użyj go)

Pyr 'Posuchaj!' Per do / raz co go kuznia.

Pre/takie.

Pyr Prawid mówić.

Per Ga daj.

Pyr Byłem tu zaproszony, Per

Daj si zaprosić!

(Cudowno go kilka razy.)

Pyr a! dui bicia, puścić mnie.

Kar. do per

By go nożem / tać

Per Jak chcesz, ale go wpródy wycisnąć
 ich / trunę.

Pyr Nim mnie porznie, zaktinans, Suchaj.

Per

No. do ga daj.

Nizli cię wypatrzo/za.

Pyr

Chialem ja za wdowę.

Drzewy na poludniy ka rzyta mi za
 to.

Per Przyfincie nigdy Marywdy nie
 znowdier u komu-

da to ie i j tub i h i j k r e b i i b y d a .
Gdy z c a t a j k i r y w y i d i e z z t y d w n e k u
w e n e r y .

Pyt Nie Marsa, ne Wenerę k l u g i n i e n a n i k i m
m i e i i n i e b y d a z a c h t o r t e . S p r a w i d l i w a k a r a
T y s k o m n i e n i e p a t r o i z i e . B y l o l y o k r u t n i e m ,
P e r a j a k z t a m i e l z p a y l i n g s ?

Pyt n i e d r e z a n i e m b e d s .

Car do p e r i p .
Z e r e g o l o c h e j p r e p a c i i m y l k , n i e d r u i z a .

Pyt B o j i z a p s a c i i e i t a k a w i e p t a w i a z
i i z a m n a .

Kar D a i i e c h o i m i n g z t o t a .

Pyt Z a c o ? Kar

P n e i e z a t o

Z e i m y w n a k a W e n e r y n i e z a n e u y . w i i l i .
I n a r y z a n o i w e z m e - w i i t e m i .

Pyt D a m j u r i .

K m a d n e ,

L e e r j a k n i , m i e r a , p a k e r a n i e z o b a r y z
w i s c i j

(o b l i e r a m a j e)

P n o h r e p a c i g o n i m p o j d z i e ?

Pyt

S i n c o w m a m j u r i
d o s y c i .

O d l u y t r a z o w - z a k l i n a m .

P e r P u i c i i g o

Pyt

D r e z k a j s .

84

84. Per Gd, eis var jekere Supis. ugi. Nier mi 22-
Zanilem.

Pr's hierz teher nie per Karionie. do domu.
Co dajda

XI. Scene.

Pyropulvin. Sect. Drus. ~~the same~~

Pyrzon ~~Kyryl~~ Nadchu dzgy

~~Grazie mille per la vostra lettera~~
Sua zia non ha? grazie, un abbraccio.

Sept. 30m

Seet. Don
 ju' dawno. Pr^r a! binda mi.
 Seet

Sec 1
Gouy' by by bindat

Gdybyś wiedział co ja wiem. Ze związaniem
z kimś

Co by przydało? po nich. myśli: 1/2, by 5 Sker.
n. kiem.

Pyv. akhri khyt? Sel Kochanek.

very good to write.

Sed wiem pewnie.

Ledwie za dziesięć: Byłi jasi in
Sewali.

Przy
 O ja najniechcący! Widz jak mnie
 are /szelnie si stało. Gdzie reputacja
 wpychasz dus ten /prokurator, to by mniejs
 było.

Babie mi /kregi: do domu.
 (domowin)
 oklaski!!

d. 18. - 22 Lipca Moabit
 popilane 23 - 25. Lip.

p₂

1

2

3

Pasożyt.

Fedromus. Młodzien.
 Patinurus. niewolnik jeso.
 Karkulio. pasożyt.
 Planesium. z domu Kappadochja, Kochanka Fedromusa
 Stara Baba. rajfurka.
 Terapontigonus. zółtarz.
 Kappadochi. Kupiec.
 Lyko. wekslarz.
 Kucharz.
 Nadzurca chóru i chóru teatru.
 Scena w Epidaurze.

Akt 1.

I. Scena.
 Patinurus. Fedromus.

Fedromus w ubiorze mejlka z pochodnią.
 Za nim niewolnik z winem. Jedu i t.
 Pat. Gdzie się ty błąkasz po tej nocy ciemnej
 w tym phoju? tak przetrąsany, Fedromie?
 Fe. Jam idę,

Gdzie maie Venus i Amor, gdzie maie
 miłości wiedzie.

Czy północ czy południe, czy zmięcha, czy
 twita.

Gdy się stawie do ładu przyrzekto pozwanym,

Chci mimo woli, ustawick iiii i /stawi musi.

P. Ale jednakże, jednak - F. Nie nudi ty mnie, prohi

P. - a : to nie do rzeczy, nie powalam tego.
Samemu /suryi /ubie, po co nieii pochodnie?

F. Wujku, roboty pierwsze jetyu niemi /nosii
singiungu z /suryi, dla naj /sudzij moij?

P. A gdzie i /suryi? F. Zapytaj, moie ci odpowiem.

P. Pytam, wiec mi odpowiedz F. To dom Eklapa.

P. O tem wiem. F. Obok niego widnieje drugi zaparte.

(podnosi ku nim)

Witam was, drugi zamkniete! Dobrze ni wam /suryi?

P. Muzia ta ci niedawno opuszcii /suryi,
a weteri, znów ci zjadli.

F. /suryi zary ze mnie.

P. Jakie mozna drugi pyta ci /suryi i /suryi?

F. Ale drugi /suryi, /suryi, drugi /suryi.
Mileru, /suryi nie /suryi, /suryi, ni /suryi
a gdy /suryi, ni /suryi /suryi /suryi /suryi.

Mileru. P. Zamierzam jetyu /suryi /suryi.

Ktore i /suryi /suryi /suryi /suryi /suryi.
Pewnie /suryi /suryi /suryi /suryi /suryi.
Lub co by nie, /suryi /suryi.

F.
/suryi ni, weteri nie.

mitte Lens Theorie. p.

Milob. Lens, Thurel. p.

Ję taksie z sercem tyż żyję.
Żyli macz razem, miłość pominięta miłości
aby i ni jej nie wstydził, jedy na jaw wyjdzie
Sto rój ni do brzo i stawa zachować w budzi.
A co Kochać kochaj nie kryjąc przed światem.

7. Co mnie interesuje? Różne rzeczy były zawsze wkradającym.

2. Wzrost tutaj ^{rośnie} ~~rośnie~~ mierzka? P. ynik + ci niebroni.
(Kozłotki)

Jerid i maez pica indze, Kapici co ti jawnie
 Na puc Dai daje, teger uikt ci nie zakarie.
 Ydi ulicz otwartq, ale nie puer ptoty,
 Cudry zion, Ihci ni i-pauien i w dnu Kolbasj kbie
 Jle ci ni podobu T. a to dom ruffara.

N. nicht zu Raci. F.

$$n_0 - 2a \cos^n$$

Bo. promocipteryx.

72 gr. in cm.

03w07; 6. p.

Big, Lb., F.

ist hier nicht mit "erat"?

P. chloriter albus adustus 7 Joven zu Karuys...

Christian fundamentalism is on the rising
drawing up.

P. ^{korot} ~~Raffa~~ ten! F. P. Spachytus

(1) Rozrót. w starym piśmie - Rozrót.

F. Pójść tam pójść do Karji, aichy
pieniędzy mi pójść. Jeśli nie pójść
co ja zrobię? P.
Naprawdę, zawsze i ku Bogom.

F. Ołtarz Wenusy tutaj podesłaliśmy stoi.
Dziś i już pójść. Ten jej ranne, ofiarę.
P. Na fundację chcielibyśmy pójść Wenusze?

F. Słuchajcie, słuchajcie. ja p.
wpycham Wenus na wyplute.

F. Do...
Daj mi...
P.

Na co? F. Zaraz, będzie o tem wiedzieli.
Na pójść u...
A tutaj pójść...

Wina z Chios?
F. Niektóre rzeczy, pójść okrutna
Gdy...
F. Tak, jak...
P. Tak, jak...

Wina z Chios?
F. Niektóre rzeczy, pójść okrutna
Gdy...
F. Tak, jak...
P. Tak, jak...

P. Dla niej wina ten...
F. Jeśli wola twój.
P. Co zrobić?...
F. Niektóre rzeczy, pójść okrutna
Gdy...
F. Tak, jak...
P. Tak, jak...

Co ona nie...
P. A jakiej...
F. Niektóre rzeczy, pójść okrutna
Gdy...
F. Tak, jak...
P. Tak, jak...

G.

F. Lejcie wino na drzwi
Pijcie, drzwi Kochane.

Lies odwdzięcie ci przydko.

P. Zostaje

- Daj im jeszcze

Kaparów i oliwek, i kawał pieczeni.

F. Zbudzcie /wiośnię /zwójajcie!

P. Lejciez wino Darmo.

F. Młoteczko! Ja braj najmilszy dumie jasi otwieraj
Złota Tasi na uszko.

P. Pocatuj je za to.

F. Cicho! światło zastawie, gwi przytłumie.

P. Słucham..

(szepcząc sobie)

II. Scena.

Baba. Fedrom. Malinawus.

B. Starego wina zapach niewiem zkad do kudzio.
Gwie go. i pokusa ta po ciemny nocy
Z domu mnie wyciągnęła - ale gdzie to wino?

d. tabliczko! Jasi go mam! Rozkurz! witać ciebie

serce moje. Wachusa dumo. Jak mi by to

Też kono za dobę. Balsam nie ma takiej woni.

Smierdzi jak zgnite morze. To myrt. i cynamon.

To roza. Kasia. Krukus - lilija - fioletek!

Szanie cię leja, niechby tam i mnie pogrzebali.

F. Ma przynieść. P.

Widno. F. Długo dla niej garnce.

P. Dla niej jidnej zbiór wina rożny nie wystarczy.

B. Lechtać mi pozwolicie, nosem się wyciam
ale najdłużej, dajcie i ustom rożnizy.
Gdzie ono? Piłno mi dobać do gęby przytępi
Ty kaci, Ty kaci! Puśćto! Goncie za nim murz.

P. Węch ma taki że za psa do ławie się 2 dała.
Nos duży. W.

Kto tam gada?

Murz i zaga dnai
Ty, Łobycz, a chodź tu, zobacz. hej, i jestem.

W. Kto to mi nakazuje?

F. Bachus - winodawca.

Gdy ty dnuwien a pragniesz pić/pićcia, on lubie
Pragniesz napij, aby ugasić pragnienie.

W. Odrzecz? F. pozwólcie dobać.
Patrzaj na światło

B. a przybliżyć się do mnie.

Ulituj się, chodź z głową i przyłóż rękę

F. Dobry dzień W.

Gdzie tam Dobry, gdy z pragnieniem
mdleję.

F. Wnet się napiję
Ciekawie się do winotników

W. Czekam i Tęgo!

F. ze dobać
Marsz, / to rękę.

8
B. Bude porowion. najmilley.

^{Pal. pij. lej w te otchlanie.}
A popiwe duhe gardto
Zamilerze i druziny.

P. Dabym ja i ty B. krynie otan

- Z druziny daj ci drubinka.

O Wenery! niechaj cie buhcie pijacy,

Lakuchani, iartoki, Lubic wlyscy daj,

A maie rzatko podobnagratka ni dostanie.

P. Paknie z ichy cheiwoicia teje w gardto stara

Gryte wino.

T. Umieram. sam niewiem co mowic

P. To co maie powiadacis.

T. Co?

P. Ze juri umierasz.

T. Niech ci Kat.

P. Jij to powie dz

B. pijac

Ah! ah!

P. Jak tam z luba?

Smakujecie ci? B.

O. bar dzo! P. Maie by smakowa to

Truchey babu puchepaj

Zamilerze by. prony.

P. Juri milera. Tera pije dieru b. niemy miedli,
Druziny ichore.

F. Mam powiedzieć mam?

P. Co?

F. Że ja gins.

P. Mów. F. Stara! słuchaj, chęć wieczyście gins.

B. piję
a mnie uratowałaś od zguby - lecz czemu
niezbyt zgubiony F.

Kocham, a nie mam kochanej

B. Nie, kocham, miły F. dromie, a staraj się tylko
zgasić me pragnienie. Ja ci ja prowadzę.

F. Kocham F. a ja ci. gdy do brama stowa,

Minął z tego posuğu, winny dla gardzieli
postrawis. - Ona przyjdzie! nadwies na ziemi
zusiłiwiejsz nademnie nieb. Nic. Sowiecka

P. Wierzę, ale ubogi z kochanym wiec
niezbyt ty si mery.

F. Nie wie. Nic. Dworak

Mój powróci. Dziś ichre z piem. Dromie.

P. Na głowie

Ciglar masz. urekujac na to co nigun. Dromie.

F. Mam pod. Dromie. Dromie. Dromie.

P. Zieci. ochota,

Ja ani ci namawiam, ani ci odwołuję.

Bo z tobą trudno, jester przy swoim uparty.

F. Zamki, rygle, witam was, jedzenie miłego.

10.

Bukam was, b'ragam, bydziecie powolne, wy drogi
Kochajncemu. Skrocie lidyjskiego tawca.
otwórcie si, rozpuście i wypuscicie ja do mnie.
c'g, k'bra maie biednemu krew wysata cała.
Pzeblste ryte, patcie jak zasady twardu.
Nie myslciez si przedy k'braukom okworci.
Nie dacie o ma, t'ghe! Jak wide - her, cicho.

Pl miluz - a c'oi tam?

T'ghe, jakis k'brauk blizko
Nakonice mi ni ryte zardwine okworci.

111) Scena.

Baba. planerja. Fedrom. Polinur.

Baba do planerji

Na p'kacch idzi i z'aby drwi nie z'akrypiaty.
Co si tu dzieje o tem pan nasz wiedziec niemi
Cekaj, polejs woda (drwi polewa)

Pl do Fed.

Patraj, jak t'astara

Drwi polewa, her woda, jama wino spija.

Plan g dzie jester, ty co skarzy m'osing, w'er watei
mnie przed Wenery ludy? Patraj, o k staj.

ale i ty powinien stawic si wrar ze mna.

F. Jutem! Gdybym nie przybył, godzicubym Kary
o s'odkie dziecis moje!

Plan Serce me! Boleino

Byc od siebie daleko, tym co si Kochaja.

Ź. Patience! P. Wolisz mnie? Ź. O dziwne najmille!

P. Najmilszej! K. pewna Ź. Bogiem teraz jestem!

P. Źeś nie uświeciła K. pewna i nie wartej wiele.

Ź. Wdziękuje w życiu kiedy albo widzieli z dotąd

Co ~~dotąd~~ do ~~dotąd~~ bliźniego? P. Chory jesteś - ział mi-

Ź. Zła mi żyć zaczęła, miler.

P. Sam si do krycia przybija

Co dziwnie patrzę w oczy, mój i ja moim, niema.

Ź. To prawda! (u)żoś. (u)żoś. (u)żoś.

Nie gorzej, nicem w życiu dżurij

Nigdy nie przyszedł nad to.

Plan poddłokość ku niemu
wciąż mi - ~~ty~~.

Ź. Jedno

Trzyma mnie do przy życiu, a gdy pan twój broni,
Więc tać si musimy.

Plan

Broni! Nie, nie może,

Zabroni, śmierci mnie jedna od ciebie rozdzieli.

Ź. Królom państwu ich, bogactwom nie zaszkodzi
Złota.

Niech państwo, niech wola, bija si byłby

Mnie nie przeszkodzi. Niech co chce kto bierze!

Plan. n. (u)żoś.

To nie do wytrzymywania! potajni go muszę,

Dobry Kocha rozumnie, psuchy Kocha głupio.

Kocha tak do podziwiania, on tam tylko może.

(u)żoś

Fe domie, czy wenece noćna (u)żoś

Jur niedługo dnici zacznie!
 F. Cicho!

Treba spaci iiii. F. Jakich? cicho.
 Jaspis jura, a ty hul mi gębs.

P. Czujesz. F.
 Sen mój, jest taki, ja piszę po twojemu

P do planu
 Sły/ty 12. 2a dostrzegł/ha ile jest byi nie-
 wstrząs

P a nie gniewał/ty iis ty, gdy ty iis od in dła
 Pan odprzdzit? p.

Co robie! Tak si coi obwie
 Kochuj, na imierci, widzę, że tracił/ś stowy.

Pakci na ty iis oni zafusnie si wija.
 Dui niemogę naci: /Kaci. Ale dui iis tego.

P Niemo sensycia ber pniekio. /naucz/rozkui
 (wskazując palinura)
 Ten /ki na zawadzic.

F. Co ona tam plecie,
 Ta z siewiem uoyma, zowie mnie zawada,
 Pijana gaska! zaba!

F. Łajzer Venus moja!
 Niemołnik wypierony imie ja tak sromoci.
 Otwor, na łwe niechajcie wyschci to /sowa.
 (bije go)

To za twoja zdupliwou, aieby on drugi
 Język bywał.

P. Kaktuska! o /wisko Wenery?

Chyba go jeszcze

Przeze mi, dy Tajdak -

P. do F. Poruci tego butwana, Młoda twojej wki.

P. Cigłkoś zawinił, cynei popiełnit niegodny.

F. Domic, piziciz kuczer twój dubu rade.

a kochanie ty, wickniesz - Tymaj ni na wodzy.

F. Daj mi tego co ty mnie po/krocił - zapłacz.

P. Na waga do takupię rozumnego pana.

P. Uzdzi zdrow, serce ty moje, wysze domuskerupię.

Odawieray juri twizhny zamyka. Jak dtego
milwiti ty, jikre teci b. Niemy musiel?

F. Nie dtego. Dni juri stery jik do Karji / Jakim
Dworekka popienizdel, dicitaj na powroci.

P. A! tak pizno!

F. Na Nenu Tyskawa, przycham.

Gruch dni: tu nie zostaniesz i uwolnisz ciebie.

P. Dobrymaj / Sowa, jikre jeden pucatornek.

Piziti ni rozstaniemy

F. Nie dałbyś in całusa

Tego i zakwile / two. Kiedy si zobaczymy?

P. A! wyzkup mnie co przodzi. Perietimie Kochusz.

Da jikymolnick cenę - Bg. N. zdrow -

Cw. N. do domu!

F. Patinuje!

Dzowna jam i umieram.

P. Yu teri z jui i bole

F. Do domu, za mną...

AKT II.

1. Scena.

Kappadok. Patinurus.

Kapp. Doleś wyjechać ze swiętych Eklezjów.
 Sprużam tu swiętych. Znam już Eklezjów
 Kwoły. Nie tykaj na mnie, nie chce mi dopomóc
 Się abywa abole roznajędy chodzę
 Jak par ciśnie nabiodrach podziwna, a w hucze
 Jak bym bliźnieta nosił. Pękus g dziei na drodze
 Pół do Fedroma kłoczę w domu.

Jeśli masz rozum za mąż idź awyżli z stowy
 Te łopki. męczył ci tam że z kary: nie wraca
 Półryt, ale pewnie przywozi pieniądze.
 Gdyby ich nie miał już by z dnia w świecie siła
 Zaden zielony Lamek nie wzymał go, biegi
 Powrócił do żłobu, do jada

Kapp. Kto taki?

Kto tam jest? Co mówicie?

Pół.

Czy to sos?

Kół.

Czy Suga?

Fedroma, jęci?

Co za ciek z ożyma
 Zielonemi i bruchem wodził? Znam zwi-
 szania,

Lur barwy jego niewiem. To Kappadok.
 Kappadok.

52
15
Zbierz się. Kąj.

Witaj. Pół.

Dziękuję ci Tbie rozstaniemy.

Orego chesz?

Kąj.

Ladno - zys. 11.

Tak, jak ci zasługuję.

Co ci jest? Kąj.

W nerwach kole, / podziwna uciska.

Wąłko boli, w pieśń i w wieśce

Tyżko ci nie rozpuścić, we wstrząśnięciu kolki.

1. Jęczy mi nie myśl na wąłce chorej.

2. Ładno to drwić z biedaka

Pół Ciępiwoćci brucha

W kordobim czasie ci ciężko do końca przeżyć.

Jak kiczki w cenie pójda, do kse wermier

za nie.

Do więcej niż ty warte.

U. Stodżona mnie boli.

3. Pobieba wiele chodzą, na podziwny zdrowo.

4. Daj pokój, a na moje odpowiedź pytanie

Gdy potrzebuję wysłuchi mi sen, kłudy w nowy
miałem. Ja go rozpowiem.

Pół na łóżku w kłopot.

Tak, przed kłó stwi

Ten co sam jeden kłó przy wykładzie umie.

Mnie si ródka w kłó kowie. A co mi z ust

plynie.

Wyroguin jest dla wpy. ichich.

Jenna M.

Kuchur. Kappadok. Palinarus. T. domus -

Kuchan

Shiz Palinarus -

Mie poryguin/Sei co heba. Palinarus powróci,
I natychmiast jeń zechce.

Pa.

Zaczekaj no kuchę.

Oni ja musen wysię.

Kuch. Ty? a o sen. w lasny

on nie pyta. Sei? Pa.

No, heo? Kuch

Ydz po ja dlu. przydzę

Pa do Kapp.

Tym razem Kuchanowi ten powieść, ja ci go
Daję by mnie zapisał. Mądrejty nademnie
Jam ni u niego ucył

Ka. a, Sylizy on?

P. Sylizy.

(do Kuchan)

K. I Mało takis, jak on jest co miłkowi Kuchaję.
(do Kuchana)

Pa, Kuchaj więc Kuch

Chocini cię nie znam, ale, zgoda.

Ka. I snito mi si ziem w noy Elkalapa

widziat.

17
Sindst z dala o demnie Bóg, ani mi zblizyt.
nie dbało mnie.

Kuch y inni tak czynia bogowie.
Wlzyty oni jednacy. Co za dziw że tobie
nie jasklepij. Wolatbyś spać, ani w Zeusa
domie.
Tenby ci na puchling pomógł.

Kap. w Kapitolu
Miejscia niebyś, bo tam poci wlyzyt kłiny
Kowyw przytyni. Kuch

Ano. / Suchaj co ci powiem.
Modl si do Eshurapsa aby ciś niekresicie
nie pokałaś - bo tak si ten twój ten uylada.

Kap. Małz / Saiznoñ. yds modlić si -
(cudusi)

Kuch
a: iñ' puchlely.'

Pa - ydsi z domu.

Wieshi Uzie. / Comidz. / Kh to si przybliza.
To pacyt Karkutio, khrugu do Karyi
Pan uylad. Hej! / J. drumie. / prydzej, / chodi tu,
prydzej.'

F. drum uyladzi z domu.

Crego wzczeryl?

Pa pacyt powraca, wili Sem
Uyl tam w Konia ulicy - pakhajmy co
pocznie.'

F. drum - d. l. u. i. / ...

III Scena.

Korkabio. Fidus - Patinurus.

Kork. biograc przedko.

2 drugi: obcy i swoi, gdy ja obowiazek
 mojej spelniam. Uciekajcie, pierw wlozycy, na / woy
 abym biograc Mow. rnk wam. pierwi nie zgwaszota.
 Bo tak mi spieczno. pilno, tak mam warina / spow
 ze choily bogacz, moze stanat mi na drodze
 wodz, król. wiecniek ~~ay~~ ^{owiti} zotwier, i niewiem

Jaki mazi znakomity - jeli nie ustrypi
 To go nabrak obacz arina zlowie / tancie.
 Panow grekow, co zflowa, o / sruwung. w / sarrach
 Po ulicach ni wloze, z / hligami pod pach
 a wuchem pelnym. / his i papla - przybtdy
 Obec ze / wa, na / droicz do nas ni ci / nazy,
 Ktozyt pelno po / ryakach, a gdy im co wadz
 Winem ni cieplem krepia, z / flowy zalewytemi
 mruwac, pijani daly ida - jeli / polkam
 To ich zerzuz, az w z / dzyne zabuvery im
 bruchem.

Potem panow / sugi, co le na / ucty
 w / dragle zwaiz, z panami: rrem powy -
 wrcam.
 Niekly w domach: / rich, by uni / kuni
 gura.

F. Ten do rzkasywania ma rozum! Luyrajem
 Teraz ze ni niewolnik kedy / dzie nie / nie

19
K. Nie wiem gdzie mojego znajdy, spieku na?
F. Domo! Tak mi pilno! Wnet go widzicie mure.

P. do F. w.

— Szukacie F.

Chodźmy! Łamany kurkubio!

K. Kto woła?

K. Wywołanie moje!

F. Ja chce minie z łeb.

K. Tobie nie pilniej jak mnie

F. Słuchajcie susecie moje!

O długi porządany! Witam.

K. Dzień, panie!

F. Cielcy nie cie cie widzę. Daj ry. nadzieje

Moje - jakże! Mów, błagam.

K. O panie - zle zomna.

F. Co ci jest?

K. W oczach ciemno, nóg z sodu nie
cuję.

F. ~~Chodźmy~~

To ze zmęczenia. / a, dż.

K. w.

Trzymajcie mnie, prości:

F. Jak pobleś, niech wstanie. podajcie mi
stołek.

Żyw. i kubek wody K.

— Że mi mi zrobiło.

F. Chcesz wody. pyjajcie.

K. Wody, chyba z chlebem.

20.

arbyśmy się poliliś. T. Wodaj się też spły..

K. Włozgo, słysz te windy co mure tu przyniosły.

T. My też -
(T. w i pal. dwa, na niego z ciałem i.)

K. Co robicie. P.

a windy. K. Z wiatremi wiatrami.

Mogłicie się powstrzymać
T. Ciepło cheer?

K. Jedzenia.

Wy nie wiecie, że z przybycia

T. Nic, nie, żeś Kawa.

K. Umieram, nie wie widzę, gorzej w sobie czuję.
Żeby zmastwiały, gdzieś zaiste a wnetż nowi
Zwija mi się z wód.

T. Zaraz coś'jeń daż.

K. Nie coś a daję kawa.

T. Porozmawiajmy.

K. Gdyby w wieżach gdzieś! Żeby tak zajęcia,
pragnę.

T. Szyłka, pierzeń, twina

K. Aż tyle, to chyba

u Rzeźnika

T. Nie, w tyłku na misach, już /

Wyś przygotowane na przybycie twoje.

Kor nie żartuj.

F. Jak ja kocham, wiesz mi że nie kłamie.
are mow o pulestwie.

Kor z przynomi re kami
Wracam. F.
Zginęłem! Kor

Ja cię uratuję - stuchaj.
Ja cię uratuję - stuchaj.
Jak karateci do Kary: iechotem. przybawam.
Widzę mi z przyjaciół, opienisz się, prors.
Złoty wieźmi, jak chcieli usłuszy! Nie zawsze
złoty, przyjacielu! Karmaci, ale kwiłkiem / towem
Wyznał mi że on groźna też przy dwozy niema.

F. Zauważ mnie tu mowa.

Ko ale w korekcie zaważ.

Gdy mi dał tu odprawa, / zidłem / w mody wrynek.
Zem dawemnie si w bory. Spotykam zofniera.
Podchodzi, witamy się - Dzień dobry - Gadamy.
Za rękę wzięł, na / kromę odchodzi: pyta.
Po com przybył do Kary - kwiłku. Dla rozrywki.
Odpowiadam. Zagadnął się ja w Epidaurze
Nieznam Lyka wekflaza. - A znam tego Lyka,
Mowis mi - Kappadofa rajfur? - Widyjs
Na co ci to? - Dziwaryjs Kapiem u niego.
Za mię ~~zafur~~ dzierzi, dzierzi nateri za
stroje.

- Zapłacił ci pienięż? Te lina u Lyka.
O kromy wspominałem, ma zapowiedziane
Kto ma list mój / pierścieniem zapięty kwany,

Przyniesie, aby dziewczę, jaknie od Anjstara
 odbrat. Wtem odchodzę, on naraż mnie wola
 Zaprawa do jedzenia, niemożem odmówić.
 Chodźmy zaważ, siadajmy - powiada. No, zgoda.
 Bo dnia stracić nie mogę, a i noc odjść lubię.
 Wypilku gotowe - my też siadamy do stołu.
 Gdy my podjedli dobre, ten dobywa kielis.
 Wzywa do gry. Płazie / stawie, on pierścieni wola
 Planesium!

F. ma Kochankę! Ko.

Chodźmy - ułubek - ożtyry,
 Ja za Koici - Herkules a potem Krilowski.
 Pij do niego kubek dary, on nawrąjem.
 Kł. dnie ni i zypia, zdytem pierścieni z ręki.
 Wyflirgam ni po cichu - Spi. Pytaj i Sudry
 De kąd idę? - powiadam, gdzie ni zjadłszy
 chodzi.

J dywi najzawary, w nogi.

F. bravo!

P. Powieź bravo!

Gdy ni / p. Sai co zia, dase - Chodźmy i pierście
 Przytulimy. F. Jdy zaważ.

Ko

Wp. nody zjści polubka!

Pelę dwoy lub przyaki, / S. i. niki - Ma brulka
 Miema nad to - chleb, pierzeń wotowa, a dario.
 J kubek / pory, to duch pod dyma i / K. repi.

Lift wygotuj (pobieruje niewolnika)

nieważne, a jasi posile.
 Ponieważ ci jasi napisać - chodź.

F. Jaki za sobą.
 (wchodzi do domu)

Akt III.

Scena I.

Lizko. Korkutiu. Kappadoku.

L. Maju mnie za bogacza, ja obchowywam
 Co mam grzeza gotowki, a com komu dlużny.
 Gdybym dlużni nie placił, to byłbym bogaty.
 a jeżeli placę przysięgam, że przede mi zadłużę.
 Siłki biorąc. jeżeli nie placę, mnie, mierz
 Przed proktora. Wysłany wchylam jak jeden.
 Pilnujęm się, nie placim. Albo jeśli no kary.
 Pizicim go. Czek co proktora grzeza mi dorużi
 Proktora też słuchaj bedzie, gdy nie uczędzi wreszcie
 Kapił bym sobie chłopca by mi co zarużi
 Bo mi przysięgam kocha.

(Jaki do proktora Eghulapa pokazuje się)
 Kork wydzieny z domu Federme. wola go z przodu.

Jurion syt, nie kocha
 Uczy mnie. Na pamięci niebrot i wżwade
 Wysłano przysięgam po wżwade, mierzki byłko teraz.
 (wchodzi)

Do konanku mi najadł. Został wżwade
 Jedna komorka było. Był wżwade i ztę

By R. 22. 2. 1891.

[illegible]

To ten co go brukam.

(No 1/1) 2 a. Khry za nim (Zic)

Chodit' jak g'zlym go enat, u tam.
(sly duka)

(Lu Ly Ka)

Co' man do was.

Ly. Drini deby jednovukopani,

Verleih. d. d. v. t. y.

L: wissen sie da Hockley hier länger als in anderen

Co z jidnem chodzi o kien.

K...

As mi drugie strata

Wybita pod Siegonem.

L. a manie ca 70 tegr,

czy ci gwarantuję 2 propozycje wybit, je czy 1/3-1/2?

For Provok my co: jch odg-dt: (Sv/m)

nie mniej niż wzywa

o tej bliźniecej, która dla ojczyzny

Benir / Tem.

L. o czym gadać? wisie chyba o rynku!

Kur. Dufy i ty paplaning, o o ka i w 2 r u Kur.

Długości papłaniny, 800 km.
 Grubość miąższu, 22 i 23 km.
 Grubość miąższu, 100 km. w południowej części.

Hydr. winien. Lyka Isbami u. Malaga.

d. transcription? 2 and just?

100

Don't go more any farther

Therapontigon rycerz. Płatagi Jovides

L. Znam to imię, bo pilnaś ciekawostki wieści
Zajęci mądratem na nie. A po co ci Lęk?

K. L. Ist ten oddać Kazano. L. Jam Lęk, a ty Lęk?

K. Wyzwolenie rycerz. Summan mnie zowu.

K. Summanem! z kąd to imię?

K. Nadano. z przyczyny

Ze gdy pan spie, ja mu z fajnie co mogę.

L. Trakaj sobie głośno. Drogę ty zatrudnieniu.

A nas in tu nie uda. Ten moi przynajmniej

Wierze Trakaj. iatem.

K.

Na prawdę? ty jertu?

Wierze Lęk?

L. iatem.

K.

Terapont porzuci

Kazat ci: Aist wręci.

L. mnie?

K.

Tobie. patrz się,

Pozna - ja?

L. Jak nie poznać? Złota nie cię ztaru

Mierem stonia przesina.

K.

Tam też. Wierze ci.

Chlorine mic. type a. i. g. v.

[illegible]

L. myta. hexantigen platagides. / wenn

Кор Нам горишувил за ушкы.

Kluglicht ten ci vdda, nalyta, Zieweryns

Sam and Margy.

2. Zuzi: wrócił do Karyi i zamieszkał z nią.

Jako pomnik twój / Paweł.
L. 2

L. 2a co?

200.

~~7th Dec~~
2nd Dec. Persów,
Sinopery Ków, Arabów, Paftagonów, Kario
Syryjy Ków, Lucyadow, Rudow: Bil 17

9963
Parojs, Centaurychiz, Karijs Amazonen
Libijs i cala Kontrebromijs,
Pił Iwinta zawojował, Jam we dni Tw. Tricilia.

L. Aj! aj! Kor.

Co ci to drzwi?

L. Tyby lud ten wpytch
Jako Kury do klatki przyto zapakowaci
Jaka by to by mato. Mulił by u niego
Wstawił iem i tak przes.

Kor. Tom kłopotu nie ma.

Co ci chciat wie dzied.

L.

No, dobre, idz i zaryz za mną,

Spectum woty. pater, u h / tary / ruffian / tui.

Jak ci to mato, ~~kap. / kap. / kap.~~ / kap.

Kap.

Dr. Kij.

L. Jak ci to daję?

Co mi to tutaj / proważda?

Kap.

Co?

L.

Wierz to pienizdze

a drzwi wyciagamy naty kmiest wydzia oto tu.

Kap. Dr. wyciagamy Kbiem przylingt oddac Adro-
mowi?

L. Co ci to daję, Kbiem / pienizdze ma

229

Bogaty i kady zupnicki w rogu targowicy.
 Nad Kanatem godulow i gardzany sily,
 Smiate Polny, cennosczy po nad stawem /krowy,
 Blizniog upowai ptachy. br winy gotowi,
 Chci tam: go nie wawci, brudna na nia dosyci.
 U /starych bud na rafteru przynaj wile.
 Ludzie khyu nie wierzy, pod kaptorem /kij.
 Ci co siche spradzaja, sy w ulicy Tulkow,
 U Wladyslaw pi kase, i inie, w nich biawie,
 Khyu wrozy nie kusicia, wiew do nia gotowi
 Lwa u k dery: /kanykuty - jazyk w rebrami.

11. Scena.

Korkurjo, Kappidok. Lyko. Plancija.

Kor. do Plan.

Ysz prodom, Dzienko, bo ja osow nie mam
2 tytu.

(do Kappidoka)

Co ma /krowiu i /kuta do do nia naderij.

Wlech tak? kap.

nie pkech Kor

a ja parypominam Lyko.

L. do Kap.

nie pominaj cy paryndat, y /kuta Dzien
eryny

Le mi zwuicik piniadze, mien /krowiesci.

Kap. Pominaj.

Kady /krowy i paryndam.

Kor

Ja /kuta paryndam

30.

Kop

oddaje ci ja Kor

Mojej na stapach oddawac
Ruffar, kiedy wstano nicma nie nad jęzka,
Wy wypraglizt ni co wozit. Z obami Kuperycia,
y obeych wyzwadacie. - k Krolestwo wasze.
Nie oddacie kbi sprzedaje ni kbi u was Kupi.
Sweet gardzi ~~seppu~~ ^{stani} kbi ich ceni
Co muchy, / karkowy, Brud ^{stani} ~~stani~~ : Komary.

Zyja dy dokucrali, zaden z nich przyteli.
Na targu ytki urocinę obok nia nie / stanie,
Ubliry ni kbi go / taja, / kbi nani : / 12 y 22.
Choiby nie winien nicbyl, was : pieniaz / 12 / 12.

L. Na prawdę, jidawoki, znowe ~~stani~~ ^{stani} ~~stani~~ ^{stani}

Kor do dyka

Was teri / stawis na rowni : / wlos nicma roz-
nicy.

Ci po kartach bi kroyja, wy na targu jawnie
Lichwa lwa robijacie, ci rozparta, z drada.
Wiele jni praw wydano przeciw waszym
Wy / ieci / paktijecie. z / i / dziecie w nia
Pziary.

Ole was prawo gorze, jidawoda u / t / y / g / a
y / i / mi / sto / br / i / e / cie / w / z / i / m / i / e / m

L. Koda, by mbyl milerad.

Kop. Mnice, kbyom nie nie winien, dawemacie
optwano

Potwar to. ^{Kor} Jęśli kłiy nie zapłurij t na to
Co mowitem. pązua iż ie zła była mowa.
a co jest zapłurione. - Dobre mojem zdaniem.

(do Kapp. 7.)

Nie tka mi się ani i. Daje się pisać.
Chcesz, pisać więcej. Lęko?

L. nie. będi zdrow.

K. - K. iżi zdrowy

(do Kapp. 7.)

Kap. do Kor.

Twoje pismo. Kor.

a co chcesz?

Kap. - Kłaniam się na planiejs

Proszę. miej staranie

aby iżi do brzo było.

Kor.

o los iżi iżi zdrowy.

Co dacie by było do brzo?

Kap.

Sam? co? chyba ciżgi!

Kor. Tobie by iżi pisać (planiejs. p. l. 100)

Kap. do plan.

Węgi do planiejs. słupia. ni. b. i. ni. / p. i. d. l. 100
Ja ciżi do brzo. / p. i. d. l. 100. / p. i. d. l. 100.

32.

Lg do kor.

Summanier chude co jehore?

^{Kor}
Wadzi z diw, i q nam ci bi.
Ma mni i duse ni pnowil, opichyleru stolo.

L. Zktauij i e ni panna.

^{Kor}

Di chuj. (o d. d. d.)

L. do kor.

Chcesz rego?

Kor Di chuj i min poka buje. piki ni wylek.

L. Jam jadro, pnyllj po nie

^{Kor} do sibile

Wadzi poka to gładko.

as i chuj. Kozum. Di chuj i min mni chuj.
p. k. w. a.

Di chuj i min chuj. a tye co p. k. w. a. ni chuj.

Quin go widzi i min chuj. Pewnie j. u. nie
ryje.

Co mi do t. y. i. p. k. w. a. ni chuj. a tye co p. k. w. a. ni chuj.

Gdy u. i. a.

S. n. k. o. z. p. k. w. a. ni chuj. a tye co p. k. w. a. ni chuj.

a tye co p. k. w. a. ni chuj. a tye co p. k. w. a. ni chuj.

111. Senna.

T. k. w. a. ni chuj.

Ter Nic mniejszymi sławami gwizdem, niż tym
co mnie białogł
kiedym białogł 1:1ne gwizdy 2:2błogł: 2:2nie.
Jedak: min. by obywateli nie dął w mgnieniu
oka.

Khiron Doryta cihic, pyg. facile & zycium
 nie mniplie cis niehnie ptotha 2 moji
 nad h d uhyu nie p tcs, bow im nie nie
 winim.

5. Antwort: es ist nicht in der Provinz

L. Nic 2 mufi/2 munc com odd. reptacii rar
drugi.

1 zu nie zweideut. mit 2y.

Tędy w dawał się i dze
dawać mi one nie powoia.

д. а зрети чужу вѣстину.

T. Komari je zaplavit.

L. *Agrostoides* Wright step. *Summum* in
low.

Yucca 2a *lucida* L.

T. Litterum! Cu h Meich,
o liciu, wyzucieniu, o jkimi Sammanic.
Ja nitemam wyzucieniu. Cu h wrotit.
Tore!

2. То са: Крат. прѣд. 2. Глава 1. 18.

34.

34.
Popyta z piórcem twoim niech few by ni-
mnie sapie pchroty - ja i w list awi-nyl?
Ja nie wierzę w ko ma niarę w / 2222,
w domu,
w / 2222. Pieniężny nie m-ys, by waj
2222. 2222.

Родилъ въ Сызди

2 June 29/1

2. Sub chernyj g dy voliz. -

(c. 1400 A.D.)

5. o aibei' cu tu puzi: ~~Kh mi de puzi.~~
 Comi de puzi

Com: Le p^{re}m^{ie}re

2. Krolow mam poszczegol. 204 dwi 6 lasen
tki.

iv. Scene

K. p. n. Duke. Per-sonal.

Kap Komu tożę pęczyń, to ni nani aie / rozi
 Dziętem im ofiarę. Na myśli mi pęczyń
 Pojii po pęczyńde nini si w hł- 2 2 4)
 wotni.

derigindgarimintaissirao.

Hyphomys. citellus.

Lepej' bym ja mia' so ien, no on

21. W. 'Am.

30. 48

7. Dziękuję na twoją biedę,

Comptrol'g. St. do by m. Term.

F. D. D. D. D.

Ben. p. 101.

more generous.

K. nie ganz bei Sprung

T. Rajfer mi odgrava!

Lucy Wright

Akt V.

I. Scena.

Karkulio.

K. Starych rasów pocią, w pewnej tragedji
Napisali dwie kobiety gorzej niż jedna.
To prawda, lecz nad mego Fedroma Karkulio
Nie znam, niewiem jacy go jest, a nim kiedy
Sylstat..

Gdy pierwszy zobaczyła, pyta z kąd go wzięła.
Dla czego pytasz o to? nie wiem. - Pytasz mój.
Naprawdę badasz, mówię - Goni, chce pierwszy
Lidwiew dwu dopieść. A to jeszcze jemuś
wzięła!

II Scena.

Planerja. Fedrom. Karkulio. Teraponet.

Pl. goni z Kark.

Fedrom: ej wuj.

Angi chce!

Pl. dogoni go to na!

Więc na tym z kąd go.

Fe.

mnie nie, co na, Nizie

To zdobył się już

Teraponet

Lidwiew

38.

Pl. Pytaj się matkę pierwień: kój ojciec
nosil?

Ku. Pierwieńek cioci mojej!

Pl. Ojciec mój matki!

Ku. I twój ojciec prawił mi -

Pl. Wieściartaj!

Ku. Pierziarty

Łyżec ni upyścił mi.

Pl.

Chcesz mić mój ródzić

Porównaj.

Ku.

- Ojciec mój pierwieńek ukrył!

Pl. Jutem wolny zrodzona.

Ku.

Jak widzi co po tem

W nienole, ni doftli.

Pl. Gniwacz mić.

K. Mówiłem

Jak ten pierwieńek doftliem skam powhyczyżi go
Wyzwałem a zótaięca.

Teraz ni doftliem doftli

Jak piękna! a ożi

Ten kłogo jankatem. Kola! kłogiściem!

Zdrów janki?

Ku.

Zdrówiem ci, mój znowu
ochoty

W księce zagradzi...

70

Fedr

Co si czeplasz, ciekawe?

Tak mi si poje baŕo. Fedr do Kuch

(Fedr do mne)

F. nie puzers,

Kuch Fedromie, broni! ~~marcie~~

Fedr.

Jak sie bje i jak zycie własne.

(Do Fedr.)

Powiesz z kąd mi to si pierwszy, Kuch ci sięgniesz to?

Plan do woj Fedr.

O. powiesz nam, zaktinam!

F. a co wam tego?

Czy pytam was z kąd siecie mierz Kuch i sięgniesz to?

Kuch to si imie F. do Fedr.

Powiem, ale dajcie mi go! Kuch zechcie!

Plan O. powiesz, ja ci Wagon, zaktinam i proz.

F. wstani, powiem, pofuchajcie. ojciec, perifanias

Ten pierwszy, ja re uosil Plan ojciec Perifanias!

F. a przed smierci, mnie oddal synowi mojemu.

Pl. Bogi pomozcie! F. Po nim puszczenie, obiztem.

Pl. Bylam zawrze pobozna, i ches nia poroztac.

Witam brata F.

Co brata? czy mam wierzytenu?

Khi byla matka twoja? musile imie wie dziec?

Plm Kheabula g

a mamka?

Pl. Była Arshehrata.

Ja mnie na Bachatouc twisto i lubu, niyła.
Lodwiciu pygłi, pidi, wiato si zerwat zburz,
Lawy potamat, drisam, w tem kdi mnie porywa,
Niewiem kdi mnie poturycil i zbiegł z ruz zenny,
A panis tam k burz. Lier powiedz z kąd o to
nich-

Ony bedł, ktoy eis porwad?

Pl.

niewiem, ten pierwszynek

Zawire mia tam przy pubie, z nim mnie wist.

J. daje pierwszynek

Pokari go!

Kur Daje mu k howiernu!

Plm miler!

J.

Privicien por najz

Datam ci w dzien urodzin. Znam go jak sam
siebie.

Mitaj fiofko Pl.

O'bracie. (niechaj si)

J. dr.

niechaj ze bogowie.

obrica, k na rusioie.

Kur ale k nas k lko.

(do Temp)

Musile dric ale twy fiofky pichna
u wty pichna

42

(Ma Jedron-pokarmuje)

Jako będie wesele, Za to i werymy.

J. Miłosałby! Kur

Orego miłosci gdy ni wpytko/łkoda

Takjiesnie Kur do Terop.

Ty masiolkas dacz, ja wyposazis.

J. Dacz posag? Kur

Tiebie, by mnie Karmila do zgonu.

J. Matz pultnuu. Nied tak będzie. Min winien

bydziesi

Rajfara ten Jed

Kur

Jak będa co? J. Do mi przybicie!

Jeset: ni ukaie wolny ta ziewryna.

Ma mi pwróci ci piana. Dł.

B. d.

Chodimy do rajfara!

J. Chodimy. Jed

ale ja napręd zapewnie si musz.

J. O czym cie J.

Zi mi ja dacz Kur

Zotniem, co kłodzi

Gdy on si znię, ożeni. J. Jest: ona zyczy

Pl. a! bardzo. J. Niech si stanie.

Kur

Czyniła /prawiedliwie

Jed do Ter.

Dajcie mi ja za zong?

Fedr Jacy jak pra przywiesz do mojego krika.
Kaps oba w wieszach umyćcie.

T. do Fedr

Zagardło go, ludnia.

Do karta z nim.

T. Sam pojdziesz

(T. wpadł na Ruf.)

Kaps

o: bogi! o: tu dzie!

Ratunka! Mier wyroku wleć mi nie bier posłuchaj
Fedromie! planerjo - proste was. pomóżcie!

Planerjo: Bracie, nie bierz mi życia, chorowały byt winny.
Uchwytywał mi nie dobre.

T. nie jego esługa.

Niektuj Ethulapowi: zis ichore niewinna.

Gdyby był z drów już dawno po Nabyi ofiarą.

Fedr posłuchajcie, ja może pogodzi was obu.

(do Fedr)

Puśćcie go. Ty ~~rappu~~ ^{chodź tu} chodź tu: posłuchaj.

Oh wyrok mój, zróbiecie z nim co sobie chcecie.

Kaps Spuszczamy si na ty twoj, ale bierz, jak wola
a ja pienie dry nie dam.

T. a ci się przysiekasz?

(K. Ustami. Kaps

nie ustami, na L gęba Dana

Abym gadał, nie żebyśm przez nie wyletło
tracił.

~ Nie nie pomożę (do Fedroma)
bierę go za gardło

Kap. Już drobię

Co Kariera. T. Na pytanie, moje odpowiedź.
Justeś ofenick uciekły? Kap. Pytaj o co wola.

T. Nie przyszedł piątek dy zwrócił mi, jechał.
Dziwny nasz okolic wolna, Kap.

niepamiętam.

T. Zapomniał? Kap.

Nie, zapomniał. Kiedyś to pamiętałem.

Kto był przed kim?

T. Jak Łykiem.

Kap. Cicho.

T. Nie zamierzam

Kap. Nie mam ciś la alicy, maie nie nabawił
strachu.

T. Lżył ci wory powie. T. Dużo twój brat

Chciał moje zdanie wiedzieć, ~~vaffare~~ ^{Kwergie, twa.} jest
wolna,

on jej bratem, do fiu/ka, jutro moje ziona.

Oddaj pieniądze, taki ugrok ja wyjdę.

Kap. Nie godnie rozprawyś się /pró tem, o
Fedromie

Nasza kłoda. Bodajże k nabił głowę
Zutniżu.

T. Nie zapłacił, nity i miast z umknę
cig do ciępy.

Kap Bodaj piornu były na cis za to, to wo.

T. Dujewdy?

Ki.
A dujewdy.

T. Znam myh piści: tiki.

Kap. Ci potem. T. Jekere pytał, tem i.

(pobiera piści)

cig dui jekere

Pobierajis gdy wpadną w zło.

Kap. To bier piści, dui.

T. Zgoda. T. Bracie dui a mi nie uer to, a wesele

Jutro - dui kiere napisie.

(do u: dui)

Jutro: T. Jekere; kierecie!

23 Lipca. 1883. Moskita.

popołudnie 23. 27 Lipca.

Trojaki.

Prolog.

(Krzepusta i Nędra.

Roz. Chodzi, córko moja, pocić obwinęki twoje
 N. Ję. niewiedzę dołąd? ~~po~~

R. wstąpię do Charybdis

Chodzi blizy i potraji.

Oto domo wniży do niego.

(Nędra wchodzi. Krzepusta zwraca się do
 N. Ję.)

Tęże wam ukwi

Drugi, ażeby nikt i nie zblak. Stuchajcie.
 W milczeniu, prozę. Naprawdę jak ja jestem, powiem
 y o tej co tu wczta, - zwracając me słowa.
 plantus zwie mnie Krzepusta, dat mi ja za córke,
~~z~~ nazwana Nędra. Ona na moją rękę wczta
 do tego domu. Prozę o ucho Tarkawce.
 miedkał tu młody Nędra, ten z pomocą moja
 C. te ojcowskie mienie zamarowat, a teraz
 gdy nie ma nic zostalo, aby mnie - bymat.
 Za twarogłębę córke poplatam dla niego.
 O /rtace siudemnie wiecie nie dowiedzie.
 Dwaj /tarce nadobudzy o niy wam powiedza.
 Po grecku ja zwę Skarbem, pilot ja Filemon.
 a plantus puchłamaryt na wyminuim mows.
 y narwał ja Trojakiem, proleg by to imie
 Nadane ję zostalo. Za tem, dui, potrzebiam.
 y gluchajcie w milczeniu

Akt 1.

I. Scena.
Megaronides.

M. Paggiacida za bledy popetrione kareci
Raca nie mila, a przeciwnie nam ni to godzi.
I ja drzi bledy musiat, chociaz mi nie to boli.
Za winy jego zganię, bo do tego czasu
Obwiniałe paggiacini. Obwinie kusi
Zepnieie ptoczne, wpytko jego tunc. zabija.
Zaika, stare cuchy, rozpustni wzmaga.
Roznie i to zidtko bydzie i wpytko zaglaza.
Zad to kopytu nie unas tawry ni nie ploni.
Zawo jego obdite i propin br luku.
Tum ni o mriaya tskit abiega, powlektho,
Matka z tego, wzmaga sie a nie dula mrozij.
Oiepokuj roinie wpytko co tskitktrm
Z domem znika i panitwo rowno ciepi na tim.
by to.

II. Scena.
Kallikles. Megaronides.

K. 1. w poryu domu, zwiezony ku niemu, do zony.
Wieniem domonyu Bogum, przy domu ordebii
Imciay winai, zono, scusicie, powodzenie,
Wtozo, powienitwo khor na dom nowy p tywa.
I. budaj - (na thonie)
minie od ciakie my zwoliti ryet to!

M. na thonie.

I. khor to z tunc. wity a tunc. tunc. tunc.

G. Dno, Kary. Młociński.

K. Czy to jest intryga?

M. Przecież to jest ci to imię nader.
Lubi, jedy wulicz, wroga. 2 nienawistny wlewu.

K. Witam cię, druku stary, Megaroni Desie.

Jaki ci masz? M. y ja cibie, K. Młociński, witam.
Jaki ci ty masz? jedy idzie?

K. Dobre, nad podziwianie.

M. a żonie? K. Lepiej niż bym ja zięty, nieftki!

M. Ciepły ci ponownie zięty i z drzewa.

K. Ty ci radujesz gdy masz co kupić i boki.

M. Przecież to ci to co tam sobie, zięty.

K. a twoja żona? ci to żona?

M. Nie/mierciła żona.

Zięty i boki dają zięty.

K. Sierżant ci zięty.

Przecie ci boki, gdy masz wyluch-ję Kozie.

M. Nie mam nic przeciw temu, gdyby twoja była.

K. Chcesz pomilcznąć? ja twoje ty moje boki
sobie.

ani na wstę podobno na ten bym nie/łuch?

M. a jedy w uluchat.

K. y tożę i tożę.

M. Trzymaj co masz, & do tego odzwania się naughto.
Zacii ni Tatwier. Gdyle 2to przyp. 2to nowe
niewier. 2to co piersi. Słabliw rzyć długo.
Lec dui 2ntiwo, posuchaj, bo niech przypisy
Chciatem widzieć ni 2 lba.

M.
K.

M.
K.

M.
Gdy
a
... ..
... ..
... ..

K.
Le t k

M. Karidy estek usiowy,
... ..
... ..

K.
... ..

K. Pytanie pierwsze?
Uniknąć winy, prawda, jest w mojej opinii
... ..

6.

a złytem p. Jędrasem, ię Jupiterowi
Kłęk na Kapibela Pół, w góry pierzech
Idźcieś Kowaległowy? Tyż tgo nie zrobił
a ja ci podaję... - wymarzyten sobie.
Lud mój o co ci idzie, uiech ~~wiem~~ jui
co ci b, dzie.

11. Przysięga, Królewego Abcemułczy ufać,
 i chętnie i jedynemu? K. 6. Zjawieniem otwarci.
 Zdał mam za przysięgę, daję nie zaam doku
 Czy mi sa, przysięgł mi, czy wrogami może.
 Z przysięgę pewny daję mi na pewno i przy
 i inne.

schick mir ein bißchen Karthemineröl,
das nicht zu hart, wie meine andere.

U. 9. 11. i wie 2 innij tui p. 180 1/2 p. 17. 1/2

K. C. Ma eo mi maez maw'i'i.

22

2 no. per. 2 why there

Stylus. 20 by 12 mm. pop. 100 in 100 ft. 100 ft. 100 ft.

Chrysomelis iupicius, *Syrphus narynensis*.

Percevoir le revenu : payé, c'est tout

Hydro-thermally - ^{with} water

R. Gebr. zamenzi turcom. Kunduz, papyrifer

19. *Charonides purpuraceus* by Ree

4.

Был, 20/5.1.

Czy jest tu opowieść, sam sładacz potom.
Gdy syn zmarł, mianem, i siostrę i
Wszystko zebrałem, co było w domu,
Aż nadobudzi Sierotą, a on do Sienicy
Popłynął, nie w opiece, ja daję i mienie.
Milego mi syna tak powierzył w doświadczenie
Gdy był, był wrogiem, ^{czyli miłde zapamięta?} ~~gdy był, był wrogiem, gwałtownie miłde zapamięta?~~

M. a czemuś miłdego, reprezenty i Sienicy
Kłopoty oddał kłopot, a ty wiesz w opiece,
Na tej łas, na poproszę nie thierowat drugę?
Stawiaj go powłaymaci uciwaj by było,
Poprobowaj pagnajmiej, raczej nie zaim
Poprosi w ten kat i błoło, drii zaimno oba
zaimni, iusticie K. are, czemu zwolil z tego?

M. Kapitałci niegodnie.
K. Ja? Nigdy natwiercie!

M. A uł K. pitier domu od niego? Co, miłdego?
Domu w bikiym drii miłdego?

K. Prawda, tak, Kapitem.
I na rękę za niego datem min esterdzierci.

M. Kapitałci pieniężnie.
K. Datem, nie ziatyjs.

M. No, droga? W datce rękę...
K. ...

8.

Miej ma dacie do ręki i z zamordować.
By co to jest innego, gdy się dał.
Rokochanemu chłopcu pisać do ręki?
Aby z twoim, pucharu brat cię to zły.

K. Pieniążym ma mieć nie dacie?

M. y. pieniążym dawać
z domu ci od niego kapić nie godziło.
Aby mieć w domu nowe to wypuszy narzadzie.
y. co to jest w upicie, y. quicci z domu.
Gdy ci był pucharony! Stępnie! Złote. Dziś to!
Rokochanemu opiekunem! Pamięta o sobie!

K. Znowa z maie oblgami, jakich nie dy
wycie,
nie dorualem, ze wpychko do Megaron: dzie.
Co mię piesz y. samiecia pieszony by to -
Człowiek z tem nie więcej nikomu nie wiem.
Poufaie ci objaśnit, jak mi si dostate.

M. Aż mi, ie co piesz, z tym samym przy
sobie.

K. Ale piesz cię obacz, by tak nie pod/Tucha!

M. Now, samiecia y. K.
Opisem, ale samiecia,
proszę.
y. Charnidoff postanowił do siebie piesz.

Wpisał mi fharb ukryty w domu, w jednej
ale, obciż z nasis? ^u hów, nicma nikogo.

U. Złoty Filipów ma by w nim do trzech
tylko.

Na puzgarni, na puzciwui zchłat muiet
ze trawii.

Bym ~~u~~ nikomu nie mówi, o tem, ni
pynowi.

A gdy powruci bym mu w istii go zwrócił.

Gdyby miał umyć, cove przeszedł na
pusay.

Ktoby edat mi w opiekę, - mogła z thiem
wianem.

Wzję za mąi dołse.

^u Kogi: probier kallihipin.

Niewiedza stowy jnd moj zmiemilei zaputnie

Z iana w gła tam przylot. Leci jakiej roz-
począł

Chw daję K.

Nie wiek mi mówić prosto to.

Chyba jak ten to tr oja mienie, wpytko

Co on zbierat dot wiek, regom ja puzę
pitnie.

Amawabawii potrafił.

^u ~~...~~

K. Ustalić ci prośbę,
Pomóż radę, i ugnem, podziś pręgi ze mną.
Co ugnie? M.
O k r s k a ' K.
S a c i i n n e r.
M. Do domu!

K. Ya t... idę.
M. Pomóż - K.
Rach je na ci bie.

M. Zucco stwo.
K. Co? M.
S a c i i t e n m a r a d k a m i t m i e r k a ?

K. Przybądźmy na tyje przesłajac uziat / obic,
M. Chciałem to wiedzieć. Dwie, i dżiem jekie
j d n o .

K. Co takiego? M. Dżiemyna, u ci bie s i s
k o w a ?

K. Jak wstanie piersz dziecko.
M.
U o t k u n a b e r a t o .

K. Chciał do jekie nim pójść?
M.
N i e , b u d e t o j e
C a k i e t o b a m i .

[illegible]

akt II.

J. Sunda.

Lyrytka.

Tyle mam na tej świecie! tyle mnie udręca
 z łaski i niepokojem. Mój mi, r. padam,
 Serce mi w pierśi kłutem. Sam co poradzić, nie
 wiem.
 Jakże ci życie nadziei? Miliu cię pięknym?
 L. cich gonić, gdzie ruszycie, gdzie jasnij
 przyświeca
 Dobre, łowie żywota?
 niewiem, i niewiem...

—zł. (m. i. l.)

Tak - na krótko razem narodzić abo je.
 W sprawie tej razem będąc laty i porównałym.
 Tak więc będzie! tak więc chęć!

Porządek życia

oś zwodniczych miłostek - Trudno mi z tego się
 wystrzeżę, gdy ukończę to co p. d. d. i. m. i. l. e.

Porządek miłostek, kusi, tańce, kłótnie i zdradzie
 Na zgrabie rozp. i kłótnie i przybicie

Wszystko różnie, aby zdobyć co słysze.

Wszystko mi rozmawiać, a jaś! To jest życie,

Topnieję, gdy całuję, ja! To jest życie.

"Daj mi to życie ciębie, jedyne miłe kochanie"

A gdzie ~~ma~~ "Lato mi z sercem i z
 miłością" sprawie,

Wola z dobremi trymać, niżli zje, al-miony,
Przez mi toby i kłamy.

2 Scena

Filko. Lyrystes.

Filko.

Gdzie on z domu leci?

Lyr. Jutem ujrze, popycham, wstyd idę za sobą.

Nie chce ci bym ci opowiadać.

F. Pochwalam to w sobie.

Dobre gdy mnie kłanowai bracie, jak na przykład.

Żyli ci miłym ojciec, unikaj zły i ludzi.

Na grzeczność, na targach nie przedstawaj z niemi.

Znam te ziołka, z kąd ród swój wiodę, wiem dokąd idę.

Łódź zawsze podobno towa dobie kłuka.

Łnoty nikną, a zło mi przetrwa, i wróć się

Chciwów, z zdrojów, światu niema nic, gołubi

Skarpić na co kłopot, w rebusie bierzeć.

To mnie boli, to dręczy. Spiewam dzień i noc.

" Wystrzegaj się czego złego, niepowinna wstęka,

Wielkaj, bo ni to zwie kłopot, i zdrada.

Pałkę i pług ze mi przykto tego tożyci.

Nim do ojcuś myś pójść.

Obcyś mój stary

Chwała, a prosić go - Ty byś był innym.

Nie idź za złym przyktośdem, zyj tak jak my

Cyżi jakim ci nauczam. Władzi w/łyd i grozi

Gdy potomkowie zaczną b. totem ni teim

Kasie.

Wziąć przeto do serca, abtogo ci w duszy
Wzdrzeć. L. Wzdrzeć naughtem od Dziecka ci / Duchem
Nigdy ci nie przeciwi. Duchem jestem wolny,
ale w / karowym twoim obowiazek kraju
Wziąć przeto. I. Gł. Wzdrzeć z Dzieckiem / Wzdrzeć
naughtem

Wtedy z łobz i niewie z. Irena popydem
 Yji ma cy za rodziców wół - Tłwo zginie
 Gdy namig kniwi zuzyci. Jij Hurig nieubie.
 Po Konawcy pokuty zyjie jik zuzycien.
 Ciche si ~~pod~~ gdy bohotwku wykudst z ty waltu
 Lepiej byci csem powinnoii. niz csem Irena kare.
 Zamiast popaci w niewół. zoftci jyo panem.

L. od młodej, jaku tawre nositem u siebie
Unikaj od występków brudnej targowicy.
Nocy w domu przejdź, cudzo nie pragnij.
anim ci ujęre kiedy był mała przysyna.
Słucham i słuchaj byde, łzy i rękawów
Zawieź.

T. A po co mi z tem chwalik? Jesteś wyjątkiem i Dobry
Tobie z tem lepiej nie ma nic, daj mużka mi
Konię, a com powiódzisz. I na Dobro twoje.
Mogę być co mi lepiej, by z. Nowy mieszko-
wice z siebie rósł ten, które nie doświadczył
Dobry uczynku, /yuu, najpiękny go, słoty ty.

17.
Kto lubi gardzi ten jest przeciwnie słodkym.

L. Dla tego mówią ojcie, że miś ten do ciebie
Prośba. F. a o co chodzi? Chyba nie przychodz.

L. (pokazuje na dom Lebonika)
Chłopcu dobrego rodu. Drukowi młodości
Który szuka bramy do majestatu rozkwitu
Z tego co ty mi dałeś, nie wystarczy pomocy?

F. Twemu piśmiennemu? L. Ten jest, bo co twój, ojcie

To moje : nawracam.

F. Pokazuje?

L. Tak jest.

F. miś co twój? L.

miś.

F. gdzie majątek utracił?

Brat dzierżawy? zyskował? Kupcy niewolniczym
Co robił? nie pisał co stracił?

L. Znaczący do pokaźnego.

F. Wiele, jak? L. Stracił przez jeden występniący
główny.

Wielki reży na Wrocywie.

F. Sądził go Tykwin.

Swoją on wstąpił wina, co miś do polkował.

Nie mógł mi: że ty z nim tak jesteś związany.

L. A tenich jest dobry wina, dla tego chęć
pomoc.

T. nigdy zebrała za jedno i choć nie driskuje.
 Co ma teraz do utraciła, zły oddał przytęga.
 Nie Ma tego to mówię, tylko był przeciwnym.
 O przyjacielu bracie, daję dobra radę.
 Wzi drugiem ni litujcie, cudej potem taki
 niepotrzebował - L. ojrę, opasicie go w biedzie
 Wpłyd mi jest, nie dopomóż - T. Lepiej wpłyd od zebra

L. Zły: Wziw, z twoj przy, ojrę, dopię mamy.
 Ustanie nabytego. Wpomoż przyjacielu
 Nie zebra, a wpłyd byłby ni pomocy nie dano.

T. Gdy to z bogactwa utraciła, wzrosta on zma
 leja?

L. Zmniejsza siła temu co nie pomoże w draga
 Zyskać. Woda jest co mało, potłoczyć, a czego
 Pragniesz, nigdy nie dostaniesz. Wzi drugiem ni
 sobie

Przytęgać nie jest -

T. Wiem że zebrać mówię.
 L. Nie przypuszczam, choć niema co zrobić
 aby upłynię drugiem.

L. a my z taki Wziw
 mamy dostatek znaczy. jest czem wpo
 móż draka.

T. Nie bronis, ale komuś chęć pomoże.
 chow miłoś.

L. Młodego Lezbienka. Charmiderna lyna,

Tępo ta... (wskazuje dom)

F. Lur on juwie i cudze zmarnowat!

L. Nie taj ojre - wiele ni rzeczy zabrowodnie
 Popłataim, lura nie jedno dzieje mimo woli.

F. Nie mówisz o tej prawdy, nie i Rik, lura drugi.
 Rozumny zawsze. Jidzie na wodę ustryma,
 Co mimo woli jego. To jest kłopotu wola.

L. Trudno prawdziwe nagić z doli, wielkie
 Lito.

Tępo i lura za młodym.

F. Lura nie białami,

Dojnowamy, przyprawa jest wielka - a na
 Jarowi

Pokasmem ma, droż - ale co ty chcesz dać jemu?

L. Dać nie niechce, by nie wróci i pragnę
 ni obronić.

F. Jakiś b. niepomocny - ja nie nie rozumie.

Ty masz co bracie mój?

L. Tak jest.

F. mówię jasno.

L. Chyba, Wiele znasz rodzinę?

F.

Jest duży rod.

L. Sióstr ma już dorosłych, pięknie i /stara
 młodsze. Ty jidym ojre. Zygryt wróci za
 Zong...

20.

F. Wer posaga? L.

a tak jest. F. Z czego? L. Z ciele

Nie niemara pacciu temu. Dla niego przysuga
To wielka, ani pomiedz nie morina mactepij.

F. Jak to? ty, wer posaga usiatlyi zong?

L. pozwol.

ojre - nilego domu podniefieny staws.

F. Chyż bym ci, wiele modych dai przyslug,
wymownie

Starych i nowych o tym powiniem powiedzi,
Lec nie, ze dla domu przysunie z tad chłuba,
y chociu wlecz zloba - niechaj b. Nie zgoda
Pogwadam, bierz ja. Zini sie.

L. Nield Chyż da ci zycie.

Lec. proiba iktore jedna.

F. Ja jedna? L. przysuchaj.

Wzi, sam o/wiuder si za mnie.

F.

Lec. /pójmy si na mnie!

L. To wprost celu dosiżie, wpychko si u toży.
Jedno twe słowo więcej niż moich sto wazy.

F. Dobroci moja dufy mi przysygni kłopotu.
Ale, niech i tak b dzie.

L. scitajnego

chój najdroższy, o k

Dom ^{jest} test. Tu miezka. L. Bonik go zowiaz.
Uczy si to, a ja w domu poscham na ciebie
(c.d.n.)

Strawniſto ni i pierszo przedzi ni garu mł
Rucana między mrowki.

L
ale wpycho rurem
i piersu min nie warte.

S.
a com ja pisał?

L. Tego

Pono najwiecej brzdzie. S.

nie tak bo to tak

Ruchanka ni dopytai, co ty myslisz moze
Pieniazek jest nie/mieritelny

(n. /kroni)

za pizno i /supio!

Wreszcie /tury ni by /to, nie gdy wpycho
/tracit.

L. r. chuj w myslu, po chwili.

Z tym jak dlużej męczy /ni - nieporachuj.

S. Ruchanka jest /kroni, gdy pieniazek niema
O /kroni min kaskaden za dom ci za
/tracit.

i /kapit /go. L.

Co z tego? Fil n. /kroni

z /dla i dom /tracit!

a u /cie pierszo /p /tai by /cie pod /mianem
/titi go /yna do /kroni nie /p /ymie.

57

- Drachm ty /iac

Wierzy i z porachunka uchwytanym sp. Tait.

L. Obiecałem.

odd. tej piana i z porachunk.

Za młodością, który ni bogatym byi z daw.

L. St. So. is. St.

Groz / trawny L.

St. So. is. - widzi. Tem

Ze ni biedził i zid mi niebor. Ma by So.

St. Tak, a na / polu zid niemal. ma, /

St. Co ni przybliży

L. Tilt. Tilt. L. on. na Uzi!

St. do Lyrbo.

Chci. Szym tygo / tarzo mici z. niemal. ka.

Rozem z groziwem iego.

T. y pane i / Suga

Lerbonika, Stasima, Tilt. was przedrawi.

L. Co tyko przyni. nich ci dobre Uzi. Daja.

A co wale / yu porabia?

T. Ziny dobre

L. Wzajem.

Ja, jemu St. do. nich.

Glupie & / słow. i. y. y. - lepr. y. y. y. y.

24.

7 jak żyje bywolnym, co gdy wola próżna?
Ten chce dobre ci radzić, a daramus cienie.

F. Syn mnie przybyła aby pobratat si z tobą.
7 polowy. chce siolby za męzinske twój.
a ja si na to zgodzam.

L. Nie poznaje ciębie!

Się głowię. - czy si z mego ubierstwa niegram?

F. Ty, ja. ludźmi jesteśmy, na wielkiego kłosa!
Nie zawhawaj przytędłem. maie do nie przytęd.
Nier-syn mój drogi prosit, bym twa siolby
twata.

L. Ale ja co najlepiej znam jak teraz kłis,
Rozem ze wam polowanie ze mną nie przytęd.
Gdzieś dziej słowami. Także radzić
winiek.

St do pana.

Czy przy zmytłach: czy razem do rzeki po-
prowad?

Odnowi się, gdy przyjdzie w pomoc ci przy-
chodzi?

L. Już ci mi przy, do Kłosa.

St.
Poinstym, niepuszcz.

L. do Fil.

Zatem do rzeki słowona, wielki jasi słowo
moje.

5. Słuchaj, mój Leboniku, zieflonim inurij
nie w ty dwili - two gadu i w tary naprino
Kedawci ni ja niechubie.

St.
ma zgrawdy / Tuznowi-

L. do St.
Pilnie / Suwo h oko po / kr. d. 2. -

St
nie zmiere.

Chocierby jednowki chdy prawił swoje.

L. do Lu
- Słuchajcie nieke domy i majątki nasze
nie idą z sobą w parze?

L. T. M.

Prypusimy, idziecie

Na biepiady ofiarne. 702ie i bogaty.
Lutawiaja dla ludu praczusone stoty.
Klienci zwolra, mily putaw podst. kkiem.
Z nich ci ni co podobat, be nioch by jadstery nie?
Dacze jciu inuym, a pichie be nioch moryt /udem?
Wgdy jadst gły niebronia.

St a choily Broniono!

Jalym jadst, iart i putaw g. b. lym napysat.
7 nejleptre kawetki brs drugim z pod nosa.
Nie lym nie proutawit. U /puta nie pora
W /lydrie is i w /hrymywaci. 7 ludzom i bogom
Stai ni jowinno zadaw.

F. Małz, Suknow. Stasimie!

St. Ofwarcie mówiąc, chciało ułupić z drugie.
 Nicch maja czo pragna - ale co do brucha
 Napadcc nie ułupię, choćym dołt piziciz.
 Przy driliciz driziznie usta - k dzidzichu.

F. Małz, Lerbuniku, wiesz mi najlepšístanie,
 Gdy ty najlepšíym bierisz, a przyimij bierko
 Najlepiej w pultawie. Tęż Lerbuniku,
 Zgoda n na me zidanie i przyimij /watułhu.
 Bogom cze i putaga, a nam ludzium bierdagom
 Drobine zycia dana. prdko ja wyzwinim.
 A tam nad Acheronem zawiwno odmierza
 Zetrhom i bogazom.

St. na /kwaie

Zda mi n ze zuba,
 Zalisch chyba mienie, jstik co mówisz,
 Małz i prawda.

A zibzi wiedzisz zimy zlotu
 Nie cenim, a przyimij nie gardziemy kuzi.
 Zdam siolhu Ma /yna mego br posagu.
 Bog blyw /owi. Dajiz ja? Mileriz?

St. o Kuzowie!

Co za zidanie!

F. Mow ze, blyw /awcie Bogi!
 Przychacz!

St.

Gdzieś na nie nie oddało, tam Takuo

Sużi't się, tu gdy pilno - on waha się, wdraga.

Leżę posłuchanie z nami cenisz, za k. Filto
 Wzichi ci nie, piskunijka. Les chociem polsa Nit
 Pres niewzwożę ciżko, jednkie mij siolke
 Dam w posagu ty zicmiz khrz mam pod miastem.
 Tu mi jedno i - zycie khrz perust Ju.

F. Jakub niechce posagu!

L. Ja dam. St. do khrz.

Co nas karmi oddać, niech ze khrz brunia!
 a co my, jciu khrz Niemcy?

L. miler ze khrz na khrzic!

Khrz niech reduanka / Sucho!

St na / khrz

Juili co nie zmyślę.

Tu zgubieni jestermy. Filto... jedak / Suwo?

F. Co chacie, khrzere!

St. Chodzi tu taj.

F.
 Cui tam.
 St

Dam pre / khrz...

ale nie radowi przed nikim!

F. Muzer mi zawisły

St. Wa droga cis i ludzi zblinam, tej ziemi
 Dla Ciebie nie dla boga nie wari si nabywać.
 Lecz powiem przycygnę.

F. R. dym bardzo wiedzisz

St. Naprawdę gdy pola owz, i dwie bród żółty
 Patrz, woty padają

F. Do licha!

St.

Do licha

Wiedzie droga tamtędy. Nim dojdziesz wino
 Poznaj, wleżknie grona-

Lec.

Odradza mu ziemie,

Łowca kawał, ale mi dochowuje winy.

St. powiem więcej. Z dziesięć urodzi obfity,
 a tu nieźle bierze kserę usici polianego.

F. Powiedz, gdzie jest ksera, zginęły, może.

St. A nie, to jest ksera co by w polianę
 nie doznała, ale wiesz. W kolwisk to
 Kupit

Jeden duży, przynany, drugi u ma. I nagle
 a ksera si obwieści. Ten co jest polianę,
 Andy z tym też nie może.

F. z dmi i t. ziemie!

24 Treść powieści / Kiedy ci wpy... ^{ang. Curran} 95
Konia.

Co drugie drzewo piorunem corocznie uderza.
Swinie mra na zarazę, owce są parazyty.
Głód, jak moja ruka, a twardzi syrowie.
Co wziętko wzięty mają, tu ledwie piśrokkie
Przebydą: głód im cnie ki poprostu.
J. Wierzę ci. Kampaniję, jedni są wytworzeni
Od syrow, na tej ziemi, jak i ja, jak i mój
Wzrostu z ~~z~~ głodnym wychodzi jak na
czajstwie, pobijają się bierzący kule-
dzy z tam wznosi się.
Wzrostu bieda poprostu.

Wzrostu tam co najgorle.

J.
Wzrostu: z ziemi.

St. Ale mił i procy. Długo ci będzie w polu
Tę ziemi, z dół, jak i ja, jak i mój.

J. Ja i ja, długo niechaj.

Wzrostu: z ziemi.

(na ziemi)

Udało mi się, z ziemi do ziemi
Wzrostu: z ziemi, jak i ja, jak i mój.

J. Zerknij tu, do ziemi.

Co on wam nagadał?

J. Nie myśl o tego, to...
Wzrostu: z ziemi.

Nie ma mi ciem wykupić.

L. Jakiem to bogatym

Rad być ale niemożę.

St. do siebie

Wszystki gdybyś w dał

Drzy kiedy już nie niema - niemożę nic być

a. Co tam mrużyte? Stasimur?

St. Co mi mówisz, panie.

Gdybyś wpadł był w dał - miłbyś, drzy zapisać.

F. Co do przesady, nigdy nie zgodzę się w to.

O tem mi z synem rozmów, a ja tenas tyko

Znam waki twój światy, bóg, bóg, bóg.

(cienie)

Co rozumieś?

Gdy w dał, niech bóg bóg, bóg.

Zgadza się - F. Nigdy oja ty nie narodził

W powiadany jak maie pozwolenie doje.

St. Niech ten bóg, bóg, bóg. F. J. in ty zjawi.

L. ad światy idi, Stasimur, i do Kallikstena
7 wspaniałym o tem co w tu światy.

St. Jde L.

Ad światy nawiąza St.

a! L. w nawiąza

22.

Przy całym mem uciekaniu, uciekaniem ichne
 Gdy ta ziemia roztanie, choć i na dwa
 Wzrostu co z nią zrobili. Skracam ją, jam. zginę,
 Incha przez 2 ty. Zabieram tam, hełm i
 On ledwie po wesele, po, nie górze przez 2 mi
 Górze na 2 łamencie Karhu, w Cylicy lub Arzi
 Do woj. 1885 2aciznie. Wz. 7. 17^{ta}.
 Choć i dom ten mi obrył, 2 ty. 2 ty. 2
 (cał. do K. 11. 1885)

Act 11.

1. Scena.

K. 11. 1885. St. 11. 1885.

K. 11. 1885: co to mówi? sym 9. 1885 pro
 Twój pan, L. 1885, 1885, 1885.
 St. 11. 1885.

K. 11. 1885: 1885? St.

Synowi ja 1885

1885: 1885 - 1885 1885.

K. 1885: 1885? 1885 1885? To nie dowiad.

St. 1885, 1885, 1885, 1885, 1885.

K. Coi to?

St. Kres nie moja. K.

K. Dziś ni d sta to?

St. Tylko co, a drwi twois, jak przeniesi mówią:

"Ono, ono" K.

K. Rozumiej więc położył ser z
Gdy wtychko stracił, jak gdy mój był byt i dora
Lerbonika.

St. Co więcej! Sam Lito ledet w kwaty.

Co więcej! Sam Lito ledet w kwaty.

K. Gdy si nie da posagu, wtyd zaprowadę b. d. e.
W końcu d, jak re. uję, sp. d. nie na m. s. f. o. w. s.
Do tego co maie z. t. a. j. e. t. h. e. b. a. i. u. p. o. r. a. d. s.
(w. s. a. n. i.)

St. Co on myśli p. r. e. a. w. a. m. w. i. e. b. i. e. 'On t. z. i. e. m. i. e.
Wydrwi u Lerbonika, t. k. i. k. i. m. i. d. o. m. k. a. p. i. t.
(ch. a. m. i. d. i. e. c. i. e. m. a. c. i. b. i. e. t. u. t. a. r. p. i. e. t. u. e.
m. i. e. n. i. e.)

Gdy by wrócił a z. m. i. e. i. t. a. i. a. n. d. w. o. i. m. w. r. o. g. u.

Gdy by wrócił a m. i. e. n. i. e. k. i. z. a. w. i. e. r. o. c. i. u. g. p. t. a. i. t.

Trudno o p. a. y. i. a. c. i. e. t. a. u. k. r. e. m. a. b. y. i. n. i. e.

To p. a. y. i. t. a. t. o. i. a. m. i. e. n. i. e. p. o. w. i. e. d. z. y. c. i. m. u. m. o. i. n. a.

Le. s. u. d. i. d. y. r. a. c. i. e. m. d. w. a. j. n. a. s. i. l. z. a. g. r. o. w. i. e.

Co i. n. i. e. w. e. g. o. d. z. i. e. a. r. w. a. s. i. i. j. e. d. n. d. r. u. g. i. e. g. o.

Z. i. p. l. a. c. z. c. i. n. g. u. i. e. n. i. e. p. i. e. k. u. i. e. 'L. e. t. y. p. i. s. n. a.

Ch. i. e. t. b. y. m. s. y. l. e. i. c. o. z. d. o. b. y. t. k. i. n. e. p. r. e. w. i. e. d. z. a. n. a. g. a. n. i.

(w. s. a. n. i.)

11. Scena.

Lyzetia. Dobry wieczór. Skieruję się do domu.

Lyz. Stani trochę, nie pomyślaj, że nie uchodzi przed
mną.

Ler. Dai mi się z dzieckiem.

Lyz. Szybko z Dobrem twoim
było.

Staw, i reń ci niewolę, zgubiłbym cię.

Ler. Zatem już bezczynny.

Lyz.

Ler. Wymyśl.

Ler. Zamieszanie

Przyjaciela

Lyz. Ania, nie mogę. Ten Kiedy.

Ler. Bez myśli do Karatei, a cię by do było.
Szybko myślisz? Kto ci tak do kucy i naucz.
Lyz. 12 mi dobie a zte czynisz i zto z. 2212

Lyz. 12?

Ler.

Tam. 12.

Lyz.

Stwierdzenie?

Ler. Przeważnie moje.

Lyz. Ale na twoje Konyi?

Ler.

Nie, ja sam lepiej.

Uam choi zte rozumie i tu en 5 dobro moje.

Lyz. Wzajemnie przyjacielu odyści po...

der. nie jest postęga. Ma nadzieję, że nie po niej myśli.
Wiem co rozumie, co rozumie, co jest obowin. Wiem.
Cóż słowo nie rozumie, co cięba rozumie.
Cóż słowo nie rozumie, co cięba rozumie.

c we flows nie czyżbyś
 272. Co? Od kaja nia sturij w/mymac si nie mogł.
 Po k ci ojciec imie i reii rodu zawieryt;
 abyj skreśl co cota dawno ci pils.
 Byj wnukom zabierajyt dobre rodu imie.
 Prodek. ojciec ci drugo kterowat, krotka,
 Musis zdobyć reii. tyj jz ukradniesz tylko
 tyn wing, twem niedobrym, obyrajem proiny
 Ma n. Muznyet milt/stek pulwiscitei enoty,
 Teraz pokrzyj chęć budy. Zapizino, niechly!
 Wermij do serca enoty, a wygnaj lenizwo.
 Stari w lrdzie pyjucim som, nie dziwnie dom
 psuchym.

Ma tygo chęć archy i to ziemie zachować,
 Alzy ci mój poprawie, tylko twoje wrogi,
 Michu i ichu nace m, dy ci nie wygus...
 Ser. Wiem wpye the to co mi wile, mój bym nowet
spisac.

7. Um oja mienie swat, ein prohowe Lue
wazyt.

Wie ist es oben, so ist es unten.

Genus zweyfa bey m. u. p. p. d. tem w. j. j. d. a.

Venus zweig auf demselben Ast
Fertig ist der Pflanzling, drückt ihn in den Boden

... i pšona pšekodž,

Diagnosis: *Mythna* w/2 du mal
malo.

Silene spaldingii var. *clarkii*, n. caryophyll.

35

Cui nie odytka, ~~leko~~ akrywki ni w Kacie,
 y chęć błądzi odytka, porostanier w ci niw.
 Zci obłańd mimo woli, kwiem, miłai wbie
 Rozum zaimila, je tri ziam co ona może.
 Jak strata ci przebudzić, uciec jej nie można
 Serce ~~zobaczyć~~ ^{człowieka} ~~strata~~, w bła. d. u. d. z. i. e. d. l. o. d. u. o. i. e.

Co mu rodu, odrucę, co odradzę, chwytai.
 Rego niema zapragnie, co ma to odpycha,
 Co wprymuje go, ps. di, co p. l. u. d. z. a. w. p. r. y. m. a.
 Co za kłzka, niech się nie wpr. i. w. r. e. k. l. u. p. i. d. a.
 L. u. g. a. m. i. e. b. i. e. r. e. w. a. r. i. e. t. e. r. m. a. r.

Ziti ucyntu co ckecz, sam twój dom podpa
 Zapragnie, potem wody by pożar ugasić.
 D. p. t. a. n. i. e. r. z. a. k. o. b. a. n. i. e. r. p. r. e. m. y. s. l. a. i. p. o. m. n. i. j.
 Nie zostaw ani isfery p. l. o. n. e. j. b. z. n. o. w. e.
 Nie wierzył ni od niej ugięci.

— L. h. u. t. o. p. o. w. i. e. d. z. i. e. i.

Ogięci ni znajdzie, choćby k. u. k. i. e. t. u. w. r. o. g. a.
 P. y. l. t. o. — l. e. r. g. a. n. i. e. b. l. e. d. y. w. g. o. r. k. e. p. e. d. i. k.

Bez posagu ckecz p. i. e. t. y. k. y. b. o. m. i. n. i. e. p. y. l. t. o. i.
 Ja straciłem jej uzięb, a mam brymacy mienie.
 Był zamierzonym ^{z. g. d. y} ~~z. g. d. y~~ cię p. i. e. t. y. k. y. n. i. e. n. a. w. i. e. i.

U obęch nie zawary, k. h. u. l. y. g. u. i. e. n. i. e. n. i. e.

wart.

Com postanowił zrobić, nie mów o tym więcej.

Lyr. Wiem lepiej by dla Ciebie by ciępiś. ja z brat
Twoje miłość i w ubóstwie karmić cię?

Lir ~~ni~~

Zaprawdę.

Ani myśl abym mógł mieć zar. Dziś nie daj.
Stary, nie reń ocali, by nie powieścinno
Jeśli tylko, bo potajemnie, jak twój oddałem.
A nie, jak znowu, daj. Niezmiennie staję się.
Wziąć, by in br potajemnie, chwytę bierz i bierz
A może czytać nie słysz. Tobie reń, w/h
dla mnie.

Lyr Dylematem zastanawiać gdy ja wzmaga się?

Lir Ani chęć ani myśl. Uczciwie i szczerze
Pierwotnie, jest reń nie wpychać, pierwotny
obowiązek.

Lyr Co zamierzasz wien, widzę. Zg. daję i wicher.
Chcesz gdy nie potajemnie, oddać mi by ziomie
By ci nie nie dość to, po, nie. tak odach
opraciła miłość i daj, pójdziesz i daj
my.

po wesele. (Chciwicie wien, może przypileć)
Nie sciępię, abym tak i tak potajemnie.
by może o to choi potajemnie miano.

Ci gołzgu? Z potajemnie potwar wem
rarem.

Tobie reń potajemnie, może kania i
sromy!

38.

St. Jim Wie wy kocham i mure znowo! powtarzacie.

Tobie pokaza nader i tobie nagroda!

Lepiej nigdy nie było najpiękniejszego wiejskiego
Tęskni kocham wy kochacie. jak tu sąsiedztwa bronie!

Dziwny! Le jak by śmierć broni? nieprosić do rdy?

St. Jak przyjeżdżam tak pójde.

(Lyr. odda mi na stronę)

acz. do Lyr.

choć ze mną do domu.

Pomówim o tym jeszcze

Lyr.

Lirerem nie niekryje.

Mówię otwarcie, jeśli wczem, jechał, twoje.

Jak mi przyobleczesz, bo posaga, — ty tu

Porozumienie i miennie podzieleny z sobą.

Nie zechcesz? niech ci będzie, przyjeżdżam ja

z sobą

Kyżekam nie przyjeżdżam, do ostatecznej, Sowo.

(Lyr. odda mi na stronę)

St. I przyjeżdżam, Lyr. i Lyr., jechał, Sowo.

(Lyr. odda mi w drugą stronę)

I ten przyjeżdżam, jam do st. Co tu porazi teraz!

Zapachuj wczem i wczem, na plecy.

Podstawy obowie, pójde do tu zginie!

Wkrótce przyjeżdżam chyba przyjeżdżam z parobkami.

Gdy pan najmilem w przyjeżdżam, Królów, tu

w wojsku

Do najniebezpieczniejszych ludzi w świecie
a ty też nie jemu dołtanu. Lęk, strach,
wzruszają się w duszy, przytłaczają - zabrać, pod
namiotem.
Teraz na targu publicznym, odebrać mi się talent,
którym przed krótkim czasem przysięgałem na
wystawę mi go może -

III. Scena.

Megaronides. Kallikles.

M. Nic uciekaj, ino, jak mówię, do
posag do i Konieczność.
Wszystko cię niema,
Nie mogę dla ciebie przenieść bez posagu z domu
Dziwicie się, kiedy posag słyszy, że u mnie.
M. Posag go słyszy. Tak jest. Jakiś nie zgadzam.
Ale ja brat za niego odda bez posagu.
Jaki do Filta, ponieważ mu nie chce wypłacić
Jako ojciec przysięga. Lękam się jednego,
Czy nie popadnie przez to na ludzkie żądze,
w podjęciu. Ponieważ ci tak sławę bardzo,
nie bez przyczyny. Ojciec maiał posag zwinąć
Tobie, by z niego zrobić, urwaną klasę
Został na Charmidesa, choć niekiedy z polsem,
Poznał sługę i kochał syna tak bardzo

40.

K. y mnie ci podobnego na myśle przychodziło.

M. A nie lepiej by było, jeśli ci się zdaje,
- Zwrócić Lelewelowi, jak to rzeczy były.

K. Miałbym kłopot od kogoś tam w Warszawie,
Rzeczniczowi! Głaska byłaby dla Ciebie! Tam
Nigdy w Twierdzy na Wągi! Gdzie jest kłopot,
Wiem miejsce, on by razem z nim mi drap-
nąć go tu.
Kopci niemożę aby nie pójść / 12 / stuknąć.
Niedostanie więcej by, ja polecam dostawę.

M. Wiele jest? K. Potajemnie pójść / kłopot
dla niego.

Gdy ci zwrócić nadary, tym czasem pójść
Na moją prośbę, tyś mi pienieś przywrócić.

M. Ażeby ich dostanie?

K. Są ich dostanie.

M. Zartuj zdrowo! Złoty, pono pójść / 12 /
odpowiedzi.

„ Bardzo mi żal, że nie mam, przywrócić nie
mogę „

K. Prawdy od ciebie wolę / 12 / niż
mnieś doświ.

M. Słuchajcie mojej rady.

K. Jaka twoja rada?

M. Złoty mi nie przywrócić / 12 /
całkow.

K. I like? M. Dobry pieniadze, za, niemy ofienicko
nily obcego. K. Izi on ma robiti? M.

Prebiterium

1. *Utricularia* go my/lovim, cu *Utricularia* krojiam.
 Ale zve my, obrotay, pashchiv byi musci.

K. D. Dy- M. p. Sany nity od ojca do syna,
z Seleny z pot. Drunieniem, ze zyw, ze ma
dobre,
Zdrav jest, w krakow powrot. Dwa sily puznosc
z. p. i. e. z. j. e. m. y. o. b. a. j. e. g. d. y. o. d. o. j. c. a.
Z. e. n. b. i. s. i. e. d. o. s. y. n. a. a. d. r. u. z. i. d. o. c. i. b. i. e.

K. Now Sign.

Now & say M.
No - i posag pryniesie He cōtki
7 - 10. Saei go niste Chavmida verharu.
Drozmie lei?

Pöytäkirja, No. 1 My. Suchani.

M. Jak było 22 czerwca 2019 r. w nocy, na
wiosna

Marjy P. S. & O. H. S. S.

Barstov inglyc compl: 5.

М. Гущинъ подчиненіа. Шваръ Губи по
хъ ва.

Synonymy: 20 species per 1500 ft. (1000 ft.)
 Type: 1000 ft. (1000 ft.)

K. Rozumiesz, choć w moim

Wiek, w 140 mi 40 roku. Gdy tylko przyni-
malby, przyni pod pierze, cała - tam z siebie.

Jakie by ty oświadczył nie poznaj pierze?

M. A miłość! Na jej zmianę, jest umiarkowanie zline-
dy, a nie pierze. Aż do zrobienia sobie nowy.

Jakie otworzyły przyniesie, powiecy.

Otworzy je celujący badając. To twierdzi!

Osu marności na nie i rozprawić kłoda.

Choc długi gadać mowa. Teraz idź do /karku

Przyko. /am jeden kłoda. przez góry /dług

Stwierd i parobkow. i - /dług

K. Cóż jeszcze?

M. Za tą, nawet pod cioną, bo zda kobieta
nie wzięła jęzika. No, nie /kij, idź. idź.

Kop, wó repharba /kij, idź. idź.

Przytyk repharba. /kij, idź. idź.

W domu ludzi wyprawia.

K.

Jak mówię, ucy się.

M. /kij, idź. idź. /kij, idź. idź.

A myż z długi. /kij, idź. idź.

Wieraj, mi, /kij, idź. idź.

Z celujący z tamty. /kij, idź. idź.

Jak myślić? /kij, idź. idź.

Nie mówię: /kij, idź. idź.

Wieraj, mi, /kij, idź. idź.

Nie zabiera. K.
To drugi.

M. Ja na rynek spieszę.
Mule, zaderi opusta, by napisał listy.
Pozty ci go gotowym, wyłożonym ruli.
K. Ja zrobię co należy - gdzie - potrzebę twoją.
M. Dni gadania, do dziesiąt. -

Akt IV.

I. Scena.

Charmides.

Potrzebny mora władco, Jonizowy bracie!
Neptunie - crei ci daj, winieniem ci dzięki,
Ze przez słone mój, fte. kłopot powierzył
Ciebie mićcie i życie, - zyskam ten, cało.
Z państw twych do mojej ojczyzny i grodu przy
bywam

N. I wpychacie Boga Lebie barczasta, nie
ptanie!

Wpływ cis przym. cheiny i c. Soreym Sore.
Wrogim. Straszym, niept. Sore, Jan Dorat
twój Paski.

Ne mora byci dla mnie lichimym, Boze.
Znałem dawniej twą sławę, dole ta moim ucie
I bym oś po świecie, zis opiekun biedny.
A pylekku powierze i karek. Wieś panie

44.

Ze względu na to, że przemiłnowi, co rozumie pomyślnie:
mieszkańcy na wale wzniesione z brązem,
choć z brązem się zowie. ~~Wiem~~ Wiem, bratuj opiekę

[illegible]

Домъ заробѣла, и въ ней въ полѣ извѣстна
уличеніе Алѣксына.

ake k li 2 fki:

7) Zie u falku: Dziwaczny, obcy, kłami Króliem?
(Chci mi: pilno do domu, zobaczmy czego chce...
(użyjcie asphum.)

11. Scene.

Orest. Charmides.

O. Dzien ten nasz Trójliciem, Łom w oim
Stachu, a kż nam J. Patai, zarobit Łoy
Drachm.

2 Artyi, Trasyi, Artyi, Seleny puzhewam.
Kozioł Kozioł na orym niemiłostni, kpa
ukoju ukioy ich tkuwta. Do czego to bieda
niidoprowadzi: takich jak ja niidobu kiew.
Gdy ja zził za kry drachmy, list ten od stu
wielu

Kłosego nigdy w rywe niemiędzy tem
cry,

nam oddać? Niemiemy nawet cry on jest na
świecie!

Char. Do gryba kęs podobny, głowę ma okrytą //

Jak przysięga jakiegoś - a co za świątyni dziwny //

O. Ten kłosek to jest najgłównie z łobu do domu,

Powiedzieć czego i gdzie, namiętnie co robić.

Jakli co do domu z siebie, to nie lepiej dla niego.

Przytaczam mu się dobrze. Jak mnie oddać, to jest.

Co do mojej pieniężki? Świąt ten od Choraga

Przytaczam naswe i nie, a nicile by było

Łęgiżego, by wiedział powołanie ziemskie

Olewa jest co mi zowie.

Ch. Jm nami świątyni patrz

Tem mniej mi się podobna. Na pewno by musi
albo wsiadła nocny, albo wsiadła zerk...

Ogłoda się, wsiadła, kto do domu kłosek,

Musi przeprowadzić miejsce, gdzie by mógł

co zwrócić...

Trzeba go mieć na ośle, co on tu zamyla.

O. Ojciec niejako w kłosek przez dół co najgłównie.

Tu nam przetrwać to przetrwać. Powiedzieć zaślubień.

Ch. Proszę cię do mego iść do siebie

Łęgiżego z powrotem, mniej / traci

odpowiedź nocny.



0

6

0

c

h

h.

0.

h.

0.

0

h.

0

0

44

O. Jakie, kowu?

Ch. Winni ci co ja ludzie, i kowu tutaj kowu?

O. - Lebnikusa ojciec, przyjaciel kowu, wistki,

Dat mi dyty. Ch. na / kowu

Otergo na ucyku Lopy.

Ja mat: 14 dni mitem: Porokaj no, i kowu?

O. Stachaj, ponieważ ci więcej

Ch.

Yowtem, uwarim.

O. Lity ter Lebnikoni mam kowu oddać.
Drugi to kowu jest u przyjacielu.

Ch. do siebie

Drugi też mitem, ale ja tri kowu do kowu z ucy

(yowtem)

Znowu go? O

Co za pytanie? Co dzień jem u niego

Ch. Ymie ma?

O nazywa się

Zwie si, zwie si, jibie?

Ch.

Co tak myślisz?

O. Gdzie si nitem zakosztuitem.

Ch.

Niepodobna mi się

Kto i nie przyjacielu za kowu chowa.

Ch. Gdzie je mitem na ustach.

Ch do siebie

Co przypomniało imię?

O. do siebie.

W/43 mi kowu - ludzie.

Ch. a znasz go tak dobrze?

O. Jaki siebie! Ale nie to bardzo mi się zdarza,
Co oko widzi, ręką dotyka, a uszy słyszą.
Przypominaj sobie literę, jaka go przypomina...
Ah... o! C...

Ch.
Callias?

O, nie! Ch.

Callipus? O, nie!

Ch. Callidemides?

O
Nie, nie! Ch.

Callinicus?

O, a! nie!

Ch. Callimarchus?

O
Nie wiem, lecz o to nie chodzi,

Ma siebie wiem je przecie...
Ch.

Lebonikim dario.

Niewiele imienia ojea, trudniej bynajmniej.
Kiedyś ci pokazałem. Mówiłeś mi? Znajomy.

O. Coś tak... Chares...

Ch.

Charidemus, Chares czy Charmides?

O. To, to, to! Wiesz już go.

Ch. Chares...

47

Je lepiej tu być niż tam, niżeli podkładać
Pamięć.

O. Czy on nie ma się tak pod nosem?

Ch. Niektóry od niego.

O. Skrył się gdzieś pod nogą?

Ch. Czy ty ci od niego nie masz, gdzieś pod nogą?
Zawołaj nani - a gdzie on?

O. W Radomowie. Kraj

Mało go u siebie.

Ch.

Nie ma go u siebie.

Pytam ci Jan gdzie jestem. Ale - nie wie,
Złoty.

(Złoty)

A no? O

Co? Ch.

Pytam ci Jan gdzie jestem. Ale - nie wie,
Złoty.

O. Najpopularniejsza.

Ch. Jakże? powiedz, gdzie jest?

O. Chyba, napróżno do pontu w Arlij i tak.

Ch. Oho! Czyi pont w Arlij i tak?

O. Janie o tej

Arlij mówię z kądś. K. D. D. A, o drugiej
Gdzie piotek rośnie.

Ch. Piotek, Janie, gdzie jest?

51.
Gdy tak kłótwo do siebie zawrócił z złości
O Wice prezydent, gdy wola, ten prosiłby wprydy
W/kari mi, gdzie to, ci kłótwo mam oddać to
Piszę?

Ch. Jak ładnie? Gdyby ten ten Charmidusa,
Co 1/4 ci to oddać, zobaczysz - czy byś go
Poznał? O

O wielkie Bogi! czemu ja ty, zwracasz
Żebyś niepoznał tego z kłótwo cię z ty? Is.
Wzrosty Sapi i maie da Filipin tyline
Kłótwo wprydy prawi mam, i i Kallikrena
Co nad nim me upiś, gdy nie zwat
Dobrze?

Ch. Otrawia potwora dobre Kurty i Kroc!
Wyrwa i maie od niego te Filipin tyline
Kłótwo me miał powierzyć. Oby ci to
Kłótwo nigdy wprydy nie wrócił do dzieła
Ja? jemu, dać pieniądze? nie dał bym.
Denara.

Gdyby mi to o fows - ten podjęć go kłótwo.
Musi (fows) jemu fows?
O Chodź ty, ja
fows.

Ch. To to to powierzone wprydy maie przy tobie
O Filipin, kłótwo mi tam oddać na fows.

Tyfiarek! Ch od tamgo wzięci Charmidusa?

O. Nie od drinka, przedrinka, bo ci dawno ugrobie
Ch oddaj, że je, młodziuśce!

O. Tobie? oddaj Sobu?

Ch. Kowit, że je ci dałem.

O. Ty? maie?

Ch. Tak, jest + pracie.

O. Kto jest ci?

Ch. Ten co dał ci pić i dze. Charmides.

O. Nie! ale byś nim chciał być zapewne dla Sota.
Przeł Sobu! Szukaj sobie równego w tej sztuce.

Ch. Zatem Charmides!

O. Darmo! ja pić i dzy nie dam.

Dawno! ja pić i dzy nie dam.
Wardzo mi zwrócić chciałeś wstąpić do tej
prawy.

Gdy pić i dze zwyczajem, nagle Charmidusem!

Współ byłś nim innym, gdy brakuje Sobu.

Charmides mi zjawia - ale darmo! darmo!

Tak mi zcharmizował, tak ~~mi~~ rozcharmizował.
Tobie.

Ch. A kłóć się ja, przecież nie lubię?

O. Ja niewiem.

Współ nim chciało, ale kimbyś chciał nie
być dla mnie.

53.

Ch. a no? o

ci tam? Ch. Pieniążek daj.

o
Świeci mi /tary.

Ch. Mówiż że daj ci złoto, Charmides?

o
Wojkowie!

Ch. Proszę cię mi z tą niecny uśmiechu, a koro!
Bo ci do linieów słów wygarbować koro!

O. Zaczę?

Ch. Jutem Charmides, khorogor obelgat.

Że ci daj listy.

Ty nim!

Ch.

a tak.

O Ty tam?

Ch. Pewnie.

O Ty! Ty! Ch.

Charmides mówię o

Ty?

Ch.

Jeszcze khorogor.

Proszę mi z tą!

O. Lecz zaprawdę tu powo przy-
bywasz.

Na moje ci wzywanie w /edzie ołice khorogor.

Ch. Smiełz mnie fajnie!

54
100

no, fajnie przybyła husilawy -
nie pokażymy gdyby cię pochłonięto pichło.
zapracowanym za pracę. Kłus na fawor twoja -
Kto jest, kto nie jest za zidzł to ty nie mam.
Temu co dajemy drachmy, powiem że je stracił.
Niek cię Kaci, ~~złoty~~, budź na przybycie
Urogi cię ukarły, kradzie, Charmidzie.
Cudowni!

III. Scena

(Charmides sam.)

Pokleś twię, teraz, twoje powiedzie mi wolna,
Kto w pierś oddawa, jak cierni mi kłus.
Co pod tym domem robił? To te tiki zaccra,
Te pieniędze? Jakas mnie objawia twoga.
Czego chcesz? Nigdy dzwonek sam pusz ni nie
dzwoni.

Poki go Kł nie wzię, nie pokraśnie, miłory.
ale Kł tam ulien tak jętko nadbiega.
Mnie podpaści co chce i naboć upkpi.
(na phone!)

IV. Scena.

Stasimur. (Charmides.)

Stasimur, kocha napity, datuje-jac ni, niemiłi
Charmidese

Stasimur, jętko waczaj, do pana, do domu

55.

^{twój}
Aly za ^{twoje} Słupstwo grubiś nie pokutwał.
Żywej podwójaj kruk, dawnoś wyjeżdżał z domu,
Pakraj by ci odzwierzy nie /kavryt, nie zbitnił.
Pan zawołał maie niema! popielniś pokocha.
St. pinka! ale co ci to zabatwan z ciebie!
Pry ciętem pinka, gado płać, zymniś ci,
Pierścienia. Narad kuba... co i kuba--

Ch. Kto on jest?

~~Intermedialna~~

Od pałogów musiał nauczyć się chudzić.
St. a! bracie, nie w/hyż ci ci i pary kracim kuba
Pamiś /kacit? Nijc z lądzi uciwem
Co r. i r. kuba k. d. do cudzi kiczeni.
Z Cerkwikim, Tharuchem, Cerkwikim, Collaby
Kajdaniangami, Poby, wilickim, Sodziem.
Y chubz aly ci oni pierścieni twój oddali?
Oni co w biegu sięgają pokój obowią?

Ch. do ciebie?

A h. Kawał Sodziem!

St. Goni za przepiętym!

Primo, w doda kuba i kuba imiś by ni z mnie
Co /kacone, /kacone - Nowicz do pana.

Ch. nie zbieg, o pana myśli

St.

O! daj to kuba

Aly otyraj dawny i ofers daj stawa
odrykety naderia ceni - a nie rupa.

Ch. Wielki kuba, przemysł krolowstwie
j. z g. k. k.

Stare kocha, przegnij go - ty/kni za
przebiega! 101

St. Drwini, ni świat nie pyta - co jest u bawiarzkiem,
ale co komu mile. Za uradem genii,
Tu im świat, a ziduc nie pow/hy ma prawo.
Zbiór u nieprzyjaciela, zaci tawiz zisimoda
z promoty chwaly brukai, uhyraj.

Ch. Dy swiecie!

St. przebrało ni porciwych.

Ch o'hanibo!

St. Uhyraj

Stal ni prawem, zaryci, zyt'ie, a prawo musi
być mu posłusznem więcej niż dzieci rodzicom.
Zadaniem cwickami do mawa wlija
prawo, g dzieły uzhypok wywierci podoba.

Ch. Radzym przemówić, ale i słuchaj go młodo.

Gdy go zagadał, zaczął u crim innym prawici.

St. Tak, nie światu nicma, prawo samat zuryj,
On to pan/hu płycieniera, i światu nie turyj.

Ch. Wark nicy gubiet mra /iniam: uhyte.

St. Nie wle dieri tak? Te tury wojne z światem
wioda.

Z całym ludem - bresci i ber wiały łami,
nie winnym nawet wiały u biew-jn, z liche
sądne o drugich. Myśli te mi zrii - apedra
com do/wi: dzyt' ~~zawiera~~ wiałytem, datem i przepadło!

Znane swrote, pagnaciel przemienit is
u wroga -

St.

Pragniesz odzyskać z twojga jedno do wyboru
albo ci dał /króci/, lub przysięgę ginie.
Ch. ale to jest Stefanus, niestety mój.

St.
Zate

Pieniądze, co mi przysięgł, mam wraga, drak zniknął.
I słyszę że ci króci, a nie bronię gubietu.
Co najpiękniej do domu.

Ch.
-Czekaj, Stefanusie.

St. Niemogę

Ch.
Ja ci króci. St.

Ja nie mogę nie chęć.

Ch. nie tak zwadza

Stas
Gdy chcesz wyjechać niechaj.

Kap nie wolni ka

Ch.
Wiesz nie tak myślisz, dom Kapil

Daleko za niego pieniądza - a panna nie /sucha.

St. Wj z go. Ch.

Dobra rada, tak zrobisz

St. Leci z go.

Ch. Jeśli wart to obchodzi, jeśli nie postucha

Pij, to twoja rada.

St.
a mnie co do tego?

Dobre mnie czy z te /sągi?

ch
Dro : w tem : Dobrem

Ty masz uziat.

St.
podzielmy, co tego wci lubie.
a dobre mnie przystaw.

ch. g. 2. / turiz. z. g. 2. a.
Przejdzie - jam Charmides!

St. k. h. i. drogic k. imie
najlepszego w. n. i. c. h. a. u. g. e. t.

ch.
...
najlepiej (tego!!)

St. O m. o. n. a. , n. i. c. h. o. , z. i. e. m. i. o. , b. o. g. o. w. i. e. , r. a. t. u. j. e. c. i. e. !
widz na ul. s. u. e. o. r. y. ! O. n. t. u. , n. i. e. o. n. . O. n. j. e. s. t. !

(c. s. t. a. t. u. s. u. n. a. k. t. u. l.)
T. h. , k. o. n. i. , n. e. a. g. n. i. c. i. e. - d. l. u. g. e. u. p. r. o. z. n. i. o. n. y. .
R. i. t. a. w. c. i. g. !

ch.
a. j. e. c. i. b. i. e. St

C. i. e. n. i. e. n. i. z. i. e. z. d. r. o. w. y

ch. z. i. e. c. e. , n. i. e. d. o. i. o. o. t. e. m. . P. o. n. i. e. d. m. i. j. a. k. z. i. e. c. i. o. n. i. e. m.
K. h. o. c. t. a. z. o. f. t. w. i. l. e. m. , n. i. e. d. i. e. s. i. , l. y. a. w. i. - -

St. Z. y. j. a. z. d. r. o. w. i. ch.

O. b. r. o. j. e. St

T. a. k. j. e. s. t. ch.

W. i. e. c. b. o. g. o. w. i. e

B. l. o. g. o. s. t. w. i. l. i. . P. o. n. i. j. o. r. e. k. t. e. r. o. z. p. y. t. a. n. i. e.

59.

Gdy nas będzie. / Iż za mną - chodimy -

^{St.} Długo?

Ch. a no

Do domu.

^{St.}

Myśliś tu miśkami

^{Ch.}

- a gdzieś?

St Ten dom. Ch.

Co?

^{St.}

nie jest naszym.

^{Ch.}

Co, Syre?

^{St.}

Syn sprowad.

Ch. Winda mi.

^{St.}

za gołąb pisaną?

^{Ch.}

Wził dano?

St. Otworzy mi.

^{Ch.}

Wził? Zgubił mnie? Kłopot?

St. Kłopot, ten kłopot opiesz powierzył.
Wził mi tu i zamieszkał, na 2-3 dni
wziął.

Ch. a synu mi? gdzie mieszka?

^{St.}

W przybudowie z tyłu.

Ch. Winda mi.

^{St.}

Ze zębami ta wiadomość ciębie
Wzajem pewny.

Ch.

~~Przedmiotem jest~~
Po murach toż sam blaski mój

I niebieram / tuż i cię, - per zbójów gromady
Przedmiotem jest - cato. tu u bregu gias.

I winy ty, dla kogom liwa, stawit stow.

I smutka zmyły trój. Ratuj! Stasimur.

St wady pacyci!

Ch.

Niech by to kiedy dom mój p'lonat!"

v. scena

Kallikles. Charmides. Stasimur.

K. Co to za murawy, jakis przed mój domem
stoją?

Ch. To Kallikles! Kallikles - pacyci, Khronos
Yawtychko pacyciem!

Kall

Tak, w rze pacyciem.

Wierwem lebie - ufaj! Witaj! jak tu cię
I pacyciem.

Ch.

Widzisz cię - ale w jakim / troju?

Co to jest? Ch. O tym zawiadomisz ci, Charmides,
wykopywaniem / karo twój, a pacyci dla cię
ale to ci opowiem, z innymi wypróbkami.

Chodzi!

Ch.

Stasimur.

Co to jest?

Chor Wici do porturywo.

Znajdzie tam chryst przywisił maie, Sangario
 nicchaj, toż iye pomyśleone /brzy/
 Kłaxxi Karie na ląd porucio, - by ma lądzi
 Celu: kom zyskacitem co hi uderiatu. ^{pomyśle}

St. Pospolnie ch ^{ch} do mirywo i narad powracaj.

St. Wiegne pedem i wróci.

K. d. Ty ze mną.

Ch. Guri ide.

(wchodzi do domu)

St. Tam.
 Ten jeden wierzy w pana zolt /t/ przyjacitem,
 nie zdradził go, a dolyi zedł /t/obie bratki.
 aby jemu ustrzygi i u /t/rode mu ziece

V. akt.

1. Scena.

Lizytda wchodzi uctoty.

Pokucie na szepkowiego: Opisywam w rękowiz.
 m. d. w /t/ychit /t/utki ziemie. Czegom przygry
 w zyciu.

Zawie mi hi pomyśdł. Kłda si co ugnis.

Samo idzie, a szesicia za rze hi wioda.

Stojimus Lestionika niewolnik przybiega
 7 powiecha ze stary pan jego powieści.
 Co powieści chce go widzieć, by ożenie potwierdził
 Umowę moją z /yquem - 72. Pier - polskim,
 Dwa z /yquem, i /yquem. co one zwiastują.

11. Scena.

Lyrtytelis. na /yquem. Charmides. Kallia
 Kles.

Ch. Niechby i niechbydzie natwierdzenie
 Kłopoty lubie zwinąć w papierze i wiewiel.
 Głoby nie by. z domowym 20 /t. t. wygucy.
 Hal. Jutro dohyc ucynt, ucynt nie z /yquem
 Biema muie za co chwalić - uniknąć winy.
 Dorem rozrządzić muina, jest w /yquem, twój.
 Co powieści o całym nader powieści.
 Ch. Tak jest, lecz czemu /yquem nie
 mog.

To ze on /yquem, Twój. Filha /yquem
 Lyrtyteloni oddać - w /yquem rodzinę.

Lyrtytelis o muie wspominać.

Ch.

Redding do nylt /yquem /yquem.

Lyrtytelis. Czego zwlekać! Nie, /yquem powieści co powie.

Ch. Ma (/yquem mu co na /yquem /yquem)

K.M. co /yquem?

Ch. Jutro z /yquem /yquem powieści.

63. L. swiem puzyl, na drodze / puzhalem gadu,
ohry?ty u kusta. Ten mi wyppowiadat
ze przemnie puztanym Filipow puznusi
Tyfinc, dl. / yna mego. Niewiem kto do tchi,
Nigdy w ryciu niewiedziat go. Smiejte sie?

Kall Puztanym byt przemnie, arich do tchi.
od tchi puznusi? cove na posag, bo dciem
ary / yna / tajemny / puzbie nie nie wiedziat.
I niemiast depumina / puziruy po tchi.

Ch. Zauwaz zwrucie.

Kall
Tvoj i twój puznusi dat radę.

Megaronides. Ch.
Wymytl do tchi wygnienich.

Lyr do tchi.
A ja / fup / batem in puznusi i rozumow.
Shis i com rozporat ni kowier. Wice idę.

Ch. Kto is do to nas zbliza?

Lyr.
Tercia Charmidesa

Lyrz tchi puznusi.

Ch.
Dzi ci daj co puznusi.

Kall a ja m witanie nie wart?

L.
Witaj. Kalliklesie.

Jemu puznusi in puznusi uderit, bo ciata
najbliziej iut kowier.

Ch.

Co zrylyś niek ~~ci~~ Kuzi
Daj mi Zaruszki z cörka?

Gdy Gdy zczuolisz -

Ch. Tak, chętnie. L pny skacz tam mi ja za zong.

Ch. A z nim filipów.

L o puzag nie pytam.

Ch. Zuli ona ci miła, bier ~~to~~ co pnyasi.
Gdy jedayo nie wezmiesz, niedo / k niejs drugij.

K. Mo / jakuü

L natwój ugrok zgo da. Kalkulacje.

Gdy z tym warunkiem dajecie mi zong.
(chko)

Ch. Tak jest. Kall

a ja puchowam.

Gdy

Ku dziele per broniemi.

(chko: kzhko)

Ch. Lecz dy wczay z bichu gricwam mi na
cibie.

K. Com ^{winiem} ~~zawiniem~~?

Ch.

Zi sup isit aby tym tak uicko

Upat. Kal mo / bygi in gricwani gdy z woly
moja

65

Stato si - ale jure pri/bz mam do ciebie.

(L) Co? K. P. 14/12. Synowi puchacz puchba.
Wyluszenia. Co fowa puchacz?

Ch. Bu serce

Si/ha mi is i lekam.

Regu?

Ch. P. mej woli

Ch. i tlym ucywici - ale odmiwici ci ludno.
Aryi za 2te mi nie wia. Niech borie jite
zadacz.

K. Ziskin idy^{gu} wotaka!

Ch.

Wiem - ze winnego

Umarci - biada mi z tym!

K. Z tymi zaricomy.

Wotaci Lirbonika!

Co puszczaj! Co z nim pibno widzi ci
puchba.

III Scena.

Lirbonik. z Juna ucywici. Ch. i tlym.

K. i tlym.

L. Kto mnie tak nieceptiwie ucywici
z Juna?

66
K. Przyjacieli i powołanie.

L. Zdrów, jesteś? mów, proszę

K. Cóż ci się dzieje, więcej do domu powrócił.

L. Kłódkę miał?

K. Miał.

L. Wiedzieli?

K. Sam mówiłem

Przechodzi ci (wskazuje charakter)

L. Przechodzi ci, ojrze mi, drugi!

Ch. Przechodzą ci mi, synu.

L. Ojrze, drugi ułamek

Nie kłódkę idę...

Ch.

Nie kłódkę, nie, nie mi, nie, nie (stało).

Zbóg, który powracam... a bóg, który się zwrócił,
Gdy coś kłódkę, który ci przyjechał,
Za zwrócić, wzmocnić

L. Kłódkę, rozkaram i tu-
cham.

Ch. Chyba dziś.

Ch.

Ky tem na cię rozgniewany, synu.

K. Jedną.

Jedną, który zwrócił dziś,

Ch. Nie dajcie jedney.

Słoby /tożem polubił, tyż i chęć mała.
L. Dajmy sobie na przykład

Ch.

Dobry jest, Dobrymaj.

L. Jakże może upadnie?

Ch. To mi nie potrzeba!

Gdyż mi na przykład - (do widza),

wy nam przykroście!

29 lipca.

2 lipca przepisał.

Rozbítí.
(Rudens)

July.

Fruticosa. Biology.

Demones Harvey.

Pterodroma

Palestra. 2, 22. marta.

ampetiska. I

Amphistoma
Sceparnio } *miculatus* *Demon*

Gr: p us

Gripus
Grachatio. Plaga-plenydya.
Hawee 2 Syeyhi

Trachalid. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 84

Pholeno Krāja K-p. Tanka Weneng.

Rybník i. n. i. w. l. n. i. y.

... i w tym czasie, w po-
... i w tym czasie, w po-
... i w tym czasie, w po-

bliza miasta Gyreny. 2 j. t. j. 1870

bliza miasta Gyreny. a 10
dow Demona. i drugi w twierdzy We-

nery. Dieren' 1m. fu

Prolog.
Ariturus.

Tęgo co morza, ziemi, i ludami władam
Boga iertem pobratym i z nichlos pokhude.
Gwierdz blyheren iertem, jek widziecie tam.
(ukazuje na wschod)

Znakiem goderu na niebie, co zjawiasty, znikne
Arkturum mnie nazwano. Wpied Kuzow orhaku
Suro, w ieruych Ishpiciuina, a we dnie przybudy
Na ziemi gwiazdy razem i z nimi miwotnem
Jenne gwiazdy ku ziemi tak i si. blizaj.
Kuzow i ludzi wladca, swier je posyta
Na roine swiata fhowy, bzym ludnie
Obyrai i poboznoi, badai i bawnie
Pakryti jek si bawdzom na tej ziemi wiezie
Kto przed ludia si swojy wypytizga winy,
Kto je przywem swiadechem eudze mienie
chwytaj,

Fydz my naicemu prauu nieficiemy imiona.
Wie on codzien, kto z tego dokonaci cai
mierza,

Kto prauu chce jstlywa rozwiazai przy
1878.

On je w jine rozhyza i przykade
Karze,
Wisklen, pokuty, nieli zytk nabyty z dwia,

Porozumij się ludzi imię winne pić kłiszę.
Najlepiej: Iżdem resztę to żęć się daje.
Ofiarę, podaj nam pszczołę i żłagać.
Stracone to zabiegi, bo modlitwa żadna,
Faktycznego przybierzy nie idzie do niego.
Pobieraj faktę postach żęć się u Boga
Niezłotyca.

By, kłiszę przytomny tu widzę,
Napominam cię o życie wieki życie.

Aż teraz powiem Al. reż. przed wami tu stać.
Z moim ust się o trzeci tej ptaki dowiedzieć.
Chciał dyktować by miasto Cyrena i żęć.
Tu na polu w tym domu, blisko mora
bregu.

Demon miłka, Iherusalem powini. 2 Aten.

Kłiszę nie dla przewinien opisać ojczyznę,
Ale ratujcie drugich. Sam on zgubił siebie,
Dobroć twoją mienie nabyte utracił.

Dobroć twoją mienie nabyte utracił,
Temu dręczącemu matkę cięciwa porwana,
Ziemię wstępną u kłiszę. ~~Kłiszę~~ iż odkupić.
Ziemię wstępną do Cyreny. Mł. Dzieńcie atenię
7 przywiózł do Cyreny. Mł. Dzieńcie atenię
Zobaczę iż ~~żęć~~ 2 kłiszę. 7 żęć się żęć u Cyreny

~~Żęć~~ wracając, pokochał i kupił
Żęć ~~żęć~~ iż. Iż żęć się żęć u Cyreny.
Płaci za datę, ten mu oddać iż przybierza.
Różni, jak oni wżęć, nie do brzmienia
Kłiszę

I młodzieńcowi Dana, przemawiał przyligł.
 Gwieciem gudy polratym był tam z Agrygentu
 Stary Jot, zdrajca Króla, ten pociąg drzewny
 Chwałę z wdzięków, wystawiać, wynosić nad
 Jellie tam wódcę był, ród ~~z~~ ^{inne,} ~~z~~ ^{Ku}
 do Sygły z nia plynąć, gdzie rozpuszta Kwikę
 Mówiąc że tym towarem Tadeo się z bogaci.
 Na drzewa następny tarz tam. ~~Raffa~~ ^{Ku}
 Zamawia statki pływające, nocy mienie ciał.
 Temu co Kupił drzewa wmańcie się już
 Stabioną, Al Wenery chce Sioły ofiarę.
 Do twierdzy Wenery, do kłóty go prosił,
 Sam tym czasem na okost siadł z lwem
 Młodzieńca nie od obcy o wpychaniem dowiedzieli
~~Ku~~ ^{Raffa} zbiegł. On do portu popychł, bur sztach
 Dłoko już na pełne wybiegł morze.
 Gdy siła, wywołane drzewa ta upałtem,
 Zgubem przyligł Sioły, im chce być
 Wnet bawę wzniósł wiewieć, podniósł
 Bo Arktur na inne gwiazdy ma potęgę.
 A wpródu filny, ichre filny w zabudzie.
 Ten ~~Raffa~~ ^{Ku} z lwym gwieciem na skalę
 Siedzą u bregu, chrst robić nie do rusztu.
 Drzewna z sielbna wytknęły z niego.

Do siostry przesłane, a jest je nio sa
 To na lad blisko domu, w którym stanę mieszka.
 Co ma bura z dachowem dach ugotowała.
 Ten co ze drzwi wychodzi, niewielek jest jego.
 y młodziwicy si w kriticz ukanie na scenie.
 Co od ~~napływ~~ ^{napływ} nabył dziurawy, a tera
 Zagnajcie mi i niesz was lekaję si wrogi.

Act 1.

Scena 1.

Separnio: Soga Demona. z Topaty i rydem
 u drzwi. Al. Kupaciu glingi.

See. No, yowie do hry, a cōi za puchliwa, burog
 Nieptun o puchliwy noy zestł nam na sowy.
 Wieher dach odartenty, jak w Eurypidese
 Alkmenie. No, yowie si rozdewito w druzgi.
 Dom na ugiłt dziurawy. Same juri w nim
 skua.

Scena 2.

Gdy Separnio idzie Kupaciu glingi, nadchodzi
 Pleurydy z kowalami z miasta. Wkriticz
 potem Demon wychodzi z domu.

Pleu do kowalów.

od roboty was wzigtem napruiu, bo mi si
 Niepowiodło co chintem. W porcie juri
 dni pła ^{zupota} ~~napływ~~, a tem juri niedbelsko
 nickeint pła ^{zupota} ~~napływ~~ nadziei, Al. tym was
 thymat.

Teraz niech rozpachnie dokoła tej twierdzy
Pach, który miał, jakoby kłęb powietrza.
See A! przekleta ta gлина która kopci mnie,
Plan Kdeś tu gada w pobliżu?

See Kto mnie wota? ^{Demon wota}
Hs? / Hs? 12. Sęparnio!

See A ty / Hs? iem ja twój niewolnik, Demonie
^{Demon} Co za cię pieniądze zapłacił.

Dem Dario gliny pokocha, kup no a nie marudzi
Widzisz ten dom miły przy drodze na nowo
Bo świeci wkrótce drzwiami, podobny do kłosa.

Plan O, re, witam was obu.

Dem
Siemaj!

See Kto to Baba, męczyzna, przyjaciel, kłosa?
^{Zwie o jemu?}

Plan Męczyzna.

See A to ojca z młodzieży potrzebaj.

D. Jedną miotłę ciębie i ty utracitem.
Syna nigdy!

Bodaj, ty dokoła ci go obudz!

See Na ciebie, kłosa, jester, bodaj naszto
lich!

Gadanie nam tylko przekłada
w robocie.

Plan Wy miotkacie w tym domu?

7
See. Po co o to pytasz?

Być może jednak, gdyby co ułapić można?
Pien. niewolnik być historyczny i bogaty musi
Kiedy więc przy tym panu, musiał być rękawce.
a z wolnym w istocie takim /m/ To obchodzi.
See To być musi niedziennie zapytać. Wzrosty przy
Kiedy pod dom w cieniu filii tak na krawie.
Do którego nie niema.

Milercy. z Sęparniw.

(do plunę dypa)

D. Czego za dach, niedziennie.

Leban

niechaj porwie bicho.

Smiałka, który przy panu tak mocno głoś
Zielonowos, ręką o ci ni zapytać.
Chcimy być zatrudniony, /sucham.

D. (do pana)

See. do pana

Szedłbyś lepiej

Do jesiura a kiedy ucięt na nekrycie.
Zły przez dach nie cięło.

D. bicho.

(do plunę dypa)

Czego chcesz?

P! Czego tu niewidzieli z piwną /sowa
Lubna, Roja, Sędziya

D. Tyś widziałem wiechu.

Bo z ich przyrąny jestem teraz w teliu biedzie
Plen mówię o jednym kłóty do swięty 2 Dwie ma
 Miastu przyjdzie dziwnośćami. Zamówił ofiarę
 miał ją wstawić lub dziwić wstąpi.

^D
 Nie, zaprawdę.

Od wiechu dni ofiary nikt tutaj nie płać dat.
 Nie ujdzie mego oka, co mi tu gdzie rury.
 Bo u mnie wody, ognia, nasygnia i noża
 7 ruina i garnulka na wystawie procy.
 W Wenery jest u mnie i /tu dnia i /tu tek.
 Nie dła siebie. Od dni tu wiechu juri /tu-
 Kvjnien

Plen Zwiastujcie to, oznajmiacie mi niechacie
 moje.

D. Z mej przyrąny nie doznasz go

^{Se}

a ten dła brucha

Koło swięty ni w tory. Kerynka nętepij
 Sam sobie /stł nękwłry. Tutaj ci capione
 Protrony, ale tyś co prosił nie widać.

Pl Tak jest.

^{Se} Z przyrąny /stł, /stłiem powrócił
 do domu.

To pewna. Do Cery i dzi nie do Wenery.
 Ta cery i /stłiem karmi, /stłiem mąkę daje.

Plus do Lwentyrow

Jen sobie obrydlowie ze mnie drwiei pozwała.

D. Bogowie nie/mier-telni, co to tam za ludzie
u bregu, jak to Sieparniu?

Se

Coi mi ni tak zdaje,

Jakby i to przelono na usty ofiarne.

D. do See.

Jak to? Se

Zuroraj po uciecie Kapiel wzini mufieli.

Obrost si pewnie robil

D. Jak to ci wyglada.

See Jak walc dom bez dachowki na ladzie
wzibity.

D. jak na morze

O! biedne te ludziska, jak oni tam plynę!

N! Gdzie oni sa? po Kacie.

D. O tam, naprawo.

Pakaj, przy bregu.

N!

- Widel (do Lwentyrow)

Chodziec no to, do mnie.

Gdyby to ten pachlaby i tak by co go
szukam?

Wydzicie zdrowi? (do nich z Lwentyrowi)

N! O zdrowia by i nie lubo
nare

Sami o nim myslamy - Boze p... ..

Neptuna twaryku, i ty Merkucie
Co cię zważyło drakem! Okropności widzę!!

D. Cui zobaczył? Se Dwie dziewczyny na ciśnieńku je-
dnem.

Jakiż tworyci ni maza! Lecz o to musiałwie,
Ze płyty była ciśnie na breg wysucita.
Z. Denby Herakle zwrucnij nię nie pokierowa!
Zaprawdy wiskrych była nie widzi. Tem w zyciu.
Ocentone jichci wyjdę z tej kop. Ni.
Pahcie! Jedną z nich była wysucita z ciśnie.
Ale tam nie było i wypływaie takow.
a! podaw, tasi, idzie, sennie go, taryto...
Druga wprost na breg z ciśnie, płyta na
piasek.

Centekita z tworzona! obie ocentone.

Ale jednastu wprawo nadzie zwrucita
7 obłykai ni moze.

D.

O co ni tak ludzycz?

Se Jęli kunkantom pójdzic, padacie z nich
i krewci

Druga lubie.

Se separnio? chyba dzieć mieć
winnene?

Pytają ic ni o nia - Głodni, pręci na
nia.

Se Stalzna rzecz.

D.
Chodzi

Se. Nie znamie.

(odchodzi)

Gdzie po nadzieję, radość i pomoc mi zwróć
 W tej puszczy rzuciona. Tęsknota, tu morze...
 Gdzieś śladu cyfry, a jednak co na mnie
 Z całym mieniem moim. Gdzie mój dom po-
 żywił?
 Gdzie życzę domu? Jakże ja znajdę pocieszenie,
 Co by do życia we mnie ukończyło?
 Nie znam więcej tej, nigdy nie w życiu nie
 widziałam.
 Gdzież się tu tak znalazł a ukazał drugi
 Do wyjścia z tej wawozów?
 Gdzie mi zwrócić uwagę
 Tu czy tam? W Kofu pusta nie widzi mi roli?
 Trwam mi i zważyłem udręka cię.
 Bieda: rodzice, wieści o dziecku nie doli?
 Wolno jertem zrodzona, alos niewolnicy
 Dostał mi się, i was już nigdy nie zobaczę.

IV. Scena

Anjelika z dwoma przyjaciółmi. Pasterka.

A. Nie mi już nie zostaw pod śmierci jedną
 żytko.
 Tyłem w życiu cierpię, takból wyjadł
 serce
 Długo wytrzymać trudno. Pocięły, nadziei
 nicma. Biegłam wlecz się, kuliłam
 do Kofa.

Okiem, uchem i głosem towarzyski mojej.
Widzisz jej nicma. Długoż się niewiem, gdzie
szukać?

Zgwy, dury, niekożu czy by odpowiedzieć
na wołanie? Przekazać z dnia nie tak pusta
jak to drżenie wibracji. Wzrost ona z życiem?
Nieporozumienie jest znowu?

A! Już, jakis 15, 12...

A. Złota tam się - ktoś jest bliżko.

P. O! Już na nadzieję.

M. Długo, przetrwać, wstąpić.

A. Już Kobiecy 15, 12.

P. Zapowiedz już niewiedzę. Gdzie ona była?

Amerykański! Wzrost?

A. Półtora... tyś tu jest?

P. Ale czemuś nie wołałam aby ci 15, 12?

Amerykański.

A.

Kto tam jest?

Półtora ci woła...

Półtora twój.

A.

Gdzie ty?

P. Tu jestem. Złota,

Zwrot...

A. Już, wiesz, na 15, 12.

Widzisz ci pragnienie.

P. Już ci - ciebie.

A. O! Już.

14.

Za solcem. Mówi gnie jęści?

P. Tu, przychodź do mnie!

A. Natychmiast. P. Pójdź, rękę.

A. I mar!

P. Tyż żywa!

O! mów! A. Tobie ja winne że jęści żyć mogę.
Mam ciż żnów, serce moje! Ledwie uszum wieść.
Żnów rękę jęściem! Scież mić-pocićko!
Woleć, ciępienie żnileńce!

P. Żart mić kuyimujęć...

A. Dziecko moje! Gnie pójdzim!

P. Gdzież po nad brzegiem.

A. Gdzie chęć ż. tuż pójdz

P. W obmokuć odziczy.

W g dzie mójem

A. Ciępiemy co mić nie da żmienie.

Leż ciż w?

P.

P. Am.

P. Tuż p.

P. Gdzież co?

A. W idę żwizhnie

P. Gdzież?

A. Na prawo. P.

Żnów, jaki ludzie żogom żwizh

A. W idę żwizhnie ludzie żwizhnie bo
miejce

P. Żnów. W żogajmy żogom co mić kha
w żwizhnie.

18.

aby mi szkodzący wyrwał nas z niedoli
i w pomoc przyjdź biednym rodzinom twoim.

V. Scena.

Kap. Ranka wychodzi ze świątyni. Anielik.
Pasterka.

Kap. Kto bogini mojej na ratunek przywa?
Głos pasterki modlitwy wyciąga mnie z domu.
Pani moja takawa jest i szkodliwa.

P. - A! Witamy cię matko!

K. Witam was, dziewczęta.
Mówcie, z kąd przyjdziecie? w tych okropnych
złotach...

W takim stanie. P. Przyjdziecie do ciebie przyjdzie
dzim,

(Chci rozziny dokoła.)

K. Na drewnianym wozie
modnym grzaniem -

P. Tak jest!

K.

- Lepiej by przytato

W pańskim pałacu z ofiarą do ołtarza przybyć.
Jaki szkodliwie nie można wyjść wam do świątyni.

P. Kura nas na tej brzozi wyrwała z rogu.
Z kąd wzięliśmy ofiarę? Ków, myśliwy twoje
objawiam błagając, niechajże cię...

W obcym miejscu, bez rady, bez ratunku obie,
 Przymij nat w łwy, opickę, mięj litow! dla bied
 ni przytulku. ni zidnyj niemany niedzieli. ^{rych.}
 Co na nas widzieli - hle hleko nam kopto.

K. Podaj mi rybkę, wstaniec dziewczęta - a nicma
 Litowiciwłey nadenanie, ale tutaj mierzka
 Ubóztwo, nędra - dżieli, ledwie ja me życie
 Ukrymaci mogę. Venus żyje chlebem moim -
 A. To Wenusy twiażnia?

K. Tak, ja jestem znana
 Jak Wenusy Kapitanu, a co w mojej mojej
 To ucyż i co mam to z wami podzieli.
 Chodźcie ze mną.

P. O dobra. Litowiana matko,
 Oczekaj uciż naczę.

K. Spisnam obwieszek
 (wchodzi)

11 Akt

1. Scena.

Ryby z przyjaciół i wędkami.

Ryb. Urodzony w ubóstwie, całe ciężkie życie.
 Niemniej nie, twarde jest na chleb zarobek
 Mnie jak mogą, nędra opędzai i głody.

Dusi /prynci aby widzieli co tu z nami dzieje.
Wzduki i siccii cielebugachno i mienie.
i u dzieci z miasta przywrocii do mozasii wle:
rem.

Nie wysciigi, nie wella jest uemio /tem na izem.
O /bygi, kouchy peret, /limmiki i ryby
Lunim miedzy /kietami na wzduki i siccii
W mozu chleba /rukamy, a gdy tu nie
Na bezrybiu, /olona, /promoknizii woda
Wracamy zasnaci /gudni. /ale dzieci ogromne
Nie wiec, /nie z /potowu. O /byg nie /doby
Pijdzimny z /priznym brackem. O /Wenus
Tshewa,
Pomoi nam!

Zi Sien.

Trecedio - Rybacy.

Fr. Pilmow. Tem ni aby nie upprze dzieci pana.
O /chodzie nam /pomiedzie /ci do portu
idzie.

A ja go przy Wenusy /wiz /mami /czekaci.
Lec u /bi /jacy /budzie, /mij /by /id /zapytai.
Mitam was - wy /co /mow /a /krad /wicie, /ry
bay..
Gudne /budzie /ka - Co tu robicie? /jak
idzie?

Hyb. Jak nam zblakom zawie: ^{bieda.} Jód. pragnienie,

T. Nic widzieliście / kogo tu młodego isteka.

Rumianego, siłnego, powariny postaci
A z nim tych ludzi w psachach z mierzankami
w buku?

R. Podobnego do niego nie tu nie było, dat.

T. a innego, tyłego, z rozplakanyim nosem
Dziwnym bruchem, z martwym czołem, ocy
kosc,

Kłopoty i ludzie gawda, i brzydka, ni Bogi.
Złoty i tądka? Lisi stawy ze dwiema
dziwami: tu by i miał.

Ryb

O. tchic / Lurenie

Do kogo si nadeto, a nie do przyjacieli.

T. Alciecie go widzieli?

R. J tego nie było.

Wzrost zdrowy.

Bywa, jęcie zdrowi.

(Kłopoty i Lurenie)

Jakem preponie ^{Kłopot} ^{Lurenie} ^{panna}
Tę si / t. t. O / kłopot / t. t. ten ^{Kłopot} ^{Lurenie} ^{panna}
Juciel. Siel na obrot, wziat dziwna
złoty.

J. d. t. a. i. d. złoty.

Co lepkiego mam powini jak na pana
cekal.

Gdyby w Kap. Faulknerze, zwłast, mielibym ja zapisać
czy ona nie wie o nim? Ktożaby pamiętał...

111 Scene

4. zweifelhafte dunkel
braune, mit einem ^{roten} blauen Strich.
Nach dem Aufbruch o. wdg.
T. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 8

T. Cur. L. 2. Sur Syrac.

A. Kto mowi? w Bogu wie - Ktoz to ja widzi!

T. wlewie to Ampeliska wyhodzi 2/wielyni!

A. Welche 2 ist Tracheitis / Pleurisy / Bronchitis?

Г. То она!

4.
To on, with; Tracheliv.

T. J. W. itane...

(v 2 wami?)

Aile, chui m fudij:

Другого су пункти...

A. Goussami l'abbie proutz 3 l'ho minie
mug.

Gdzie twój pan błędy dys...

T. Allez-vous à l'école?

A. 'ego, ni żywej duszy j.

Highway 5. to 22 mi.

A. Nic było go ^{T.}

To do mnie zwróty nie należy.
a bierząda gotowa?

A. Jakże to bierząda?

T. Owa szta ofiarowa?

A. Sni ci się, stowierze.

T. Przeciwi Łabaki zaprosił na róg polewy dyka.

Twój panu mojemu pana.

A. Nie dziw się temu

Wojew i tacy żuchł ten słowicki okuliwaci.

T. A wy tu nie życzycie ofiarę?

A. Odgadłeś.

T. Wiąc coż tu porabiacie?

A.

Zbiedzono, stracono

Ostatnie od śmierci pagięta liroty

Kry. Panu. tej łwizki nie mać razem z palcami

T. I palcami. Kochanka mój panu tu taj?

A. Tak jest. T.

Jakże mi bardzo z ust łwizki dopłyłeci.

ale, niebyspiewałeś jakże wam groziło?

A. W nowy ni okrest wrócił.

T. Jakże okrest znowa?

Co plecię o okrestie?

A. Wiąc nie był pan. Tej

Zi. ~~zajm~~ ^{Kowrot} pot. jennie nał chciat uprowadzić.
do Sytyty, i całe znow z łobu mienie.
Wszystko teraz utracił.

T.

Drinki ci, neptunie!

117

Wielkie dzieło! Nad ichie lepią gracoń niema.
Dobry rzucili Kości! Łożę upłynęło na dno.
Ny pokład na dno. Gdzie jest ten Labak?
A. Jasnóg

Ze zmięciła ustaje. Neptun go zapuścił
No. Dobry wiesz, nowy tej.

T. J. musiał

Wychylić ja rad nie rad. Amptliu moja
Ja cię Kocham. Tak miły mi jester i podk.
Jaki miód. Jaki z patelni wyciąć ocet?

A. Opowiem. Przerzuciłem skrzytychy wesoło.
Widzę statki o płata robili. Jam lina
Przebiega zamar. Jęzre wahał mi drudzy.
Burza nie pła nas z łodzi od statku naprawo.
Wicher i burze par noc miotały nie cała.
Aż pót żywa nakoniec nabrały wygucy.

T. Tak Neptun do Karaje. Celnik b. burawy.
Kiedy towar nie kryty.
I Neptun dysponie na Amptliu
- natychmiast pochtunie.

A. E! do Kąta z tej mowa.

T. Amptliu moja. Korot

Wreszcie to pociągwałem. Co ~~Rejstrowe~~ Rejstrowe
za, Sąd.

Zapukam teraz w łody, zółtym przewłokiem.

A. Ziełisicie nie drzeć co sił tanie, pociż
Ty i pan pociż pociż go?

Wolna Kobieta! bym ci w tak ciężkiej nie-
woli.

A. Skrzynek murek mój długi, płać się strasza
Co mi ta nędza przyniesie.

Tem pilniej pokaż
aby w jałdost pocięty - niechaj ci nie będi.
Strasze przyniesie: usłuchaj, gdy najmiej pro-
dranie.

A. Ale wida nędza zawodzi: zdr. bliwa
T. y w nie doli pokaż mi ci umyśl swobodny.
Jde - Chce ichre czego!

Yde.

(Truchleć odchodzi)

Ja teraz muze

Spełnić rękę, po wodę biegnę do kasynda.
W jej imieniu poproszę, kmi da ci ja muze.
Tak powiniem niewiary niewdziatam w życie.
Godziły by ja ludzi i bogi usciły.
Godziły by ja ludzi i bogi usciły.
Jak uprzejma, litwina, błocha ma, błażliwa
nas pukał, obmoł, pól żywe przysięga.
Do swego domu, jakby matka w łonie dzieci.
Jak sama zaraz wodę na kapiel zebrała..
A! co przodziej pokaż babie i przyniesi wody.

(puka do domu Demona)

Hola! niema tam kogo aby dawi stworzył

IV. Scena.

Sepporio. Ampeliska.

Sc. z wnętrza domu.

A kłó się tam do drzwi mi tak wali a stukka?

A. To ja. Sc. Czego ci kłó, moje słone dziecko?

A. Dzień dobry ci, młodziemko.

Sc. Dzień dobry, dziewczynko.

A. Przyjdź do was -

Sc. Czekajcie tam / wronienie

choć na noc, bo we dnie pomieścić ci trudno.
ale czego chcesz piękna, miła dziewczyno?

A. Powoli, powoli zawiadka.

Sc. Bóg wie!

To Wenery obraszk! Jaka woskach siła!

Co za wzrost, jak u se, pa -

orla mówi ci. Tępo

Lekka, / mała. o! Ucie, k pierś, jak u tchorona
y te usta miodowe.

A. Własnym jęz.

nie dla kłopa kłó.

Prze z ręką!

Sc.

Słone dziecko, czy mi się nie żu dzi

złaska, / jednie dotknę

A.

Tak, / gdybyś mnie

głowa bym zaskłowi - / nie barto mi pilno.

Lub ucy o co prosi, lub puc / nie
z mierni.

Sc. Czego chcesz?

A. Rozumem trudnor się
Czy tego domyśli? / ~~tożda~~!

Sc. wydziału Kuchni i wst.

A returning ^{kindergarten} says in her letter today -

A. P. Woods m. n. i. Kap. Tunka p. n. i. T. a. T. u. v. w. s. s.

Se Jam tu panem. Jęprzeliż piżknie k doftanicez.
Le studui nam nie Sehu Zaercojani przybodzi.
Jeh mi si nie umizgnie, nie Jam ni krowadki.
Jeh mi si nie umizgnie, nie Jam ni krowadki.

A. Wrogowi ni wody odmówić nie zdzi.

Sc. a ty tego zmaniałe co przyciśniesz

Ni: ut mawinsini nigi dy

A. L. r, m. i. m. i. t. y. i. a. c. i.

Wie ich weiß, so sehr...

Se. a le mare zariyln.

Miły mąż wata! wody i 2 dar, 2 wój zebach.
 nie bnie 12 powie przino.

A. M., June 2nd - ch.

Матр. а прыноі р. 42 кв.

S. N. 46 mi. west Wreham, Mila.
(W. H. A. de la Harpe)

1. Iama
- Cuja pronume Kapitanu ze bawis the "Tugo?"
Cijakasku - y bawis!

Driz, i bare gty na more prostane. Conides:
^{Kyuzet} ~~Ranjat~~ pa nape tam idzie, z Syey lje kion
 goicim.

Myślalam że ich obu porzuciło morze.
 # Nie kusicie, a brzegi my ^{nie} podzi-
 wamy!

26.

Niezwłocznie do Swinyżi wracać mi poleca
Pasterz wiadomości. Zbigniem do ołtarza
Oim Tuhytku n. Tajdzic i powie nasz powu.
Tajdzic, bo tu polnieka n. Dewycku leża.

Y. Sana.

Сегорнио понеса 2 мрда.

Se. ~~Wojciech~~
 Nie, ja wiem, że w wodzie załazi rylce!
 Ciężko jest, ja zochota, studnia mi z dawała
 Mój, sybota mi zuchota. Lekko cię popyta.
 Leci, chwyci mi nie ma. Supim cię rylce popyta.
 Zuchota mi drżi, dupierci! Of, woda -
 Kuchane zuchota! Juchci mi nie podobała!
 Gdzie jest ci? miła, zabier - ~~ja mi nie podobała!~~
 Gdzie ona? gdzie ona!
 Podkuchota mi nie pewnie, kłótnia mi kłótnie
 A, chodź tu, zabier zuchota. Gdzie ci mi / do-
 wata!

Nie dar tuż łobie d'wój. Zbanka ci niechca?
Tu się głębia! Nie wiek jej. Z banki re mnie
nie zbanka jej pójtem na drodze.
a nuri, kto

Shr. Dnie gov. To Wincny, polniewy 2 branch
y poprost bym si dohuc. Sp. S. ta mi potubg.
Archy mnic kl. Dnie 2 narynion dwi bym.
Shiast by prawe ~~zarynion~~ narynion mnic
narynion : zabici.

Gdzie zbawek Danylo. Znaczący jest, gdzie
 Sam z siebie. Kęś. Tędy wywodzi się
 Niechaj zbawek od niego. Do Danyli jest podobieństwo.
 (pauza do łez)
 O he! Półmrok widać! Zbawek w nim, prosto.
 Niechaj, jama drewniana przyniosła go...
 (cicha)
 Sam go oddać. To robota! ja im wódz nosić!
 (pauza do łez)

VI. *Scirpus*.

2. Kto chce życie na wieki, niechaj Nie
 Lęce swoje poniesy! Kto z nim wda się
 Tęże jak mure gołego, do domu wprawi.
 O mędra była Wolność z mądrym Kerkulesem
 Nigdy szepa o krótki dołek nie wzięta.
 Ale gdzież go z krótkiego taktu nie białe?
 Oho: Dziel. C. Dr. Katar, gdzie przybył z takim
 Le. napisał nie może.

2. 1st 2 ltr per section, pag 1: 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 83

28.

Tędy idąc gdyś do ciebie zapadł, popadł
do wierzienia - jakim rym byś przysięgował
aby ci takich nawet przytyłki zwiści
Kiedyś do ciebie wróci.

L. Jak z tego Demona
Wyprowadzić do domu ciebie, do domu ucha.
Do domu płynu był po co iść na płatek?
Z którym słowem wiszę a niech miatem.

C. Nie idź do płatek popadł nieśmiały do niego
Zanim Kr. Zwiści L.

L. Zawsze zginętem namowca.
C. Głęboko w twoje głębie przysięgam mieć nie
nieśmiały z tym.

L. Nie mi! Kogi! Słowa!
C. Płaci i wygucy, ptaka.

L. Ampelifka! Obie!
Patefka! Gdzie jest ciebie?

L. Z twojej winy i am że brakuje ci ziem
nieśmiały w tym.
C. Winiemci Dzikowci

Nieśmiały zginętem, upolito murze.

L. proci ci mi! na najwyższy Kury rultaj, Poliska.

C. Ty sam! idź jai, idź!

L. O! biada mi, niema
niechcący wzięła n. demnie -

C. Jam, i chore
niechcący od ciebie. Lechciecie.

L. O! orego!

C. Bom wiecie, Stryt na to, - Kary mam bez winy

L. O! kciog! kciog, jidre tosa wam z zębów
w wodzie / kcioc! kcioc!

C. Jasi w fiste wprawiam
Jakiś to jest ten, ten zmiłtem.

L. O! ci! Stryt

L. Złotych Neptun. Włostem odziany do łosini
A pnie wawstern. ~~W~~ Wapiem cię bym nie
sryakujcie.

Lei zinnaj: / Jona grici fowid woda.

C. Strytowi ci: Kowale co przy ogniu siedzą
Jm cieptu. L.

Gdybyś nie miał karku mi, co
biedu

Wyhodzi z wody - C. J. bym do teatru teraz

chciał najcięższą potwor co pocięra dzieci.

L. Jak to? C. Lebam! do kci pociętych w kłapsai.

Stalowie mnie tak flegmano.

L. Słubnie? C. Zato

Jem z łeb, p. 10 na chwał, co is miut pokloni.
L. Tyi mnie na k namiwil, rgi mnie nie pory
Słuy tary n. Dziemsta? Mi. tem rylkoi Durio
Cary raty. C.

Ty bęlio z. Słubna, chie to is
Pothuoi Słubie caty i. dym tyktem.

L. Zato

Wielozł. Słubie potkniut e. Słubie
Słubie.

C. Ten same co i mi; wroci z Słubie
Kłuy w Słubie Słubie.

L. Wp. elko t. Słubie Słubie

Jedna Słubie na g. Słubie Słubie i. Słubie
T. Słubie.

Z. Słubie

C. Mierney Słubie Słubie Słubie
Słubie Słubie Słubie Słubie

L. Słubie Słubie Słubie

Słubie Słubie Słubie Słubie
Słubie Słubie Słubie Słubie

Kłuy mi z Słubie Słubie Słubie
Słubie Słubie Słubie Słubie

C. *crepuscularis*. Super.

Pokój jest w górach, mać także w nim
p. Kaci.

Y21 Sana

Sepparnio. Charmides. Labridae.

Se. wroca z dwiema brzo.
O nieba i co to znaczy, p. tenże 22 i wiersz ta
Słowo nie do polużu weneru przy padły -
czyż one nie były? Ktoś ino i tej nocy
Baga niemi miotała i na brzy nuciła.
Baga niemi miotała i na brzy nuciła.

L. *Madriene, mīļgriešiti te Līvenstā
/ draudzīgi?*

sc. Zu w. in byni

Wick is?

St. Tylce co nas. Dzwic.

L. J. in moje ¹_{su}

Jan. 1. 1880.

Lieber die unglücklichen Tassen?

Sr. Dn^r Sadno. Kypinly ni p-koch Shym abie.

are 25% - 75% water?

Se.

Se.
Nieuwdr, 1822, p. 16 public.

2. Charakter: To na pewno ^{nie ma} złośliwe i 13
młode.

5. nicht bei ein dritter Mann, sondern bei zweien.

32.

32.
L. Copernic' du lwiatyni-'
(C. Bodajci du picheta-'
(Lubekowski du lwiatyni)

Che de Isepavia: der Kette gänzlich ungenutzbar.
Pygmaiden! Span!

Se. Spis, a nie ci ni podoba. Graciec dla wlasnego.

Nicht wie bruni

Nicht nie broni
Lien wird ich w ich im jechen Stanie
Sahnie psemokte. Wer manie lo domu, Day luche
A ja psemokte moje. Wdierem za lo bide.
Lachen biess zu. iisti

Se. Mann i. den Tachman Tachy, bier gr. iiti wola.

Stwierdzić: 2. Kuchnia i łazienka
Dziś o godzinie: 12.00

Cherchez le bon d'usage

Take more pp. Tuckai, it's more just our up Tuckai.

Se Gy plakaj sy namahorej, jik ci si po Duba.
Dre zawiensy : 202: Ała nie uziwaj sy zai
kŁadu.

Ротні, амівей і зина, біді з дровиць і з оръ
абегі іа до дома пірхує. Мам до сьї
Біді і сам. (СМ.А.)

Gdyż kim byś jest ten człowiek
nieustraszeni? - To kupiec byłbyś niemało
Ale po co tu jesteś, wolałoby twierdzić,
Przebiegają twoje, bom ci mimowoli

opit wesorny. Jak greckiem winem Neptun poit.
 Muzkus woda, bez mata iupatem do zdecku.
 Co mowic? Gdzy trucke ugapszet nas Turij,
 Snemby wierzym umowyt. y tak napit rjwi
 Powracamy z gwieiny, bez robure. co tam
 Towanylez mój porabia.
 (wskaz. do lwia bryl.)

III. Akt.

I. Scena.
 Demon.

Adiwnie krogowie z ludzimi igraja na ziemi.
 y lny nas ziwagami oblyt-in cysto.
 Nawet we lnie porzynku estek nicma, taki
 suitem
 Opt. huj' nocy marze, o smiercie jaskitek.
 Matpa th. lna do niego ~~zawlasni~~ ^{zawlasni}, bez tupa
 Nie doptata. w tem prosto zewlasni na
 mnice..
 Zgadalyem dat drabins, ja jej odpowiadam.
 Jaskitka Filomet: i prokny jest dziekiem.
 Probie abzi jej bi. Inij karydy nie oznita.
 Matpa wieickasni, naca i r. zanni grozi.
 Wota mnice pro S. Ringo. w tem sam niewien,
 jk maie
 Gniew porwat, puchycitem is w pot i
 asheremne

Stwierzenie, datem zaklaci w jaskiniach dany.
 Co ten ten ma oznaczai tu mię lubie jow.
 Zrozumieci go nie mogę. Ale co do za wrażeń
 w twierdzeniach? To by nie mogło zrozumieci.

II scena

Tragedio. Demon.

Tr. uzbiera rezerwujni.

- Hej! mickkający Cyreny! Napomoc was wotam,
 wiepiący i paści z ciał i okolic.
 Na rutenach bieżące przeciwko prądowi..
 Pomocijcie krzywdę, aby zto nie rośło w litę..
 I nie gniozło niewinnych, nie ukało cnoty.
 Gwałtu nie dopuszczajcie nad / tym. bezbronny
 Prawo niechaj panuje, zakon a nie siła..
 Do twierdzeni: Wenery, na rutenach wrywam,
 Was co tutaj mickkacie. i / so posylycie..
 Pomocie tym kłóci w Wenerych i tance
 oddaj pod upiór - zycie swe i / so wy..
 Niech / tym obywatelom, pomoc pod / tam
 padnie!

On i was ona siiga!

Do. uzbiera z domu.

Co tam?

Tr. na kolana

Chłinnam cis, / tam, kłóci wickhy
 jstai..

D. Daj no kolanom pokój - mów co i / so i / so co
 krzyki to?

Blagam ciebie, jidzi, w tym roku

Lyry 12 miedzi dobre znowu Sirpy i Syfionu.
Jest i Kupin sypstwie przyniósł do Kapui
dopłynął. jest nickele nidy ter uglewai.

D. Czy ostatni, atunierzy? jest: male udrzys
Zebrai wiele Magdaru, nie odnow pomoy
o khor blagam. Starze!

Da ja ci zaklinam
na twoe nogi, na kory twój, na kocię, jidzi: 1215
Ryzy przymierze ni znowa, jidzi male udrzys
Je ten rok khorie lubie na ciegi obfity.
Pomiedzi mi, o co khorie, co to jest znowawa?

T. Ale za ci prychlinacz i ja ci dobre znowa?

D. Ja lubie. - abys miat do na co zyskajci

T. Pyluchaj mnie

D.
mow, co chcesz?

T.
Tam niewinnych Twoje

Jest dziewiat w tej twierdzy, opicki twój
proleg.

Przebieg praw: zarysuj niewybraną, koryndy
akhorano w twierdzy. ~~Opicki~~ Kapitan

Zuiewazono.

D. Jakoby i taki ~~przebieg~~ niewinnych

Kapitanek tkanci? khorie te khorie i coim
dys, znowu z khorows?

J. Poftuchaj, opowiem.

Obiży podryz burtwa, on smiał je od niego
oderwać zwaltem. D. Kłis smiał tak zniewagi kłogi?

Kłisłko miew. J. Głowił podry, bezwładny, bierzący.

Krywoprypićca, pręga zwaltem, ojcobój-

J. Synim słowem - ~~Kapłan~~ - pobić ci wisiej?

D. Kłisłki, na kłasy wleć się niekremnik zastrył.

Jr. Loh. kapłanek, si wazij! puchycie z gardło.

D. Na zymbu swa dopuścił si tyje zalkudstwa.
Do mnie! Sparakł, i Tarbak! (chodziecie) ziele
juteicie!

J. Jdi tam pomir - D. a idym rze drugi nie wolat.

Do mnie. J. Ory im wybić jak kuchare rybom.

D. Do niewolników
~~magiarantwarskich~~ kłogi za toby wlozes, jak zabite
lwinie.

(idzie do twizny)

Jr. Oh wazak! ~~Kapłan~~ ^{Kapłan} tam pisiciami taki
ciesz.

Leby to kłowi wpiechic pogrzechotać w pglku.
Niewazeta przedstaniow e twizny zbiedzaj.

III. Scena.

Paterka. Ampelika. Trachadio.

P. Na to poykto nam by /my bez opicki rady,

Opiekunowie blaskaty nie tak bar nadzici. 125
 wiedzic ratunku, niezdecyduje pozostawiajacy.
 Kiedy iść do niedzieli takieg. Zaczyna namusy -
 Sromu by zwrotu pociąg trakt stary ten nad nami
 Chyba jace nat w twierdzenia stawa kaptankis
 Rwa, pcha, gwał, miota, nie barboziny st-
 crynica.

Nas od pusa gę wyprchnąć, odgnat - ci teraz?
Umieję nam porość So. prociacha w ciępienie
Smierci jest najgłodziej.

T. Co L. 2a mowa - Pastro.

Co ci jest? Ya na pomoc i z powrotem, spiciesz.

p. 46 w. 12. 7. 5.

Amph. cl. Ma. A. Kb fam.?

P. K. to me in the

Wymówił T. objawienie si a wnet prznacilo.

P. polymega Trach.

Wyzbawienia na Dzieje Tr.

Tr.

Tr.
Ciekło mię od was!

Party na music.

is: ie more abymwologyla.

257. 22. 10. 1906. 10. 10. 1906. 10. 10. 1906.

од премоу со миемо м. е.

c. uiterice supia. nichy chovz
Pocidly si w nich usicie. Jistoty synem

Na pomoc nam nie przyjdiesz - jesteśmy zgubioną
 żółcią umierającą w żółci ~~pa~~ uciła się żółcią.
 Zatem kobieta - na myśl o śmierci dręcej.

Tr. Chceś los wać jak ciarki, ale mięśnię męstwo.

P. Złoty je wroni? bogowie!

Tr. Odważ się, tu się dzieje

przy otwartu.

(wskazuje otwór pod łóżko)

X.

P. Jakoby otwór miał nam pomóc.

Kiedy po raz kolejny nie pomożemy w łóżku.
 Obłąkany go, ten nasz łóżko przez otwór.

Tr. Się dzieje tu, ja wiem, otwór będzie w tym.
 Obłąkany będzie murem - ja z nim walczę
 za ciebie.

Pod opieką Wenerę śmiało na Rajtura!

P. My za tobą (kierując przy otworze)

zobacz błądzący się. Venus!

Na kolanach, ze łzami otwór obejmując,
 Zwróć nas w opiekę swoją, wci w swoją obronę,
 Na ratunek co twoje łóżko zniwiera
 Pomóż się za nas coiny z Neptuna księ-
 żki.

Wyjść cyste, - i pozwól pod otwór się
 pchnąć.

Nie gniewaj się i nie mśc się, choćby co ci stało
 Nie daj cię wyłty na nas...

Tr. Otaganie po korne!

Wyśluchaj się, bożyni, obroń nas nie o Ko-

Strach wywołaf modlitwę. Zrodzona na fali¹
wymusconym przez moje skutki ni! Jak w porę,
Stajęc nad grobem, moja i wnet opieka.

IV Jena

Demon wchłania i chwytam; za nim zabiera
cięższe niemożliwe. Dziwna ta. Trachetio.

D. Przez z twierdzą, /przebiegu najpróżniejszy
złudzi.

(do dziennej)
Przy ołtarzu upiśdżicie i gnie one?
Tr. Pał, tutaj.

D. Tak dobrze, tego dnia tem.
niemożliwe.
Niedzieli przybliży.

D. Chcesz dobrze być i toby ofiarą Meladali?
Roztwór go pierścionek

L.
Ja wam do powieści odpiszę.
D. Gdzieś mi /mnie zadawane!
L. Odsty bezprawnie.

Wydarzeń mi dziwna ta.
T. Obiecy sobie Sędzię
Z ręki /starką Cyreny, niechaj ten roz-
/hyga.

Czy powołneby majzury /z two wst-
noicie?
auby nie /ucznię ciębie zamknąć
do więzienia

ai ni murz : breki wstypis pod łobu.

L. Nie juiś mi ni kisiuj gadacie z łobu z łobu
(do dewona)

Do ciebie mówię.

D. Z temi mów co ciebie znają.

L. Z łobu sprowz mam.

D. Kłaniam, ja mam sprowz z łobu.

Twoje są te dzierwogta?

L. Tak.

Tr. Tłuj się je pełnem

L. a. gdyby. T. To, jak pilas, łobu, rzuc łobu.

7 w powiechu rozmiażdż.

L. Smiecie mi dzierwogta

Przewadzi do ołtaza.

D. Takie u nas prawo.

L. Runtke prawo! ono maie nie obchodzi wcale.
Zabieram je obiedwie z łobu. Ekele ich
stary!

Zapłacili mi picanidze.

D. Venus je mi tujie.

L. Są i na jej ulsugi, lew zapłaci z łobu.
muri dai

D. Zauważ łobu? Zapytaj co myśli?
Spróbuj na ziait kłanii kłanii, zobaczyle
jak wyjdzie

2 tyś przyprowadzony dohrecie niepełnemu słońcu.

(do niewolników)

a wy, jak słyszeliście, jeżeli macie
nie wyśpicie, tak wam przegadają słowo
jak słusze słowo na wieżach.

L. Chyżliż jesteś poprosiła.

Tr. Ten nam zarzeka gwałty, tuż.

L. Władcy, jakis

Smiele przeciw mnie wystąpi?

Tr. Władcyem ja, a ty

Uczniwym? Ona wolna, jest i być powinna.

L. Jak to, wolna? Tr. A ty, chyba niewolnikiem

Pochodzi prosto z Grecji - w Atenach zrodzona.

(ukazuje paluch)

Wolnych rodziców miała.

D. Co, Syty? co, Syty?

Tr. Tak, wolna: Atenka.

D. Jak ja z Aten rodem!

Tr. A ty nie Cyrenajczyk?

D. Nie, jestem z Atyki.

Wyższy w Atenach.

Tr. Atenki broni. Stary.

D. Cieszy się moja! (na łonie)

Zat mi przypomniała się...

42. *Engländer ja porwane. Bytaly w iżywicku.*

L. *Na obiedwie kupawie gościu ka zapasit.*
Gy dy z Aten cy z Tebow, a mnie co do tego?
Bytaly mi / Turysy.

Te Bern / 4 dn. k obrydy,
Morderca dzierwast, dzieci rodzicom odhrada,
Swobodnymi frymarzy swobodnie.

(na ampeleke w krasie)

Ta druga

Niewiem z kąd; lez sto rary nad ci kichniejka
Ty o/zawicie. L.

Doprowady?

Tr.

Pomacaj go kuba

Po plecach i zobaczycy cy tam nicma znakow
Ynuyh nad te co gwizdzic obrytu wydasy.
Pokari gubiet, nazwicz Tjarem, jstliberie
cyty.

A na moje spoyt pley, ja fadkie jst kora
Z kory ni rubin pacyki - Ofice go do lina!
Nie paty na nie, smiez do kuzi, to postadac
ory!

L. *Poniewaz mi zabrawialz wiec zabiorz*
obic.

(zrywajac)

L. *Co myslisz?*

L. myslę, tutaj prowadze wulkana

Ten jest Mency wrogiem.

D.
Do kogo idziesz?

L. Do domu demonu
- Just tam kto?

D. Wziemi mi to nie lamij dotknij, ~~dotknij~~ grad na
płkij/padnie

~~Wyobraźnia~~ ~~Wyobraźnia~~ -

Nie ma w domu

my jesteśmy tu, gdzie, nie ma ~~nie ma~~ ognia w domu.

D. Głęboko śpisz, twój śpi, dajmy ognia na to.

L. Zauważ, ja go z nikotyną.

D. Czy zastanawiasz się?

L. Stoś tu wstąpił wicki

D. Natomiast ofiarę?

L. I pusty jest obiedwie przy stole z igieł.

D. Proszę. Ja cię zabrudzę i nałóż ten ciemny.
Upieczonego potem oddam na jeńców i tchom.

(do siebie)

Myślałem, że stąd ten mój, ja tego być musi.

Ktoś mi i niekiedy gniewa zachęca.

Tr. do Dem.

Stoś tu, pój, szukaj pręgi, broni je od przemocy

Ja po pana pobię.

D. Szukaj go. przyprawia.

T. Ale ten?

D. Jeśli pełnem będzie światło porażki

Kto tu go dam. Tr.

Tak ulega

Jestli: ci, okrytego fromem nie wygonis. 129
 D. Uryi mi: tak jak gworisz, ten jest: ich do
 tknie.

Cisze dobre doftamie 12.

L. Wieda? D. Co nalerij

Rufianowi L. Two gworily nie gworine mi wcale.
 Obie dwie ci obiorzy.

Ubliz si. L.

Tak i zrobis.

D. Rucz ze ti, wierz naphptwa

(do naphptwa)

Turbafj'o idi, pacyaia

Dwie patki.

L. naphptwa

Patki? D.

Grobe, twarde, idi a rywo.

(do Lufkusa)

Ugohore ci jak wartu.

L.

Winda mi. Wokirreie

Puphadatun he tm. tence pacydly si bardzo.

(do Demona)

Pozwolile choc zagadai do nich.

D.

nie pozwolę.

Oteri i mi, z patkami na fan tras powraca.

L. do patki.

A jai mi w alrak hery, idely w dwony
 bitu.

46. D. Ty Sparakpie wiei Traga. Długo, ten wiek / Wi-
na prawu. 4 na lewo.
(ustawia il)

Z miyscasi nie rulać.
Odo tka. a / Suchajcie! Jidli patem ~~sa~~ do klenia,
Kłoty, pociw jej wodi, a wy nie / prawnicie
Tchiej; Tawni ardy nie kufit do domu
To zginszicie oba. Jidli zaga
Wy mu odpowiadajcie, jidli zechce uciec,
Spisząci mu nogi mocno.

L. Nie wolno si ruczyć!

D. Do ciemności.
Rozumiecie? Gdy z panem niewolnik powróci
Kłoty, pociw po niego, wy idziecie do domu.
Spisząci mi com przykazał, pamiętajcie (proty,
(odchodzi)

VI. Scena.

L. brat. patka, ampetika. niewolnicy.

L. Jak si poroko zmieniła twigdynia, niedawno
Wenerzbyta. teraz jsi jst Merkatera.
Sta tego Itary te dwa podrygi postawił
Z patkami. Gdzie uciekai jsmo do prawnicy
niewolnicy.
Patka!

niewolnik

Oczy chęci tam!

Wojny polki; kłoty

dy: ampetika!

niewolnik

Wara! aby nie oberwał!

L. do siebie.

Słowa rada. (do nimfotanki)

Słuchajcie! czy mi wam podobna,

Bym do Dzienną si zblizyt?

Nimfot 1.

nam to wlosy takie jedno.

L. Przytaczacie? Nimfot

o/krinice - radosci o/krinice!

L. Cenna o/krinice?

Nimfot 1. kiy podobni.

Słuchajcie! czy podobni?

L. pozwól mi zblizyt!

Nimfot

zblizyt mi podobna.

L. To co mi zowie grzecha. Nimfot 1. Dziennie.

Przytaczacie? Nimfot

czy do Dzienną nimfotanki
grzecha kiy podobni

Nimfot 1.

Nie! /taci mina mi grzecha.

L. Na kuzi tak czy owak, ile ze mnie imule

Braci chyba obliczeniem.

VII Scena.

Planydy p. Trachetio. Matka. Ampelika

Lebka. nimfotanki, piniy Charmides.

Plan do Trachetio

Nimfot

Razem mi Dzienną

Gwałtem chce od ottera odciągnać?

T. Tak by...

48.

Pl. Dla czegoś go nie ubit?

Tr. Cho nie mi tam miera.

Pl. Kamien lub kij wrzuci byś.

Tr. Jak na psa, na istaka?

Ju z palka lub kamieniem?

Pl. Na takiego tutaj!

L. do siebie
Tęże prepadem, oho plemiędyp przybywa,
Ten maie zgubi z kretesem

Pl. Nicwasta piodziety

Przy ostrozu zdziwi oddadł?

Tr. Są i tęż przy nim.

Pl. Khejbrunil? Tr.

Stawack. Stonick cathiem obcy,

Sapiad pwinbynie. Ten nam oddał to przy (Tęż).
Z nicwotnikami: Tęż nastręgi i jemu

Deciem je. Pl. Kierot

Gdzie ~~Rajtar~~ prowadzi? gdzie on
si. dze?

L. Witam. Pl.

Przy z tym witanie, wybieraj a
przdko

Cy cis za tob cy moja wyciągai za nogi.
Co wolisz? Tytko tywo piki nas wybierai.

L. Jaku obujga niech.

Pl. Trachalio, do bregu

S'v

Ch. Znos co ci przypało.

Lepiej po dobrej woli pójść ci do więzienia.
Nie jeden by chciał.

L. Jakże? Ch. Zdarł by ci rękaw.

L. Chodzi ze mną, prochu. Ch.

Rozisz, jak samemu sobie.

Ciebie wloką, by z łobu, chociaż i mnie uwierzi.

Mam co do mnie? (od. z. n.)

L. Jajino!

Pl. Nudziłbyś był zginął.

Pat. / hu, Ampelika, zoltaniec tu, wróć.

Niew. Lepiej nim dy powrócił niech zajdź do domu.

Do nas. Pl.

Magdalen powie drzał!

L. Du - ienol.

Łudzi się!

Niew
Łudzi się?

Pl. Przerzaim. L.

Pat. / hu! w / tu w się!

Pl. Przerzaim. / hu katar.

L. do Chas. /

Gwion mój! Ch.

Gwion nie jestem i z twojego / hu

Nie nie zdam. L. Zapięta się?

132
51
Ch. y Zapioram, Dwalevici

Pie nie zryktem.

Niechaj ci Boży Karę za to.

Ch. ja łbie zycie tego.

(Kawa na R. ifura, Plearydes idzie za nim)

Zeriti ni Rudzie

Moja mienici w zwiasta, rajfur psem
Zustanie.

Nie daję porachawicy wpija jame go wla dza.

Smierdo jacie wygodne jetero dzie uicide.

Pojda w laddie pomagaci, by z luidichwem
mojem.

Archej Plearydyrowi wstawać powrocone.

IV Akt.

1. Scena

Demon.

Dobre si, pizknie /tatu ziem pomoy dzienias km.

Dwie d. p. tem w spieku a pizne sa obie.

Ale zta babka moja izpizuje maie wbedzie.

Abym si do nich nie mof i na kruk przyblizy.

Dziwiz si co niculnie nasz Grizus porabia.

Drilijlzy noy posat wbiwzi si w bregu.

Za rylami. Rozumowij spai by to polozyc.

Wo i praca i pici darownie stracone.

W tyla burs, po nocy i we dnie nie łowić.
 Co do/tanie na p/ku upicku, bo ni/dz
 Moge zbygonie jenne, a rona do/dku
 Wola. powracai mierz, bo uciopie uszy.
 (w d. n.)

II Scena.

Grupa paryska z wiatrem do brzozy.

Gr. Dziśki op/kuwami. Wpitanami. Wt. d. n.

Co nad ryby panna i p/ku wody.

Dobrze ze łowia. Wt. d. n. op/kuwami wozu.

Zbygonie powracam do domu i wiatru

Ocalitem od p/ku z obfitym p/kuwem.

Nie do wiary sensownie. Wt. d. n. udat.

Choi ryby ani łowia. Wt. d. n. ni nie wiodu.

Tylko to co w p/ku wpadło. Wt. d. n. w rona

Wt. d. n. w rona, p/kuwami z p/ku nie p/kuwami.

Dziśki ryby w rona, jam sensownie próbować.

Rozrac pana udatu i mojej nie doli.

Pracy nie łowia. Wt. d. n. na co p/kuwami z d. n.

Nie wiodu ich. Wt. d. n. p/kuwami p/kuwami.

A nie udatu ani p/kuwami w rona. Wt. d. n. z musi.

Co p/kuwami łowia. Wt. d. n. p/kuwami i nie łowia.

Oto co mi ni pracy p/kuwami udatu.

Nie miały w g/kuwami z d. n. - co z d. n.

w rona.

(Wt. d. n. p/kuwami z d. n.)

Bydź co bydź, warij dario, zoh warij byi muci.
 Prosz miie niht o tom nicwie. Twoje szczucie
 Grypie!

I przed ci przed ludem ofiary swobodnym.
 Myśl moja tuka, zrusznie ichy to wyprawy
 U pana brucha, zlotu, bym si miśt niezwoleci.
 Wulny kapryz domu sobie, xyls, nienolackow
 Kiedz kapryz, zylowas, krol miśt by krilami.
 O krost folie zbuduje Alu ruzynki mojej
 Stany wielkie zdozda z lici gró, dam mu
 Jmie moje, Grypiusa! jku pominie wiecny
 Krilachow me ruzyns. Mierz mi jstwie mierz
 Tutaj jkub mi zakuji.
 aj! z krolu Grypie

Tym czasem jst i uet zidaj na swidanie.

III Scena.

Tr. i L. Grypius.

Tr. Hs! ty, tam! cre kaj!
 Tr. i L. Grypius
 Crejo?

Tr.

Piki ja ty jiny

Klasy wlewiez, nie jchwyce.

Gr. Dzi joko!

Tr. Na kuzi.

Dobry wrynek zawiie komai si of taci.

Gr.

Swigoburam pygiacichu.

wzusta wstaw, wyby nicma.
 Nie zapytam nic, nie pytaj.
 Sicej province ani Tufki.

Tr. Ja nie pytam ci o wyby.
 Lecz pomow mi pragnę z łobą.

Gr. Męczył byś mnie, słowice..
 Gadać mi tu, kłócić się.

Tr. Skij, nie rzuć mi słowa kłócić..

(odcinając go za ręką)

Gr. Skieruj się, co byś miałeś tu być - cięgniesz.

T. No, po Suchaj.

Gr. Nie / Sucham.?

Ale mądziej Gr.

Bężnik potem gadał.

Tr. Nie teraz warło / Suchaj, co ja ci odpowiem.

Gr. Mów: co to? Tr.

Patrzaj, czy kto w pobliżu nie / Sucha.

Gr. Ty mi to mówisz?

Tr.

Wardzo - lecz mów, pragnę wady

Gr. Ja nie wiem o co chodzi. Tr.

Powiem, miler, nie rozplataj.

Gr. Kto kolwiek jest, / Powu daj.

Tr. A więc, / Suchaj.

Wielkim gdy ktoś cię widać. Znam tego pana
 a kłóć się kłócić. Siedzę do złości..
 / powiadam do niego: wyliczaj, słowice.

Znam tego Kuzsi okładem, gdy mi dał potowę
 Nic nie powiem. - On miły - Co robi w tym razie?

Nie nie powiem. - On mi toż - toż
Musi mi dać potowę? nieprawda? to jasno.

Gr. Choćby więcej - jak nie da, to go wydasz pannę.
Za to cię nie zwrócę, zwrócę pilno.

Tr. Urynia, ile mi r. 22:12 - ale, zwanij pilno.

Mo h xi - ciclic 4 eq.

Gr. music? a civ in 1450?

Tr. Ja wiem czy ja k / keryuka.
Cz.

Fr. 2. 14.

Tr. Wiem nowet

Дж. 2 г'и 3 Га.

F.

Fr. *A ja wiem iż zastawiono.*

Długo tu co ja zastanawiam się, komu należy.
 Nic słysząc o co by wiedzieć, ja nie wiem o
 maie.

Ja wiem czyja dziewczyna, ty wiesz czyja była.

Nikomu z nich nic nie dam. Le przynieś nadzieję.

Tr. an: paun zdy przydzic?

五

Er. 7a same cubic pattern..

Nicht in y, jaw in Suwit.

7. Duplicates?

Ev.

Can you get 11:12?

Byłby w moim /a moim, ja z niego ię Towię.

Trichomanes nicotianae, with *Chloromanes*
resici.

М. т. р. же, яко и в Сатині пр. Дай, мѣ
потом.

g. a. f. w.

56.

more jest wtychtem wspólnie

^{T.} Ja się gody na to.

ale i skrytka wspólna, jest w skrytce naszej.
w moim i w twoim, więc wspólna.

^{Gr.} Zuchwalec!

Gdyby tak było, przybyłoby przepięknie rybakom.
na targu, gdy przyjdą ryby, żeby kupić?
Kiedy by był u ciebie łowić - bo more jest wspólnie.

T. Ty zuchwalec! Jak skrytkę porównujesz z rybą?
Daje ci się, to jedno?

^{Gr.} Ja jej nie traktuję!

Zauważaj: i taki, ciębie co śpiątem,
co mi się, taki zaja, jest w skrytce mojej.

T. Nieprawda gdy nie ryba.

^{Gr.} A! ty filozofie!

T. A gdzieś ty, do dzieła, mówisz mi o rybaku
któryby powiedział skrytce i na targu wozit?
Myślił wtychtem u ciebie, że dla siebie przywozi
stolarz ręką i rybą... Pokaż mi rybę
którą skrytka była, albo wyдай zaraz
co w moim nie zrodzone, Także nie okryte...

^{Gr.} Tego nie możesz i skrytka może dawać
rybę?

Tr. nigdy, tylko ty.

No, daję. Ja z tobą znam taką.

Ala nadszła mi Tępie i rubry wydinga.

Tr. Wzdusłowa! Myśli: ożenisz, nuda mi przypowie
moim jak ona wyszła?

W. pokazuje na skrzynię.

Mało takich łowisz!

Ja nie z ciemnową skrzynią, są wielkie, są ciemne.

Tak, tak! Skrzyni nie było tam nigdy skrzynki.
wybieg.

Oj, ci skrzyni ciemnowo lub fino zgarbują.
a tam tylko napułka.

Tr. Płocisz a dzień ludzi.

Wierzę mi nie z tego.

W. Nicel skrzynka rozkryta.

Tr. Ty zapytaj.

Witam waszca Tr.

Nie dam ci więcej skrzynki

bo nie chce rozkryć

W. Czyżbyś ty pułkował?

Tr. Ja nie lubię nigdy

W. Ja frakony, pocię

Nie dam jej. Tr. Piję / Sowo białe roz-
płatam.

Jak mi nie dasz, siłuję cię takie soki
pocię...

Jak z gałki.

Gr. Jaką a ja ciś ubję, jak rybę.

Cheć z prubowai? Tr.

Po co to, kupa podzielników?

Gr. Nij, bo nie nie doftaniesz inacy. Ja idę
(do ciłna nie zwracam)

Tr. Głównie się nie pakuje - doftai musile.

Gr. Pewnie?

Tyż mojąkitem, ja /terazkitem, pamiłing
przekładę.

T. Pasi /karykaturę Gr.

Ani z dziełem tu ci, nie dożył.

Tr. Nie na /karykaturę maie, jaki nie dacz moją
crisi

To pójdy do Jękiego i kupa moją obiorę.

Gr. Karykaturę ja z moją dożył.

Tr.

A ja widziat z boku.

Gr. Moja praca i trudem i ciłnem i licem.

Tr. A głęby pan ty /karykaturę, karykaturę
k. /karykaturę ja ci widziat, karykaturę ja
Towit

Niech ty tu z /karykaturę ja ci?

Gr. Pewnie.

Gdzieś u Ba Słodziej pojecha się dzielić.

Wiem Gr. Niewiem, bo praw wtedy nie mam ciele
S325

To co moje, to moje. Tr.

Gr. Stój, teraz wiem co nie jest Słodziejem i asii
nie wiem co to.

Tr. jak to?

Tr. Pan mój, 132' milary sw. drog
nie wydawać. Nie nie dam, nie gadaj: Kwita
za to nie nie powiem, bo nie wiem skąd to.

Tr. Stój, co to? Gr. To co? Dawaj mi to.
Kupaj sobie, pusi ling, bo mi już do kci-
cy.

Tr. Wpłuchaj co ja S325

Gr. Już prę, bardzo prę.

Tr. Teraz kogo w okolicy?

Gr. No, tutaj. Jasie da.

Tr. Gdzie mieszka?

Gr. Długo, tam na koniec pola.

Tr. A tego czy ten dom jest u nich?
Za Słodziego?

60.

Gr. Puśń no lino, - a jesi namyślę na /tronie.

Tr. Dobrze. Gr. myśli.

To ni udata. Tę mi porożtanie.

W mej /prawie z Sądzięgo wczem mego pan
Nigdy w /wicie, o /kogi, od groza mnie on.
nie od /ydzii.

Sam niewie czego z /du (/du)

a wie do Sądzięgo!

Tr. a co? Gr.

Choi wiem że praw za mną, aby k /du
Uniknąć, wie ni z /ydzam.

Jestli.

Gr. Sądzięgo

A /kogi powo /sędzię, ni /dzam ale myśli
Je nieznaną mnie pozna - i - niek co chce
b /dzic!

IV Scena.

Demon. /paterka. /ampeliska. niewolnicy,

Trachatio. /wipus.

Dem. Choi wam /puyiam, me dzieci /ur
/kam ni mocno,

By mnie z w /kij /p /y /y z /onanie wy-
/nata.

Powie że j /y do domu w /prow /cam dzieci
/sta.

W /p /y wam do / /t /y /y, ni /y mnie

/ /arenu.

Niewolnik
Tęciemy zginęły.

D. Ja was kocham - odwagi.

(do niewolnika)

Po co i gdzie za mną, tu, piki ja jestem,
Nikt im nie wie ulegni, idzie oba krócie,
Zwrotniam was. (oddaje mi niewolnika)

Gr. Witam, pana.

D. Witam was Gypasie.

Co i toba? Gr. do Dem.

Waż niewolnik?

W/n. Dżig.

Gr. Ja nie pytam.

Widzisz.

To idzie. Gr.

Stare, twoi to jest niewolnik?

D. Mój jest. Gr.

To dophonale. witam was w r. i. b. e.

D. Dżigaj, Jester ten tam co po pana kocham?

Gr. Ten jestem. D.

a czy chce? Gr.

Twoi on.

D. Tak.

T. wybornie.

62

D. O co idzie?

Tr. To tak jest

W ten sposób pisać?

J. Czyż aby ma kłócić wtyczki i grzechotano.

D. Czego wy si kłócicie?

Tr. Powiem. Gr.

Nie, ja powiem.

J. Ja przychodzę z kłótcą

Gr.

Gdyby odrobina

niech wtyczka, przez półred.

D. Grip-militerie a puchaj.

Gr. On ma mówić?

D. do Gr.

Tak (do Gr. i Gr.)

Gadaj.

Gr.

Obiemu przed / Tuz

Dajciez pierwszeństwo.

Tr.

Temu zabawi nie zamknę

Ohi com chcił powiedzieć. że / kuryak

Rajfura,

Ukręgos z dwiema wyznat ma ten
wzrost.

Gr. Ja, nie. Tr. Jakże /miesz prędy. gdy widzi^{na org.}

Gr. Nie widzi^{na org.} ci. Mam niemam, to nie twoja
sprawa.

Tr. Jakże, ja do /tę pytam, prawem czy bezpra
wem?

Gr. Jakiem /kryzysie nie dowi^{do kryzysu}, przyl^{do kryzysu} mnie

Czy jeśli z moją przysięgą, ja mam być twim
nie mojem?

Tr. Klamie. Było, jak mówię

Gr
Co p^{Gr}st^{Gr}nie^{Gr}?

Tr. Do Dem.

Gdy /kryzys

Karimie milysci. Gr.

a /kryzys? Chceby mnie /kryzys
Lkato

Co ciębie od twojego pana, on /kryzys
Gdy, /kryzys, a nasz pan nie /kryzys
tego.

D. W tem ma /kryzys
(do Trak)

ale mów. /kryzys chce odemnie!

Tr. /kryzys chce? /kryzys /kryzys /kryzys nie
z /kryzys.

Alte, ja mam /kryzys, ale, jest w /kryzys

64.

Skrynekka ty dziwotyng, wolno urodzonij.

D. Ty co jekia stonach drozouk powia das?

Tr. Tak jest, wniy ni zabawki jymichera dzielece.
Nikomu one na nie, dla niy tharb, a zwrocie.
A dziwotyng moze odhryci.

D. Je on oddaci musi.

Gr. Na Herkula, nie nie dam.

D. Tytku ty skrynekki
Z dam. htku zabawek.

Gr. a jekia ztoke?

Tr. a co lbie do tego? za ztoke wci ztoke.

Ze jekie pojdzie jekie.

Gr. Po kasi ztoke wprödy.

A ja ny dam skrynekki.

D. Do kasy.

Skrynekki, miltreci, cicho.

do Trak.

Ty moin daj. Tr.

Ja jekie mity nad ty dziwotyng
Likiu, skrynekka niech ybnie musi by
vajfava.

Tak ni domytlam, - jekie jekiego nie
nicma.

Gr. do Dem.

Jutaj jekie pochwyca...

Tr. Daj mówić, gdy pociąg
 Jaki, jak pociąg, jak rąbana w lasach,
 Dziwna ja pociąg - niech pociąg.
 Ja, mam
 pociąg?

J. Tu jest, tu jest, pociąg jest.
 Tr. Nie, to nie pociąg.

J. Ciężko? Byłby pociąg, pociąg.

Pociąg się do niej.

Tr. To nie pociąg, czy myśli
 Ciężko, jak by, do pociągu pociągu pociągu?

J. Włókno pociągu, było ten.
 (pociąg pociąg)
 pociąg mnie nie pociąg

Tr. On to pociąg pociąg,
 (pociąg pociąg)
 a o to pociąg.

J. Głównie dwójka. (do Tr.)
 Mówi kilka osób, że to jest pociąg?

Tr. Mówiłem ci pociąg, gdy nie rozumiesz
 (n. pociąg pociąg)

One wolne byci mierz - pociąg to pociąg.
 (pociąg pociąg)

Ta mała dziewczynka była w pociągu pociągu.

J. Mów o pociągu nie o pociągu, wolne byci mierz.

Tr. Po dwa razy pociąg pociąg, a pociąg
 1. pociąg.

J. Niech on pociąg, by na to pytam, pociąg.

Tr. W pociągu mała dziewczynka, byci pociąg.

ob

W niej prowane trzecie prawo, po którym
moje ni lęka rozdziału dopyta. Tom mówił
2. Alin ja zloby wista

Gr. niechaj Karol Bogi
nie przeszkadza, ty przecież. Gremar one milon,
a nie mówisz zafobu? Nie ma sa?

Gr. Nie - milon
Bo ziom ziom ~~mita~~ przystało ~~nie~~
mita i nie papiła.

Gr. a ty Ha maie nie justu ni merem ni babo.

Tr. To maie?

Gr. No ay nie maie ay gadar nie potom.

(do Szwana)

Ala miw. a y mi galy nie wolno otwary?

S. Ziemie prawo powierze, to ci to r. t. t. t.

Tr. Jak mówilem. Kwi. tary wydać ty / tary.
niechaj.

Wziom. Chce nagrody, dostaniec u
niechaj.

Szwana ma.

Gr. A! teraz dopiero tak mówię.
Boi ugnat moje prawo! a wpró
chciał pałony!

Tr. Znam i teraz ichore.

Gr. Szpawi ni chciało
Nie ma Szpaw, a nie wist nie!

D. pizicia ty tobie 140

Stulici gaba. ^{Gr. zamila, lew nia on nie gada.}
ani, pizika nie pizna.

^{D. Daj kuznacy, grypnie,}
Gr. Ponizygam ci ja, jurti w niej niema co kuka.
Dzwicila mi. D.
^{Gr. a pizkojny.}
^{Gr. bieda.}

^{D. Ty paderbo,}
y ty tam ampedilko, puchajcie mowinie.
To puzynka w kuzi tyty pamintki mowane?

P. Jam, to ona.
^{Gr. bieda! Zginatam, nim miaty}
Gras, ja dohce obijcie, jurti wotaja - ona!

P. Ja zaraz to wginisiz. Chyba to jest mata
dzwoniana, i to w niej niema kuzi w stier.
Poduszynai nie tyeba. Sklamis, niech pypada.
Co w niej bieric. kuzyncho zabie recie
^{Gr. bicia.}

Jurti pizawdzi is, moia kuznacy mowia bieric

D. Zgodz, kuznacy, z danicem meim.

^{Gr.}
^{A! kuznacy jurti na.}
Gras, wot bieric moie tyi dzwonyka.

D. Jurti sklamis, nie wginisiz. Gr. a
^{Gr. a pizkojny.}

~
Gr. otwieraj /a rękę, aiechaj prawdę si /y /w i.
Otwarta, o biada mi! /kryneśke, jui widzę?

D. Ona to?

P. A! to ona! o rodzice moi!
Zamknijcie w niej /ustnie! /suscicie me,
nadzieje!
Le was kiedyś odry /kam.

Gr. nie /stajam Bogi
Kiedy rodzice twoi tak ciasto mi /kaję.

D. Gory /miej, pęty /pł blicy, o two /suscicie
idzie.

(do /pł /kaj)
Dziw /y /y /z /d /k /a /k /i /j i /m /w /c /w /k /y /k /y
My b /y /d /i /e /m /y /p /r /o /w /d /z /e /k /i. Na w /o /s si /o /m /y /k /i
Z /e /k /i /e /p /o /t /e /m /p /o /p /r /a /w /i /e! w /p /y /e /k /o /u /t /r /a /c /o /n /e /t

Gr. To /s /u /c /n /a.

T /r /a /d /e /n /i /e /t /y /i /k /o /u /s /k /i, /t /y /i /n /i /e /p /s /u /c /z /y.

D. do /pł.

T /e /r /a /m /i /w /i. D /z /i /e /n /i /e /m /o /j /e /c /a /t /y /m /i /l /e /r. G /r /y /-
p /u /s /i /e.

P. S /y, d /z /i /e /c /o /n /e /z /a /b /a /w /k /i.

D. W /i /d /z

Gr. na /t /o /r /n /i

P /i /e /r /w /y /c /i /o /s /i /m /i /o /b /i /d /u /y

O /r /e /k /a /j /z /e, n /i /e /p /o /k /a /r /u /j.

D. J /a /k /i /e /w /y /s /t /a /n /d /a /j /z?

O /p /i /e /z /e. P. M /a /t /y /z /t /o /t /y /m /i /e /r /y /k /z /t /o /k /o /n /e /t

D. Dobre, a jakie na nim tam litery? ⁶⁹

P. Imienia mego ojca, a na drugim koncu
jest cyferek podwojny, z mej matki imieniem.

D. Stój, ojc twego imię? P. Demonem go zwano.

D. Buzi! nadzieje moje!

^{Gw.} A! moje nadzieje!

D. Daj mi.

^{Gw.} Tylko prośko albo idź do Katar.

D. Na cyferek twój matki imię?

^{P.} Jest Dedalis.

D. Ułóż mi Buzi!

^{Gw.} a maie Buzi gubia!

D. Gdzie! To córka moja!

^{Gw.} Niech by nie kim reche!

(do Katar.)

Wodni cię pokarano iś si / prokhat ze mną.
a maie Japiego iś si / kary do Kofa
Nie obijatem wpródy cię gdzie niema
swinka.

Nim pieci wyciągnętem.

^{P.} Jest iś re sierp
próby,

A nie cyce pusa rone i swinka.

^{Gw.} a swinia,

z prosty tam, niech cię p. rusa Katar

70

P. Złote serce, które mi podarował ojciec.
Na moje uroczyny.

D. Jest 'a' nie wyhyman.
Aby ci nie ucił na t. Córko moja. Twoim
Ojcem jestem, Demonem, matką Dedalija..

P. O surszicie niepodziame!

D. (chodzi w moje oblicza.

(siedzi na niej)

Tr. Cierpię si i te serce ma teler naprode!

D. Bierz Trachalio te kłopoty i niech ją do
domu.

Tr. Paka Gypie, jak ci na sto wyerta two
nieczota.

Lyra surszicia!

D. By córko, popracuj do matki
Ona lepiej to bada, i zanki pamięta,
wtedy by przy niej była..

Tr.

Chodźcie wpyły
za mną.

Podziękujmy jej surszicie. p.

Ampelika! ~~złoty~~
wzorem

(Chodzi A. a cięty si widząc ją Krugi
Tę kawa

Lyra Alceste

V. Scena

Grigor.

O głupi! czemu wybiegasz z wody
Słuchaj, ty, tak i ty! zaraz nie zalejesz w rękę
Tęchło by to przegrywać i wiatr i burza
Słuchaj, przegrywać, wicher i burza przegrywać.
Ale w nim więcej pewnie jest / rękę i łota.
Co tu poraż? Do domu wsiłżę się pobić,
I choćby si poki mojej zgrzyoty nie strawię.

Akt V.

I. Scena.

Demones Jan.

Wierzę, że rozumie, że w głowie nademnie
Nikt by nie wiedział! (Cicho odryskatem moja,
Gdy rozumie ołowiska chej do brzo obdaryci.
Wzbiory, gubowego, zysen wybuchają.
Ani w sił byi podziwiał ani mył to i in
Dziś to tak dawno kagle, dawno odryskac
Stracone.
Oj! tam ja młodziwcomi / kochanego rodu,
Atwierżkow! takie pokrewnemu ze mną.
Każdą prosta go nieg, niech zaraz przysodzi.
Nie wolno kam zamówił, by na rynek / koch
Dziś maie ie go nieg, niech zaraz przysodzi.

(Chwila. Dzw.)

Co udrę! Złota siłka, ja abijaszys.

Czeka ciutw w kielichu i stopia.

(wzrost dźwięk) Kobieta!

Dziś ja tyż uciłkōw. w/hymajsi a zają
mij

By w/hyćko jingotować, ja zaver porracam.

Bogom Dziś ofiarę, im dzieło odrykat.

Ofiarę, macie owę, maciure - grachalio

Tak si dżę zabawit - a no, idzie pręci.

II scena.

Dzwon. Trachalio.

Tr. Gdz. Bykoluchyt zniży i zaver / pro
wadzi.

Mego pana.

Ponieważ ma co si z cōrka / tasto.

Niczai ponuci w/hyćko a po/pięca do mnie

Tr. Dobrze. D. Ponieważ si cōrka oddam mu za zōw.

Tr. Dobrze. D. Znam jego ojca i jest mi pokrewny.

Tr. Dobrze. D. Ję.

Tr.
Dobrze.

D. Niczai ję, Dzie na

w/cerze

Tr.
Dobre. D.
y wtychto dobre. Tr.

O co ja bym prosil? Dobre, ale wiecie
ze drilini wolny bydsz.

D. Tak jest, na to zgoda.

Tr. Nic nie pleczydysz wolni, poprawi go.

D. - Teri zgoda.

Tr. Nic nie poprawi cirkaj, iy Tuhov

D. Lwin zgoda.

Tr. A wolny Ampelika pullubis.

D.
ni - zgoda.

Tr. Zgoda wiec?

D. Zgoda ze mną, codziennie dat. oddaję.

Tylko p-p-p-p do miasta i powracaj p-p-p-p

Tr. Zgoda! powracaj zarad. iy bydziec go lwin.

D. Zgoda: Tr.

Nic nie go zta zgoda kerkuter wupile

Ma. ai mi wublas drowni. Co ponie
tu - zgoda!

III Scena

Demon. Gripus.

Gr. Pozwól gromu ponie dzici

D. A co tam?

Tr. Zdzieli

Borom mazz. mierz go teraz. Co kregowie doli
zakrymaj, nie dai kregyalki.

D. Coi by myśliłz lubie

Ze cudzą wstawić lubie wtrymać si godzi?

Gr. Ale z moga detyta?

D. Jest suspicielem dla tego

Co /kwaś - ale /kwaśka pier do nie jest mój.

Za noże maiz /kwaśka, dla tego ubogi.

D. O /kwaśka, /kwaśka jest w /kwaśka /kwaśka

Wielki siccio /kwaśka or si /kwaśka mój.

Kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka, a /kwaśka /kwaśka

Ten za /kwaśka /kwaśka /kwaśka, w /kwaśka /kwaśka

Al. /kwaśka /kwaśka /kwaśka, /kwaśka /kwaśka

Ten /kwaśka /kwaśka /kwaśka, w /kwaśka /kwaśka

Lep. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

A /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja mam /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Oie /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Al. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Gr. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Gr. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Gr. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Gr. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Gr. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Gr. /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Ja /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka /kwaśka

Nie dam nic, poćine prochy, nie mi nie pro:
drinwy.

Gr. Bieć ie kugi co w / karyne iest, wpytku obrotu
w popioł. Probu czy zsto. (c.d.n.d.)

D. Oł, iest pacy na
dla czego niewolnicy u nas są ładacoi.
Gdoby na miyca mojem, na tlię go kłopot
Jah sam iest, do złożycieha taksu by udełonit.
Lupa masi zedzioto, a sam ni itol tapers.
do tapersa tapersa cięgnie. Lecz idę z ofiarą,
złoty ię - a wnet będzie niewolca gołwa.
(c.d.n.d.)

iv scena.

Henryk. Trachalio.

Pl. Poniedzi mi kora jehre, mi Trachalio drogi
wyzwolenie mi - ojem mi by ter, opitka,
a wiec potestem oja z adarta i matke?

T. Tak! Pl.
Jah ja iest Aterka.

T. Sądze Pl. kędzie ziona.

J. Mii mi ja zawnora

T. Zdrze się.

Pl. Scuziliny

Ojciec ze ja wryklat?

T. pewnie.

Pl. Matka?

T. Takie.

76.

26.
Pl. Zahl 1234567.

Tule Lake is by p/.

Biwnic. y. a najpewniej.

Pl. Dajmyi pukeji hne la domo ribmy jiri.

T. Feb 14 1824.

M. hypoleuca 7.

Sub. No. 17.

Lusitanien - M. T. J. 7. 7. 1822.

Pl. 710 in situ. T.

Linn la Re. pl.

J. vica? T. Lawrence. 1924.

Pl. system malher? $\frac{7}{1}$

Feb 19 229. 91.

1. a wrzucie uciłkac

01'ca. T. g. - 12022. pl.

Shuthe? T. Sad mis'ry.

M. Ja sama? 7.

mic. n. 2 / a Re. p. 1.

myself in / 720.

Crege, in the vicinity of the

(L'odj', nie ma! rozumie.

P. prowadzi zezwiercokanie, gdzie chce i s_g
2 46_g.

V. Scena

Labrak.

nieszczęśliwego niema na świecie słowika!
 Z plewydysem przed ludem przegranym sprawę.
 Palceby odbrano odemnie, zginęłam.
 Kupczakom si na świecie nigdy nie powodzi.
 Ciekaw si wlepię gdy ich niekiedy napotka.
 Teraz choćby to drugie małżeństwo z ławki.
 Bo to moje życie jest ofiarą czasu.

VI. Scena.

Labrak. Gryzusi wychodzi z rożnem z domu.

Gr. do wiewora Gryzusa nie bój się na świecie!
 Gdy pieniądze nie oddadzą.

Lab. na ławce

Co o pieniądzu pomyślał!

Słowo to jak psal na wlewoi przebieło wtróbs.

Gr. Łajdak si wolno wlewo, a temu co pieniądze
 Dobył niewodem z mowa, niechęć nie dać.

L. Ucie!

Ai mi si o/hra uszy - co ta mowa znaczy?

Gr. Ogromnemi litery na murach zapisał.

"Kto zgubił pieniądze przebieł i Lotem Ł. Downy,
 Niech idzie do Gryzusa!"

Czworo si do domu!

Wy jej nie wzięcie!

L. do siebie.

Ten wie o moim skarbie. Ł. zapisał go
 musi.

48.

Pomóżcie mi. Bogowie! - pomóżcie, was prosię -
Gr. Zwrócić ku domowi.

Co wy mnie tamie wstacie? Ja tu rościę cyzuzę.
Ale cały wydrzawiać, zjechać w nim nicma.
Jm więcej cyzuzę, cyzuzę, tem się cieniwy staje.
Jeremowu. - Tak wież nie jak na wiosnę kwia-
tek.

L. Podawiamy, przycięli...

Gr. Zdrów bądź, ołhazony.

L. Co robisz? Gr.

Cyżuzę. L

Zdrówci. Gr.

A czy jesteście lekarscy?

L. O literę, bogatą, jestem od medyka...

Gr. Chyba mendię? co? zebrać?

L. Trafili w samo sedno.

Gr. Z twoją ci to wiadai. Co ci jest?

L. Opatulij

Nocy mnie morze żmęło. Stałem pod
w drzewie.

Wszystko com miał /kaciem.

Gr. Stracił? co?

L. Stracił.

Z /zibrem i z /zotem.

Gr. A więc co w niej było?

L. Co mi potem gdyś Hincit.

Gr. Gadajmy inaczej.

Gdybyś wiedział kto załatwił. Opiir no in le-
pij.

d. W pierwszym worku ~~afinset Filipinów, a w drugim~~
ofinset sztuk z Futu. w nocy
miałem.

W drugim /to Filipinów.

Gr. do siebie

Pośmierzliwy bardzo.

Na Horkabera, Ma miśc napisać. Wozom drziki.

To pewnie jego /karykatura.

(do Lebr)

Powiedz że, co więcej.

L. Był talent /trawa w worku, ~~czepak~~. Kubek,
ważki,

Pukawy i nalcwki.

Gr. Tak byś ci bogaty!

Wielkie /karyby i

L. Tak! Miłci i byś ci 2te /Powa.

Kiedy nie jest i nicma.

Gr. a co byś duł temu

Co by ci na plac zguby naprow. drziki? żywo!

L. Dam drachm /gryta.

Gr. Za mało.

L. ~~Catery~~
Caterystad.

Gr. Pajacy na!

d. Dam /pajacy.

80.

Gr. Ożzech pusdy.

L. Ściślet.

Gr. To robawki...

L. No przedmiot

Gr. Ochłodzi że gabs bo cię palii...

L. Tyżnie Gr.

Śni ci się L.

Wiecej nie dam i idź sobie.

Gr. A jak pójde? przepadnie.

L. Dodać to jeszcze.

Gr. Dymierz.

L. A wiesz co ci się by?

Gr.

Być nie marudzić dżego

Śnie ci się talent i wibracja, a mój ni denara.

Mów, tak lub nie.

L. Co robisz? No, daję ci, daję.

Gr. Chodzi tu tutaj.

(poważnie do ofstara Wenera)

Wenus i wiodkiem niech bież

L. 7 na to.

2g. Idźcie się.

Gr. Dotknij ofstara.

L. Dotykam.

Gr. Poprę linie

Na Wenerę. L.

Co znova? Gr.

Co? ja ci podpowiem.

L. Gadaj ze. (na /kawa/)

O ma, wstanie i chce przenie mure!

Gr. Trzymaj ostrog. L.

Biorę go. (dobre ostro.)

Gr. Przysięż że dnia tego

Gdy twoja kochanka odbierze, zapłaci pięćdziesiąt.

„Cyrenajka Wenerę zstąpiła ci biore.”

L. „Cyrenajka Wenerę zstąpiła ci biore.”

Gr. „Gdy kochankę moją, która kochałam ze strachem.”

L. „Gdy kochankę moją, która kochałam ze strachem.”

Gr. „Ze strachem, strachem, co ty odbiorę z powrotem.”

L. „Ze strachem, strachem, co ty odbiorę z powrotem.”

Gr. „I dojdzie do ręki mojej zapłacę Gyprowi.”

moim to i maie się dożyczy.

L. Dużo kam.

Zapłacę mu. Gyprowi. Niech Venus ustąpi.

Gr. „Sobota talent brzośtwo. - L. To jest brzośtwo.”

Gr. a, jeśli mnie pamiłujesz, niech Venus i ciebie.

I twoje namiętności brydzące do szczytu wypełni.

(na /kawa/)

Niech by tak było, choćby przybiegi do try-
mat.

L. a, jeśli, kochanie, zstąpisz to przybiegi

82.

nicihuj rajstrow nadu i perie diigajur.

Gr. na /w.

Chci byj przyling dobowat, nienaj is to broken.

(slehu)

Tenar ychaj, /tarygo naty kminst wywotam.

Ty si /kuryaki upomnij ber zwoloki u niego.

L. lam.

Gdyby oddat /kury, Denara mu nie dam.

Gr. ja sobie przylingsem, to jest moja sprawa

Ciehu. Oh jura idu, uba. z /tarym rarem.

VII. Scena.

Gr. na. Demones. Labraks.

Gr. do Demona.

Chodz za mną, gdzie jest rajstrow?

(do Lab.)

Re niego tatkuryntka.

D. Tak jest, mam is. przykujis. Twoja jest i

b, dzie.

Co w niej bylo niekniezte narad ci powracam

Twoja jest, bier is.

(oddaje /kury)

L. c. /sujis is.

Wozis! witam cis, naj /wizis.

D. Leu cy twoja?

Ty pytasz? Gdyby naty kminst

Do Leusa, tenar moja.

D.

W /wizis, w niej znalazzisz

Opieraj /knygozmi z dziecka zabawkami, kłosa
Ciebie mi przywróciła.

148

L. Co?

W paskach twojej
Porzuciłem własne dziecko.
L. a to doskonałe!

Jeśli ci to powiedzą - powiedz im cięcie.

D. No - może nie tak bardzo.

L. W: Niez cież wesoły.

ani grzeczna ani zjadam, daj mi.

D. Zaskawca!

L. Tyś dobry, ^{Gr. do domu.}

Ten /suchaj, odgrywa /knygu.

L. Mam ja.

^{Gr.}
No, /pociesz się.

L.
Z cież zc? ^{Gr.}

Pierwszy dzie zapłacie.

L. Albow ja ci co winien? Nic dam ni denara.

^{Gr.} To 12 tuka! /knie? nie mi nie winienis płacie!

L. Nic. ^{Gr.} nie przytrafił się /długa tego, uroczyste?

L. przytrafił się i, gdy zechce, powiniś przyjąć
ale przytrafiła winna /kurzy ku obronie
Nie na zgubę człowieka.

^{Gr.} Daj mi talent /sibra?

84.

Łukasz! dany woprytylićco!

D. Co by chcesz od niego?

Jaki talent?

Gr. A przyligił że mi go zapisał.
D. Tak mi się podobają, a był u przyligi

Kapłan?

D. Co ci tak przyligił nagrodek?

Gr. Gdy mawiałem, gdzie kłaniam, a on już od-
biore.

Obiecał mi ten talent.

L. Przecież to ja.

Gr. podstępem i zdradą nie wymiś przyligi,
Mozem nie pisać leżmi...

Gr. w kasy. Dem

On S. Nig.

Linie dla mnie.

D. Chcesz tak udzielić? zaplanować zabrac ci
zabronię.

Wpiski nie robię.

Przechodzi pieniądze?

L. A no?

D. Nie wolnikowi co i obiecał^m kenne

To moje. Tu rajdarskie nie ujdą ci lekki.

Gr. Myślę, że go ośmiesz! Nie, ty mi dasz to, a
ja jemu je oddam, a żeby mi był wolny.

D. Do domu.

Zem na ciebie był tak, że stracone mienie
odzyskać prętem...

Gr. wtraca
nie puer eis, pueremnie.

d. d. Gr.
mieg' ze rosum, zamitlenij -
(do Labr.)

a za tem przytoci.

Zabij mi podniekowat za moja przytugi.

L. I masz do tego prawo.

Przebiegim z lwa rzkody

Twojgo prakci duba?

Gr. n. l.

Rufina ni coi waha.

Wic kiy wolowu z d. l. kha.

d. d. Gr.

Ten roslit lwa / karynie

jest niewolnikiem moim, jam u kregt do cietie

Te kharby. L.

No, wice talent ber / poru rap. l. k.

Tak, jekem mu poprzytug.

Gr.

Ma drugi: mniego oddaj!

d. miler.

Gr.

niby za mną mowit a pite je /wego.

Are polow / traciwky - tego nie daruj!

d. Stowo, a wozmiesz ciigi?

Gr. Labij, jeli wola.

Poki talentem gaby nie zastalaz, nie

zmitusz.

86.

L. Mówi za ciebie, miler zię-

Chodzi no tu. rufianie.

L. i nie, rozmawiaj cię.

Gr. Ciemu nie mówię? Słowo? mrugania nie
2 noce.

D. Mów co za Ampeliskę i, dżez?

Tyline drachem.

D. Dobre ci pozdrawiony chęć ucygniwa i upek.

L. Słucham go. D. Na polowy talent podzielnymy.

L. Dobre.

D. Za nią polowa aby była wolna.

Druga jemu. L.

Wyboranie.

Wolanie go za nią.

On to, karykatury: Dziełkom udrękał przez
niego.

L. Pochwalam i dziękuję.

Gr. Kiedzi dżez pienie dżez?

D. Skonieczona rzecz Grypusie, w i n t e m .

Gr. Jakbym wolał.

D. Chodzi (wskazując na Ruffiana)

Ty tu nie nie wiesz, zwalnia

go z przykazy.

Gr. Wia da mi: powiedz mi to zostało

jedno!

Ojciec: rze ni serce zniecier nade mną!

D. Ruffian, ty jasz dżi u mnie..

L. przyimuj, z ochotą.

D. Chodzi za mną.

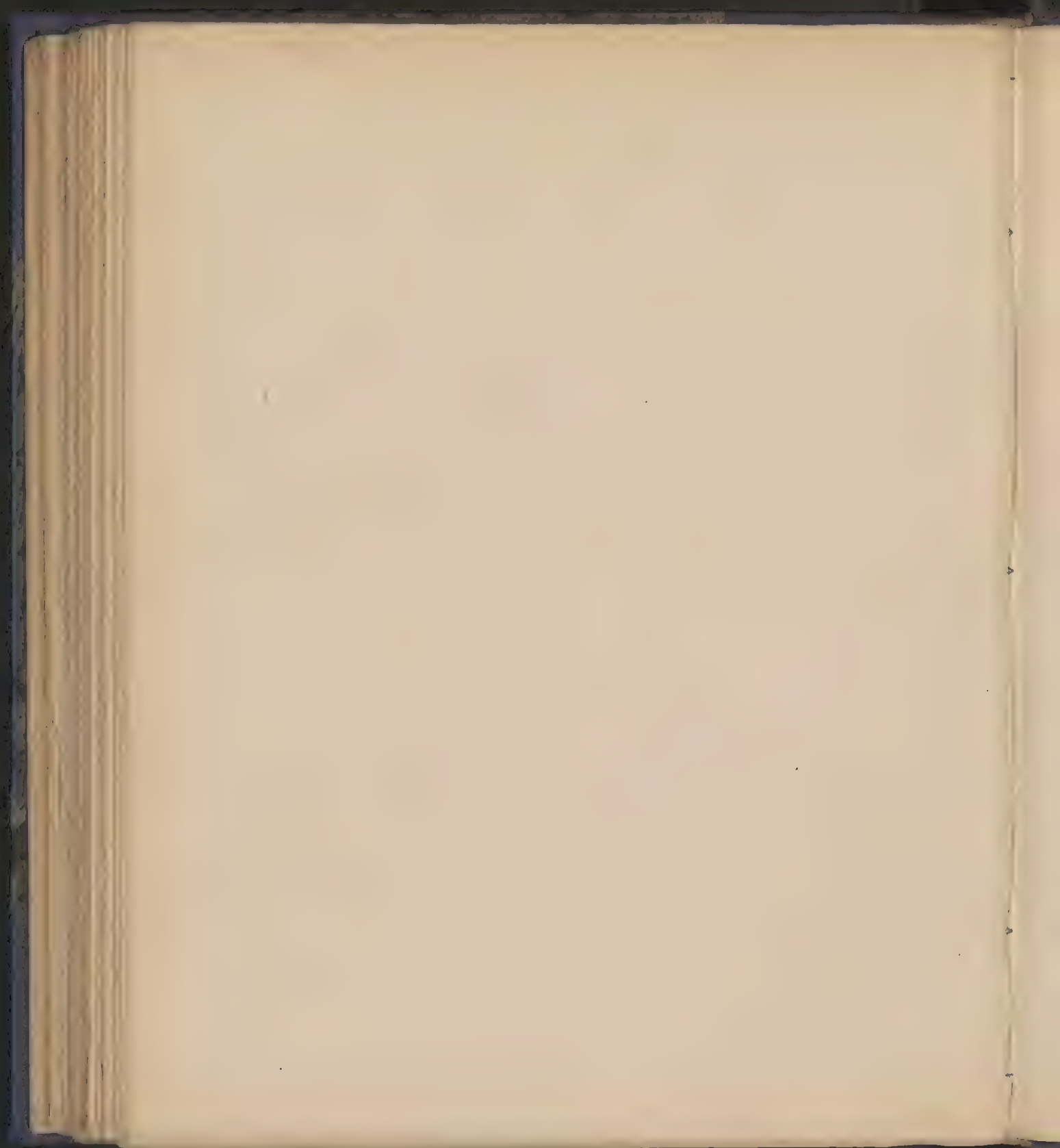
Rze widziowie, was bym tchre
prosit

Na wie rene agdybym mił / mierz i k: kasek.
J nie pndit iście jsi gderindziy' prozemi.
Ale jsi i: 12 tace przybliznicie naryj,
2. p. p. 12 tace do mnie, chody i natat kresnicie.
Chyba i: 12 tace ugerat!!

31 lip.

83. M.

przej. 4. lip.



151

30

Kozym.
(Cithellaria)

Olovy.

Bóg pomocy (Auxilium)
Demifon. Kupiec z Lemnos w Sycejonie.
Fanostrata. jego żona.
Silenium. ich córka.
Alkerymarch. jej kuzenek.
Lampadyllus. (Lampedio) Niemolite Demifona
i Melenide. (Melenida). Opiekun Sylenej
Starucha, (~~niepoka~~ kuzenka)
Gymnasium. dworak. jej przybrana córka.
Haliska. Niemolite Melenij

Scena w Sycejonie, na otwartym placu

Akt 1.

1. Scena.

Silvanium. Gymnarchum. Starcha, upiś kumka
Gymnarchi.

Lesi, skolej! Sta po obiedzie.

Sil. do Gymn. Oddawna ci, Gymnarchu, Kochanym
ferdusie,

2 koby, i matkę swoją przysięgi na to, czyta.
Ale znowu dopiero ty: matka swoją
najlepiejś dowody wzajemności: daty.
Gdybyś walczył w domu, fiolety, nawiedzyta,
twój, bycie, wyciągnięty, bo dla nas
wój, chwicie, poruczyć, zapomnieliśmy domu.
Kocham was za to, więc, i dręchi, wam czynię

Gymn. Zaprowadz, bo ten do was polubił, i jest mi
Sturyci wam. Takieś nas, jakiego i obficie
nakaarmił, poili, nie zapomnieliśmy tego.

Sil. 2 fereca do 12 to, 2 ochoty, i tak, b. b. zawię
Sturyci wam, w czerwie, ja muszę, a wy zapra
gniecie.

Starcha.

Jak ten majtek, powiadają, co z pomysłu, i
winkiem

Po cichem, j. Syn, i morderca. Jakże, i ja cię
Je tu, j. cichem, tak i my powie, i ci morię
Przysięgi, nas, przepytanie, mam ci, b. b.
i dno.

Do zawięcenia, zbytnia, ows, i nowi napojni

Sil. Jaka?? Staro wina po butelę było natłuszczone,
a i ta butelka była zaprawiona wodą

Gym zmięka.
Moznaż co podobnego mówić w/podryni?
Staro. Głównie nie? Smakło wosy - jestem Kobichy.

Tam z łobu Sil Kocham was, boicie zastawiały,
Wz Kochajcie nas wzajem. Staro. do Sil

Głównym tri / tancie

Puzytato abymy si za ruce drymaty.
Patracie na Kobichy wstępnego rodu,
Jaki one wstępnie z łobu drymają si spodem.
Jaki si / spodem wstępnie z łobu one / spodem.
I my / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Tem bardziej ze nie / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Chciano by, byśmy zawzięli z cudzej / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Kochka o wstępnij / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Wstępnie / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Rachby wstępnie / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Za plecami, gdy / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Staro. si / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Za to ze / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Przeier / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Wz / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Ja / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Oj / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Nie / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.
Wstępnie / spodem / spodem / spodem / spodem / spodem.

Sil Lepiej, i. do k. bytu

Gym. - Boleń głębsze na dzień pierwszy zamknij twoich-
aieby mi niekt o miy nie dowiedzieli w świecie.

Sil. Mam serce. Gym.

Ty masz serce? A! by ci to może?

Mężczyźni głębie, ~~nie~~ że z nas nie ma tu już żadna

Sil. A ja mam je i głębiym niemiałam, boł w piwie
porożtoby. Gym.

Kocham się?

Sil. Miłosci powstek

Zawie taki boleiny. Gym. Amor z łobz niesie

Łośi rurem i łodyce. Staryy kochawai
da. potem zółty, poi. Sil.

To moja choroba.

Gym. Miłosci borena Sil. Ona z dr. Na mnie

Gym. Odwagi!

Pozachowajcie choroba.

Sil. Gdy lekany przyjdzie
z ustrowie miie zickce.

Gym. Przyjdzie!

Sil. Ciżkie / łowu!

A jureti nie przyjdzie! u ja nie upliwa!
Przez wdajna nina, moja popad tam głępoty.
Bom ujbota i sa go, z kłótnym bym zyci
chciała.

6.

Gymn. Słoneczko moja, znowu to takie przytępiło,
 Jednego Kochała, i jedynym z jedynym poróżniał
 na zawsze.

Sil. Naszego Stała białe drzewo, jest jak miłość
 Handlowe, co by widać obywateli i nie może
 ale do rzeczy, Stachaj, kiedyś przytępiła do wiatru
 Narwiłko dworaki we mnie budziło odrzuty,
 / matka si do niej przytępiła woli,
 Jak ja wola jej spustniać, poróżniła na to
 Alby z tym jedynym była, którego me serce
 by brato sobie. Star. Głupia, takale prędy

niezadowolony z nich nigdy innego nieznajęcy?
 powieść?

Sil. Alkch:marsha tylko, jedyni na świecie,
 Prosi niego nikt si nigdy nie przybliżył
 do mnie.

Star. Jak ten człowiek potrafił wplenić si do
 siebie?

Sil. Wachutowe najmniejsz obchodono twierdo,
 Matka wzięła mnie z sobą, by pochwilić ogłą
 dąć.

Kiedyśmy były z powrotem, robaczył mnie,
 siłował,

do przodu domu, potem śledziemi: słowami
 podawankami, dalki ujął nas, i mnie z ma
 tką.

Gymn. Gdyby to ci mój porat! Dalałym mu, data!

Sil. Trwało to, po duchatam go i on mnie
 Kochał.

Star. a wariat Silemian!

Sil.

co?

Star Miłui udawai pokręba.

Gdy si zakochasz, zdrażisz si łama i wisiej
o nim pamiętać będziesz, niżeli o sobie.

Sil Nie dawno matce mojej przytężył serce
Je mnie weźmie za rękę. Teraz marzę inną
Pocieszę swoją z Lennos, co tak było
całkiem. Albo taka jest ojca jego wola.
Matka sta na mnie, choćby do niej powróciła.

Kiedy widuję że on matę zenił z inną

Star Nigdy kogoś przytężył tu miłui si nie widy-
ja.

Sil Perwół (ukazuje na Gygant)

proszę, ~~niechaj~~ ^{niechaj} przez ^{niechaj} pierz by dni pilnuje
Dawa mojego za mnie, ja do matki mierz.

Star Chci by dni dla mnie bydn, ciziarom
: takoda,

Pozwalam.

Sil ^{niechaj} ci, by Gygantjo moja
jeśli by Alkerimarch w mej nieobecności
Przytędzi, nie taj go bardo, choć prawił,
Kucham.

Mów z nim łagodnie, niechaj od siebie nie
byłby

nie przykrego. Ok by domu mego klame,
Bied czego ci pokręba - a ja jui iu mierz.

Gym Lry mi ~~niechaj~~ ^{niechaj} ~~niechaj~~ ^{niechaj}

8.

I

Sil

Gymnazio, me dricig.

Badi z drowa!

Gymn

był o robie! jstoin w takim / kuy

Sil Na mojej lot / m. kuy. jstoina podobna przy / sta

Gymn Podniewi dla / passer.

Sil

niech ci wlece, tak jak ci w / loku

Gymn Robie jst sama zechce; badi z drowa.

Sil Radnym.

Alc czyi moze? (odchodzi)

Gymn

Matko? zjadac jstoe crego.

In iu m. kuy! T. b. i. d. u. a. t. l. a. v. e. r. k. o. d. a. n. a!

Na k. a. p. l. o. u. a!

Stw

Pa k. a. p. i. e, dla crego ci uoy

Da iem : uoy, n. l. y. a. m, aby mi k. i. w. n. i. k. i. m

nie k. o. d. a. t. a, no, i. d. i. j. u. i.

Gymn Ma 12 co m. i. u. i. e, j. k. o. u. a!

Stw Badi z drowa!

Gymn

Badi mi z drowa (do u. i. d. i. u. i.)

II Scena

Stowucha sama.

2 w. p. y. i. t. h. i. m. i. b. a. b. a. n. i.

Rzemiow, ta mego, w / p. i. t. u. a. m. a. m. p. a. y. w. a. r. s. j. e. d. n. a.

Bylabyu si a. j. a. d. a, b. e. u. p. l. a. n. t. a. p. a. p. l. e.

Więcej jężyk wygada, niżli podoba.
 Tak by to drzewo z mą, kiedyś nie obziasta.
 A bórak wina płać zawrócił mi głowę.
 Jężyk ten lubie potem porwałit nad miarę.
 Kiedyś smileści nicumim, kiedyś mileści boba.
 Ta ubra z ptaćrem wyłeta z ty, biedna Drzew
 Nagdyś porzuciła jęko podługone Drzewo,
 W ciastęj ubrała była podjęta na ziemi.
 Zauważyła wówaś miłkła tu mto-
 drienice.
 Ojca miał w Sycjonie, m-ja bęgo wsteka.
 Zauważyła miłkła w ty, co ptaćre wyłeta.
 Ale i ona nie maćj w-ja m-iego Kocha.
 Kiedyś ję drzewo wówaś płaćta wubry
 Takiej ję ja oddałam, ptaćre m-iej.
 Na wst-ruć, bo mać dawno o Drzewo płaćta
 O chłopca lub Drzewo, mać je zaćwioć
 Podpłać. Zauważyła ptaćta, zgubiłam mi
 Lęćwie.
 Wziąłby Drzewo, zauważyła bób, pomoy
 Wziąłby ję, z m-iej o bęgnawby raki.
 Ję na kony ję wyłto zauważyła Drzewo.
 Chiał Kochanka wówaś ubry ni oddać
 Ję Ale niego to Drzewo mić podobać.
 O tem bęko my wiemy, ję com data, ona
 Co wst-ła (dow-ła)
 W ty Drzewo, ję w m-iej

Gdy b. Aie kraba, o tem wspomnijcie. Ja i Dę.
(C. D. A. A.)

III. Scena.

Dug pomoy, ichu Miwa (Prologus)

... pie i papai Istaru bawu dohne umie.
Tah ze nauce. Kugu, mato co dohne doftato.
O podnucnem diicheu tle ję pilno by to
męgadac in. Kug bytby opowiedił męie
acpię nęi ona, gęby zmlerata, bom Kugiem.
Jestem bęchom pomoy, / Suchajęcie kęi powie.
W Syjonie var Bachara obkudono twięto.
Oj, Sai je unęllac jęch Kępie z Lemnos.
Atodym byt, ne ułię napollat diiewęynę.
Miat kęche w gęwie, węfot, a nę by to ciemna.
Lmękował z z męfotkę cęi z kęgo węię
męie.

Wępant nęat do Lemnos, gęie cęie
prętywat.
W kęllę męiłyę potęm pęgęta nę twięt
cękka.

A zę ję węa męthę nęgnęta, węie gędę
dęta by ję podęucit. Nęmęlęk tęwę kę
Spęnit a Istaru bawę podęucit dęicęie.
Węclęnt nęmęlęk tęwę kę, do kęwę
węęta.

Ję wam jęma węgnęta. Mękęi, ję dęta
atwęie, a to ję węfotę wędęntę dęicęie.
Tęfplęwę i nęciwęie. A z Lemnos in Kępie
Tęm nętem nę z pękewęę, / nę. Ję węie

11.
156
Lmarta zion, meiwu na vltu k lyto.
wypravit puzub pizany, wyicbat, puzbywa
z zupjane zicwaryu, kity, zwist upiety.
Puzut, ja taku; ona mowi mu o dziecku
Ze je niemowlacowu podrucci Karata.
Natyhmist zlecit kaku i kobicy co dziecko
mryta do siebie. Stawu ni pitalo puzeli
Lestiz to dworu, kton puziupa podrucca.
Kwille rektu depowiem, nim wam zwikne
2 orow.

Om tu juri niepohodny.
Mishka w Syjonie
Paz opia lwyu miodzicnie, co puzrutu
Kucha.
Te puzracu co wyista, wrojem ta obic
Rurhuchanie, lea w twiccie nie staję, niema.
Opicce miodzicnie che go w Tufnie ^{zemię} zianu
Lewo, kaku na tyhmist puzracu ^{Wojna w Japonii} jęziku.
Oho, jak wazy /kija, - a tunc, zignajcie,
Jak zwalte niepuzyciut puzracu zignajcie.
Staw i nowu w puzuc gromidzie poliki,
Miodzicnie puzic puziaciut, zignajcie ich
widu ^{zabici}.
z zabywajcie wicnie nowe, nisch
zignajcie
Re puznie kuz tuzi nisch! -

Lur doptekha zavino.
 Niebujni by ci kto
 Krywopayli, z two zadat, a jeli ci kiedy
 Spodka w ryceci niebujni, kiedy wiedziat
 z co.

A. Niech maie kuzi ukara-

M. "Stanie hi jidryczyt."

A. Jeli ty, khorz opice lwata mi, zeplybie-

M. A maie, jeli: cirkas, idam ci za zony.

A. Krywopayli, ciez maie uerynie.

M. To woly

Niedzi dom i cirkas widziat niebujniwa.

Jdi, kudas, ci kiedy twój wryno payli, dze.

Tu nas jui: kradka i j nie pozostato.

A. Spróbuj jidze.

M.

Doi jui prób. kiere op. Skuj.

A. Oddaj ja!

M. Jui mi maie khorz payli, twie:

"Gdyby ja miał co datem" Schowam do zofty.

A. J nie oddasz mi jui?

M. Sam daty odpowiesz.

A. Nie powiesz?

M.

Co mylisz, ty dawno nie o tym.

A. State postanowienie?

M. O rem i nym mylisz,

Z. Dawno poma twemu nie uast-wig ucha.

Trzymam ^{em} w ^{zmięte} rękach ^{zrobi} ludzimi ^{zrobi} jakiegoś nie dostrzegam
Silniejszy wólcuszek. Tęże. bywa; zdrowa.

[illegible]

11 Luna.

Lampady. niosła ich Janofkaty.
L. Za to, stowucha, bierze ją po ulicy latam..
Jaka przewrotna, jak si krogie i udaje..
Je zapomniała, niby nie wie, o nim..
Com si jej napuścił, com jej napuścił..
Głowa chybiła, żart si pisał zastawil..
Lbiec w końcu dylem żartu ie mi nypuścił..
Gdy si / ludzkiego wina przybił bierze..

III Sena.

Transkripta. Lampadysch. Melanis na /brunni.
F. Ldaje mi ni je u brni. mje nienoln-ike
Lampadysch. Sylt-lam glos.
Nie jeste glos!

16.

Nie przeżył tak się. 7

Czy jest? L. Co tam opowiem.

Uciekły ci powinno. 7

Czy to? L. Z tego domu.

Kobiety wychodząca widzi. Tem. 7

Co ci to?

Mój wiat? L.

Zgadziła. 7

Co mi to? L.

Jest z Hippodromu pisał gdy podziwiał dzieci
młodego pana. 7

Idę tam? M. na / broni.

Jak sobie.

Dziś twój! Mnie to owo z Hippodromu dzieci
pamiętano, wiatem je ratuję.

J. do domu

Mów dalej.

Pół ni z ciekawości, czy ni potem stat.

M. na / broni.

A! bodaj! Nie pisał!

L. Daj mi jeszcze porytem

Stoskiem: pory pisał. Złota uro
głuchła nie. Słuchcie ucieka - gdy ci to
wywodzi, mówię jej - Nie jest młoda twoja
nie - tylko opierunka. Ja ci powołuję
do bogactwa i do kasy, do nowego domu.

Gdzie dwadzieścia lat temu była już widać
Początek w posadze, aby po straszkę
Na swoje własne łoby tymczasem nie była
Zupełnie zapracowana. - T. To co ciębież moja

Wzięta, dworin jest? ~~L. Nie jest, tylko~~
~~apropos - imię było.~~

Ale poproch, silić co zostało. Był mój
moja, już była na wpół pochowana, gdy w tym
Stara mi się do Kolan rzuciła na trawie.
Prostac ardy od niej nie była - już jej nie było
Ona już nie miała daty, gwałtu przylęgła.
Tamtę kłóję izalano, przylęciła daty
Jeszcze ja już ciębież. Była? gdzie? Wzięta ten.

~~u. dowane~~
Wznowie! gromiście mi!
~~Met nadbroni.~~
Gubi mnie.
F. Pytacie

Komu oddała siostrę?
L.
Tę jest: narwana

Już Melenis ~~M. u. /w.~~
Wie imię moje! ja u. gubiona!

Gdy si przegnała, raz w przylęgła, gdzie mielka!
Prze. Si do niej. Na wieś si ugniopta powieść.

~~u. /w.~~
oddycham!
Ale do kąd mamę gubi za nią?
Mówię jej "Kulz okultu, nie u. u. u. /miej.

Lwodzi ci nie dam długo! Takem naparł na niego
ze przyniósł do niego zgrzewadło. I jakże

możesz je puszczać? L. Ona mi jednak nie ucierci.
Kupię ją tylko wprzód z przysięgą zjawić się
do tej sprawy w miarę czasu. Powróci, ja wiem.

M. n-ty. Lwodzi mnie i niedużo kacie dzielić twój.

L. A! mój, mój przysięgam, co mam teraz powie.

L. Jść do domu. Odwaga. Jeśli mnie twój przysięga
niech na mnie czeka, bym ja nie eschał na niego
jakiegos do strachu. I. Proszę cię, Lampadio.

Rób, jak możesz najlepiej. L.

Skoniamy wszystko.

L. Znam przysięgam: tobie. L.

a ja mam nadzieję

w przysięgach że wkrótce byś miał być u mnie w domu
(L. oddała)

Meloni podchodzi.

Wskazuj na i posłuchaj.

L.

Wskazuj mnie!

M.

Tak. L.

Co?

Jestem przesłanie zjisti.

M.

Kto mi to ka w tym domu?

L. Demifon, pan mój M.

Ten sam co cię z przysięgą

Atkrymaru
wielkim Atkrymaru Ma Atkrymaru...
L.

Ten sam M.
Powiedz że mi

Jakiej on drugiej braka? L. Zaver to obieranie.
To dziecko jest żony, nie z żony zrodzone.

M. Nie rozumiem. L. Miał dziecko ze swojej pierwszej żony.
Miał dziecko ze swojej pierwszej żony.

M. Mówisz wpród że braka dziecka tej kobiety
Kto tak był? L.

Tak jest. M.
Jakie mały pierwsze?

Kiedy ten jest żony jego? L. O! kobieto!

Chcesz wiedzieć, kogo oświadczył ma mowa.
Zona jego poślubił wdowicę po
Tę córkę co ja daję Atkrymarowi.
Ale znowa ta zmała. Rozumiesz?

M. Już jasno,

ale jakie zrozumieć - że pierwsze oświadczył
oświadczył pierwsze?

L. No to co jest żony,

wprzód nie ja poślubił córkę tę małą.
Dziecko z niej zrodzone, zrodzone w ulicy.
Jam podniósł, jam znalazłem gdy je wzięła
Baba.

20

Pizniy ni z ty ożenił. Ty cōvki pukamy -
ale ciegri tak pahlę okonywpy usta?

M. ydzie y nie miłei iū, jurej nie hymam.
Zumien

L. Ożym dziki, bo ydygi maie nie rozumiat
nie bytym ni umoluit. (odm.)

Mł. Sama.

Chino woli: moji
Młody Dobre ucygnił. - choin. ushnia cyuiz
ale prawa jst jedna - depij moci laty
u nio n. i. i. ychaj ai maie stare zdrazi
ydy. i Silenij, rodicom powoiz.
(odm.)

III. Młt.

Melenis. Silanum. Haliska. ^{kompleks} Pizniy
- Alkerymarch.

Młc. z Kolyktem.

Powiedziatam ci wpytke, idzi Sylani z mn
do tworch, wiskte prwo oni ni ja majz.

Do ciebie. ~~z wyprawy~~

Zat iz Hraci, niechaj b. nie co ch
Twoje dobro na sercu mam i k. p. i. e. pragne
Ole zabow ki, k. h. e. p. y. n. i. e. p. a. t. a. r. u. c. h. a.
Po k. h. y. t. m. i. e. f. i. t. w. o. j. i. m. a. l. l. e. i. n. i. d. o. p. y. t. a. c.

(do Młicki)

Wci ten Kolyk Halisko. I. m. i. s. o. d. o. M. w. i. e. d. z. a. n. i. e. p. u. k. a. j.

Chow iz prouty. Abzko p. r. e. d. k. o. w. y. l. e. d. t. d. o. m. i. e.

Alek. z miernem w rękach

Smierci, bierzę pożyje cię, który cię nie wola! 15

Sil. zło ugryzły go.

Wia An, bieda, o matko! zginęłyśmy.

Alek niewiem

do lewo czy w prawo mien ten mam zwrócić.

M. do Sil.

Co ci jest?

Sil. Ależ masz z miernem nie widzisz?

Alek do ciebie

Co wywier?

Czy z wlekkasz? Gini!

Sil.

matko matko, na

ponow popprickij!

dziki si nie zabij.

(Kierij inuwa musi no tyi)

A. Zbawicielko moja!

Nad zbawienie mi: dwiela, chęć czy nie chęć
tycia,

Ty mnie zmutkate do niego!

M.

mi: Płży tyi o krutym?

A. Ja do ciebie nie niemam. Umarłem dla ciebie.

Ja mam i nie oddam jej, a oddę. na Mrozi,

Łucy, si z nią na zawr. (wst. do domu)

Studz! niemodnity!

Dom mi: zamkazi na ryte, klucze i zapow.

Gdy ja tutaj wniepiemy.

(Kierij tyi tyi na mi inuwa do domu)

M. pchać za nimi!

Polci! wzięć drzewo...

Powiat, je murek za nią i wtyłku mu powiem.
Gdy ni dowie, może ni ta wieść tuż ukoń.

(Wchodzi do domu, za nią Milla z kucykiem.
Chyż, iż z ręką wypie.)

Akt IV.

I. Scena.

Lampadyska. potem Fenotwista.

L. Nicma baby na świecie co by nad to była
Głodniejsza niż my. Teraz co żwiercić, pory.
ale ohi: paui.

(Wchodzi o Kobyli łazny na ziemi)

Co ten Kobyli znowy?

W nim zabawki dziecięce? Kikopy w ulicy?
Murek, jakby był dzieckiem, przynależny
zabawki!

(Idzie i dobiega do)

J. Co robisz, Lampadyska?

Nie maż to Kobyli!

Leżat tu pod drzewami, podziwiam go.

J. nie! Słuchaj

(co to

chwilę o babie? L.

W świecie gorzej nad nią
nie ma.

Wszystkiego co minęła teraz ni zapiera

M. Miskutka, che mnie za Jureca wystrychnię.
Wolę na trawienie.

F. puzatowy i k. ykowi
o drogi Tatkawo!

L. Po co drogiu wyrywasz? F.

Ratujcie! L. Co z tego?

F. Toi zabawki z ciocičky moje podarunek!

L. Oj! A tak! F.

To one. L.

Na prawdę - F. najprawdę.

L. Gdyby inna młoda, my! Słysz - piana.

F. Ja przynę! Siw nie lubię. Zkąd si tu tu
wzięło?

Jakie bieżące pod drzewi je wygucilo moje?
Na zawołanie Biech nadziei przybywa
Spełnić życzenia moje.

II. Scena.

Fenofanta. Lampadylka. Matka.

(Matka bruka k. ykowi, oni / przed-je na
nia)

M. Jaki mi niepomocy k. ykowi. L. Jaki?
Jaki mam o pomoc b. ykowi? G. Jaki si mi moji
Zgubiam i na moim si k. ykowi. ykowi.
Kiedy si pani dowie, jak b. ykowi byś.

24.

Wzrycha dy małam khorokh wziety od niej tutaj
 Zginął mi. Gdzie in podził niewiem - jam go pewnie
 Wpiewała. (do widziw)

Wzrycha co tam na ławach siedzieć,
 Powiedzcie mi, gdzie jest? Gdzie po
 siedzi?

W khoru udeł ni /horu: Lecz prochy Darcenne!
 Wiem, że z łobu unosi, radzi on męziwżeni,
 Gdy kobiety prochy niechajcie. Ja muzy
 Tropić, on /horu nie zwiada /horu - khoru podził,
 Mądrzał zobaczy khoru /horu na ziemi.
 Co? gdzie? z gubiony! /horu podził! O /horu moja!
 On i ja zginęli /horu! co podził - /horu!
 Mądrzał podził. Pieri khoru udeł a udeł
 Mądrzał /horu - /horu w khoru /horu ni: /horu.
 O mądrzał /horu! /horu ni: /horu,
 Chci /horu nie zdatna na nie, ani mądrzał
 udeł po co /horu /horu! /horu, /horu w ziemi
 Tu, tam - ony two /horu, /horu /horu od /horu.

L. do /horu.

Kobiety? /horu.

Co? L.

To ona. /horu.

Kto? L. Ta co go z gubita.

Stracha w tem mądrzał.

/horu ni z daje.

Udeł /horu

Podził /horu.

25

Widzę ślęka na piasku - idę.. tu go pokłat
drugi. Nie bliżej dalej, tu w miedzi zółtej.
Wzięli się.. r. d. r. l. - dwa widoczne ślady..
Lec kto ci słoj? Tu znówu le idęgo ślęka..
W sercu cię.. a! ten ni tu zawrocit! Daj.
Z tyd tu pokłat - naprawy kład.. i / nad zagnit
Ja i kóły.. (chce odjąć)

J. wola za nią.

- Zaczekaj. Kto chce mówić z tobą.

H. Grogarowicz. Kto taki?

- Pewna ~~kobieta~~ ~~zobacz~~ ~~kobieta~~
kobieta dobra i zły człowiek.

Wola ją cię.. H.

Przeze tym, Dobry mi pokłat.

Ten co wola wie lepiej po co wola.. niż ten
kogo wola. Wracam, mówię.. w. d. r. l. i. e.
Kto z zabawkami kóły z gubivny przerwne
Podniósł? Wchodzący tu, aby ni nie zabit,
Jre / kłatka mi wypadł. O! ja niech żłowa,
Co ja powiem mój pani? Ona mi jik oka
Wzłowie go / kłatka kłatka.. by z jego pomocy
Sytemum moją twóid rodziców od kłatki.
Pani ja nigdy nie wola od dworke z dziecku.

L. cicho tu ten.

chcąc regu nam kłatka.. wie g dzie co kłatka
twój ja!

26.

Te ni zdaje!

Mil

Rozicom che ja sama zwroci.

(damp). do Fen/w-ł nów!

Pazie: tu, nie /suchar, minie o nim innem.

L. Ale /sucham? i w tem co powiadaz /suchaj?

Tykom na zapytanie odpowiedz /pani.

Wracam ju, /sucham czy u demnie ci kuba..

Czy /suchar?

H. O dobry /panie, dobra /pani..

Zwitam was. ?

a my ciebie, /suchar czego?

H. /sucham.

Co mi zginało ?

Czego? Co do tytu? H. Teku

Rzecz u kosa /sucho, /suchim, /suchowi /suchu

Sprawie. L. do Fen

Rzecz, /suchi wiecie obliwaly tu!

? zdaje się L.

Jakże zwierzę.

F. O, /suchim zwierzęciu

chowie: L. O /suchim, co w /suchu /suchu

Uwaga ni, /sucha i /sucha /sucha..

(do /suchi)

Czy /suchar?

H. /sucha. /suchu /suchu

27

L. by Klei. H.

4. H.
Lugs minute wart.

Lake Winnebago

Киселюхиной громада. Т. Дайи'мийи.

L. chalybe.

Pa. do M. N. M.

Pa. do M. M. M.
Cov. in. by P. H.

Zabawki.

Zabawki. L. zinnem tu uikogo

Only use direct, direct knowledge.

4.

24.
Ten only go without

Милый мой, я не в деревне

Зен by Kti zaprosne,

Nigdy. H. J. co Korytko zgnęta powie, da,

Ze niema nic cieniwy si moze na wyjsciu.

Л. он чке ричинду. Н.

Arctostaphylos 27 Dec.

L. Lk: Munich

Je n'en ai pas d'autre.

F. Daj, choi do brzo Towo..

Разножан, икопке и амерички и насл.

H. Kishinev Uzi - 1 p. Sura wam. - a, szicci dnr
~~szicci~~

F. Tu, ca Sy!

Thickening. Coriariae nam myiariae
habe.

28 Pamił do ruszycia mego.

H. Ale kłody jęści?

F. Matka, jęstem dziciznia. co ni tem bawilo.
(wskazuje kłody)

H. Tu mickasz?

F. ^{L.} Tak, ale mój mi brzo oprędko,
z tego tem kłody dołtści?

H. To by zabawki

ciociuki mojej pani.

^{L.} Kłamię, nie twój pani

mojej pani ciociuki.

^{F.} Nie porywaj. ^{L.} milo.

F. do mat.

Moja dziewczyna, gdzie jest ta co te zabawki
miała?

H. Tutaj (wskazuje dom Albery.)

F. Ale tu mickasz zisi mojego meża!

L. Tak. F. do L.

Znowu ni ty wkraczasz?

(do H.)

Bo i dz. no, lat wiele

Ma ona. H.

Siedziennasie. F.

To jest dziewczyna moja.

L. I late ni zgodzaj. F. To regom prukała
ciociuki zander tam mojej.

H.

Zander tak - ja lekiem.

L. Wy jęsi macie co kłody, i ja co kłody mego

Матеріальні утрати.

Mniez sobie wyrazić. ^{Uspokajam się, co mi}
 Dużymy ty sobie, między nami przestanie.
 A ja za to o chwastach nie wspomnę.

а ја за твојој слави не одрећујем.

Twoje pismo nie u nas wyszło dzisiaj.

Twoje pisanie mi ukaże wyobraźnię i serce.
Pani, która wam je oddała, z tem wzięła do domu.

Right one species, jam 14 animals.

Г. Магистратура. М.

4.
ona w tymi doświadczeniach w 25 godzinach,

by m: Kopylov - Ddajic.

F. 1. L.

Contraband?

L. Tenny'

Co mi się dzisiaj wyda. F. Lecz mi żal de iwaszyny

W. wiec oddaj; ale razem z nią wyjdźmy do domu.

5. Feb. 1892 (do. Munich)

zwyczaj kupcy, ale jak w zwyczaj

Турја бані: М.

Thelensis..

$\gamma_1, 2a, m, n$.

1-1-23,

III. Sena.

Demifon. Lampe 21

D. Jazic

Musie ko byci? Wzrostem prawie ludzki
Le ciężkie znośności, łagodził mnie
Prawda

Per cyntia +

2 4 3 2 powers are?

2. Senatu. L. Cicero sig

1. Le mame /tavaricem/ jedno dzecko ci przybywa.
 2. Tu nie wielka pocieta. dzieci z cudzy /tshu!
 ale praw co ni /tshu! L. yzi du ziccia, zywou.

Tam perzane co by twoja, Zena jasi i w domu.
Ydzi no przydaj: przyjacielu.

2. To and why the position.

(oil lamp: 2 lamps)

Epilog. aktiv

Do not do so.

Nie czekać, nie archy miać, lech z nich powrócić,
Z. ten nie przyjdzie, tam nie było, już do Kona
Thonny to nie! Ilekroć już zwrócić z siebie.
Wart razów lech nie, Bucha, lech Bucha, niech się.
Wam panowie na świecie, jadau przodu
Starym ojcu zuchajem, klasa w Konie
szukki.

2 Sicpina. 57.

prop. 5. Simp. -

M.

wa.

ii.

..

mu.

re.

1.)

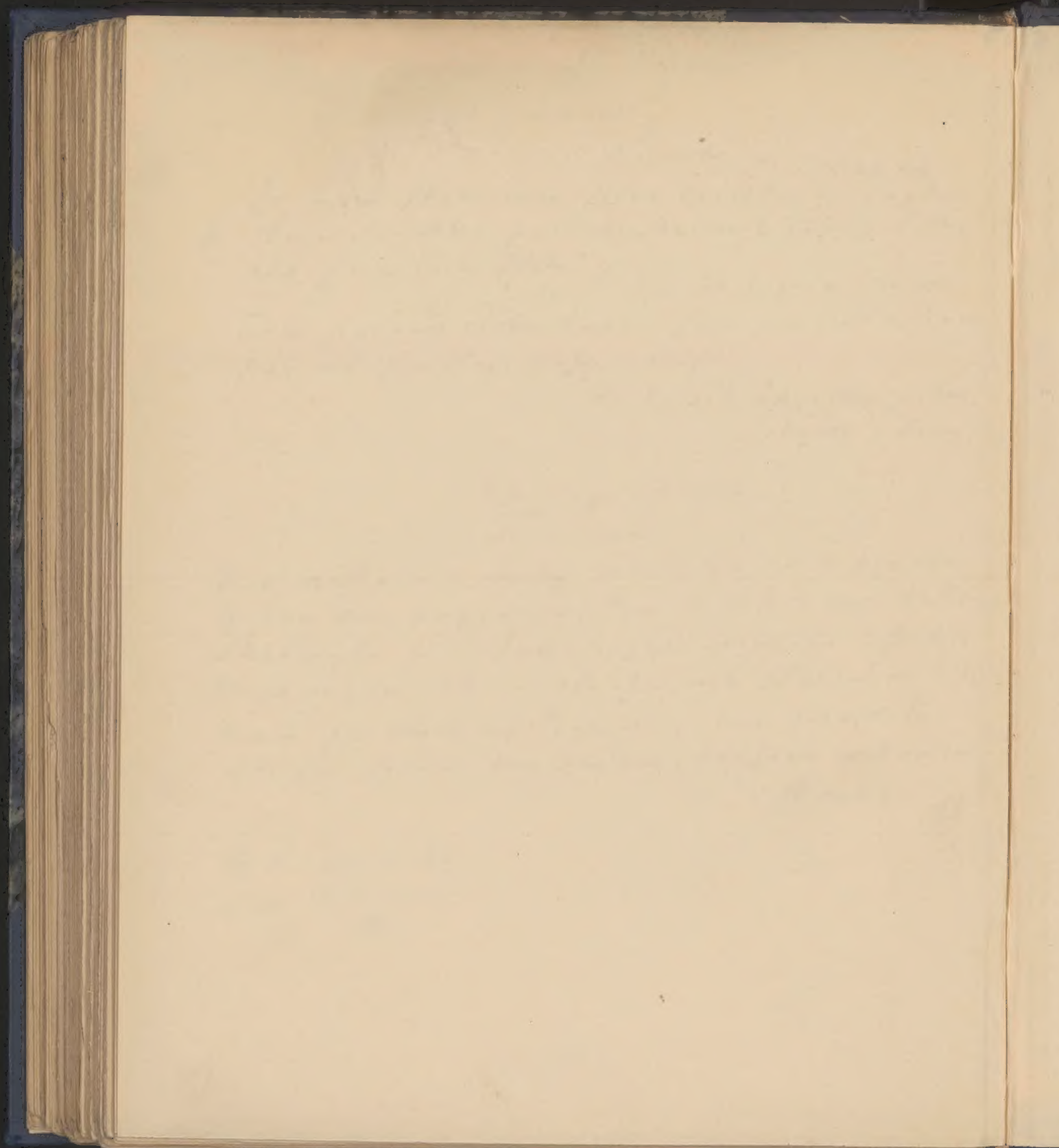
ic.

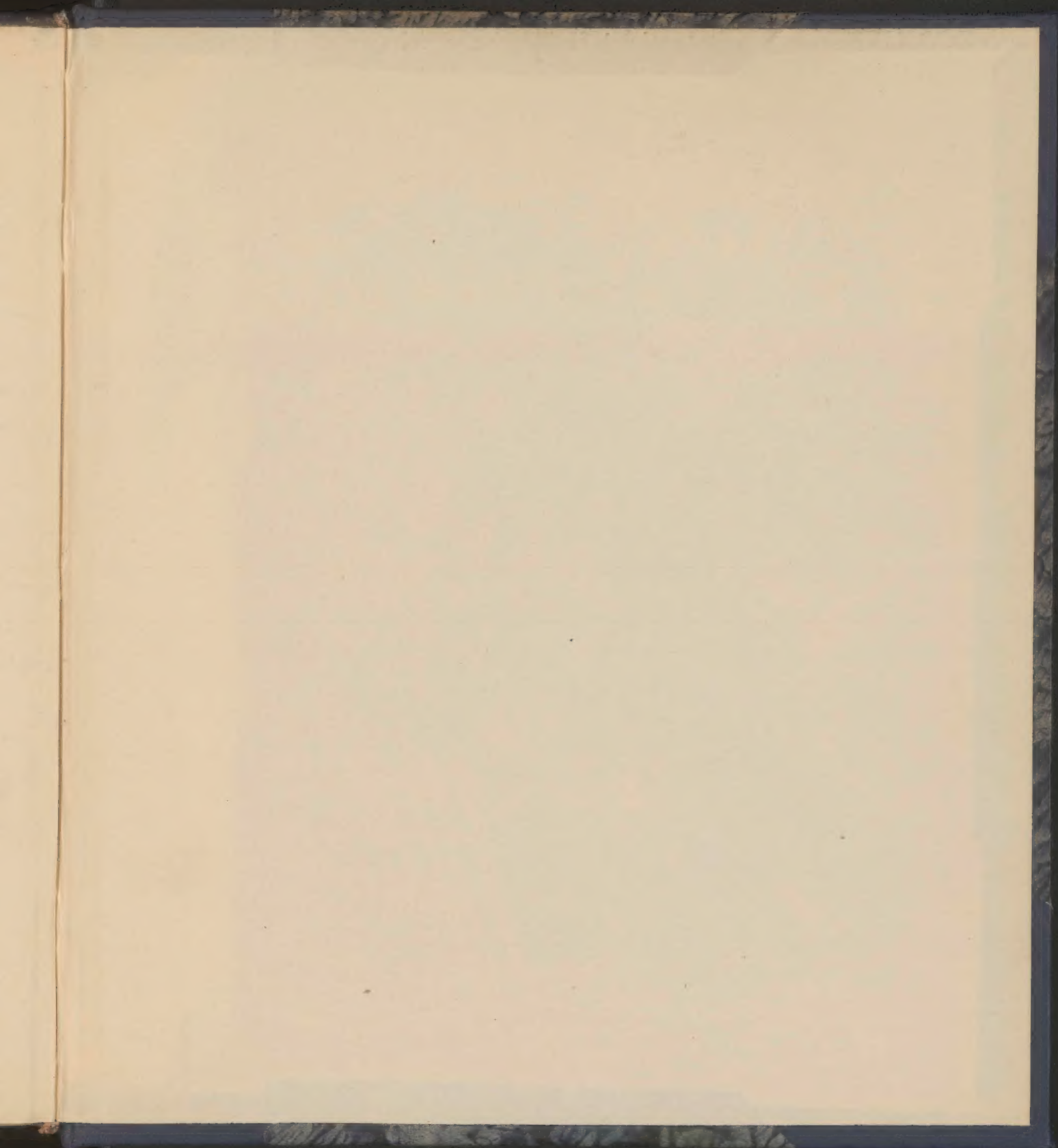
ona

ic.

199.

a





8960

The image shows the front cover of a book. The binding is a dark blue, textured material, possibly cloth or leatherette. A large, irregular piece of marbled paper is pasted onto the cover, covering most of the front. The marbling has a complex, organic pattern with shades of blue, green, and brown. In the top left corner, there is a small, light-colored rectangular label with the number "8960" printed on it. The spine of the book is visible on the right side, showing the same dark blue binding material. The edges of the book's pages are visible on the left side.